Dzisiaj 16 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 196 Wydanie P Poznań, wtorek dnia 28 kwietnia 1936 Rok 31

Poznań, 26 kwietnia.

Hitler i Reichswehra

Trzy lata temu, w dobie dochodzenia narodowego socjalizmu do władzy, wielkim znakiem zapytania było, jak ukształtuje się stosunek armji do nowego reżimu. Nie brak było zapowiedzi pesymistycznych. Reichswehra — mówiono — nie zgodzi się, by stanąć w cieniu za umundurowanemi oddziałami „brunatnych koszul". Nieunikniona jest wojna domowa.

W pamiętnej nocy na 30 czerwca 1933 kryzys znalazł się w fazie szczytowej. Krew generała Schleichera wywołała „odzew zemsty", ale zarazem dała odprężenie. Obozy przeciwne zrozumiały, że gra idzie na śmierć i życie. Z poczucia niepewności co do szans zwycięstwa po obu stronach rodzić się zaczęła wzajemna tolerancja. W roku zeszłym, w czasie uroczystego „aktu" w operze berlińskiej, przybrało pojednanie armji z reżimem formy już nietylko konwencjonalne. Wreszcie miarą ewolucji, dokonanej w tym kierunku w ciągu trzyletniego trwania rządów narodowo-socjalistycznych, były ostatnie obchody z racji urodzin „Führera" Rzeszy, które przerodziły się w wiernopoddańczą manifestację jedności między głową państwa i partji a siłą zbrojną.

Nigdy dotąd nie obchodziły Niemcy „dnia Führera" z takim nakładem ceremonjału. Nigdy też nie wciągano jeszcze Reichswehry tak bezpośrednio w osobistą sferę życia Hitlera. Dzień 20 kwietnia stał się nietylko dniem solenizanta, ale także dniem armji. Więcej jeszcze, — położono w tym roku podwaliny pewnych urządzeń trwałych, które na przyszłość mają łączyć „dzień wodza" z „dniem armji" podłożem wspólnej tradycji. Tegoroczne urodziny — to wiążący precedens na przyszłość.

Dzień 20 kwietnia był nietylko dniem olbrzymiej parady wojskowej w samem centrum Berlina, dając ludności stolicy pokaz armji, jakiego nie widziano od czasu słynnych rewij wilhelmowskich. Znamienne jeszcze bardziej, że z tej okazji przedsięwzięte zostały w armji poważne personalne translokacje, jak również po raz pierwszy ogłoszona została lista awansów, która — jak się zdaje — odtąd będzie trwałą cechą „dnia Führera".

Pośród awansów zasługują na uwagę przedewszystkiem: nadanie tytułu marszałka (Generalfeldmarschall) generałowi Blombergowi, ministrowi wojny, oraz jednoczesne posunięcie w szarżach trzech najwyższych przedstawicieli rodzajów broni — generała v. Fritscha, naczelnego wodza Reichswehry, admirała Raedera, szefa marynarki oraz generała Göringa, szefa broni lotniczej.

Awans min. Blomberga na marszałka polowego jest wyrazem osobistych względów „Führera" dla osoby ministra wojny, który okazał się dogodnym i zręcznym pośrednikiem między światem Partji Narodowo-Socjalistycznej a armją. Prócz Blomberga posiada dziś tytuł ten tylko jeszcze stary marszałek Mackensen, co daje miarę wyróżnienia, jakie spotkało min. Blomberga w dniu 20 kwietnia. Jest on oficerem tak zw. młodszej generacji. Urodzony w Starogardzie w r. 1878, doszedł do rangi kapitana, gdy go zastała wojna. Odznaczył się jako oficer sztabowy VII armji i zdobył sobie wysoki order „pour le mérite". Po wojnie pracował głównie w ministerstwie Reichswehry, przejściowo także jako ekspert na konferencji rozbrojeniowej. Główna wszakże działalność przypada na okres w Królewcu, gdzie był komendantem I dywizji. Przewrót hitlerowski z 30 stycznia 1933 dał mu awans na generała piechoty, zarazem stanowisko w nowym gabinecie, w charakterze ministra Reichswehry.

Jak brzmi ustęp w komunikacie urzędowym z racji posunięć na najwyższych stanowiskach wojskowych, „podległość naczelnych dowódców poszczególnych rodzajów broni ministrowi wojny pozostanie bez zmiany".

Odnosi się to do trzech dalszych awansów, które wymagają komentarza. Generalissimus armji, którym jest v. Fritsch, oraz naczelny dowódca lotnictwa, w osobie gen. Göringa, równe dziś mają szarże co szef marynarki „General-Admiral" Raeder. Ostatni z wymienionych tytułów powstał dopiero teraz i nie był znany w marynarce cesarskiej. Jest w tem pewna manifestacja: podkreślenie jednakowej wagi poszczególnych rodzajów broni w nowej Rzeszy. Ale jest to także posunięcie polityczne: chęć wyeliminowania współzawodnictwa między wymienionemi osobistościami, których ludzkie ambicje mogłyby osłabiać spoistość niemieckich sił zbrojnych.

Niemniej wyraźne jest inne jeszcze postanowienie „Führera", powzięte z racji uroczystości, a mianowicie nadanie szefowi armji v. Fritschowi oraz szefowi marynarki Raederowi tytułu i rangi ministra (szef lotnictwa, gen. Göring należy już do gabinetu). Całkiem wyraźna w tem tendencja gabinetu, — fakt, który wywrzeć musi w przyszłości wpływ na ducha rządów.

To zacieśnianie się więzów między osobą Hitlera a armją otwiera nowe perspektywy nietylko wewnętrznej, ale także zagranicznej polityce Trzeciej Rzeszy.

Berlin. B. L.

Wyniki wyborów we Francji

Spokojny przebieg głosowania — W pierwszem kole wybrano zaledwie około 30 proc. posłów — Wzrost głosów komunistycznych kosztem socjalistów i radykałów

Paryż. (PAT.) Zrana o godz. 8 w biurach wyborczych frekwencja była w stolicy niewielka. Około godz. 9 wyborcy poczęli liczniej płynąć do urn wyborczych. Prezydent Lebrun oddał głos o godz. 9 zrana.

Od godz. 10 w biurach wyborczych zapanował większy ruch.

Wszędzie panował zupełny spokój.

W stolicy dżdżysta pogoda wpłynęła w sposób bardzo istotny na zwiększenie frekwencji głosujących, bowiem deszcz zatrzymał w mieście liczne rzesze paryżan, wyjeżdżających zazwyczaj w niedzielę na wieś. Do południa z niektórych okręgów wyborczych stolicy sygnalizowano, że frekwencja osiągnęła już 50 proc. uprawnionych do głosowania.

Przed biurami wyborczemi panował już od godz. 8 rano, t. j. od chwili otwarcia biur, ożywiony ruch. Wyborcy, przed oddaniem głosu, rzucali zazwyczaj parę ostatnich spojrzeń na afisze rozlepione na specjalnych tablicach, w pobliżu lokali wyborczych. W ciągu ostatniej nocy afisze kandydatów i partyj pokryto krótkiemi i ostatniemi apelami do wyborców, lub też odpowiedziami na postawione zarzuty.

Paryż (PAT) Do godz. 21 znane były następujące wyniki wczorajszych wyborów do izby deputowanych. W Ljonie Herriot nie zdobył absolutnej większości, musi stanąć 3 maja do wyborów ściślejszych.

W Paryżu są wybrani m. in.: Dommange — niezależny, Denais — republikanin lewicy, b. min. Rollin — republikanin lewicy; muszą stanąć do wyborów ściślejszych: Marcel Heraud (republ.), Duval Arnould (republ.), wiceprzewodniczący izby Henry Pate (radykał), Taitinger (prawica), Paul Reynaud (republ.).

Na prowincji wybrani we wczorajszem głosowaniu: ksiądz Poliman (republikanin) w Bar-Le-Duc, Cautru (republikanin) — Cavvados, min. emerytur Besse (republ. lew.) — Cahors, Tranchard (rad.) — Chatelierault, Jean Montigny (rad.) — w Fleche, Barthe (socj.) — w Xeriers, Minnet (socj.) — Soissons, Harter (kom.) — Forbach.

Edward Daladier wybrany w Vaucluse uzyskał 700 głosów ponad większość absolutną, a mianowicie 7923 głosy; b. minister de Lasteyrie i Scapini obrani w Paryżu, redaktor „Echo de Paris" de Kerillos obrany w Neuilly s. Seine; minister handlu Georges Bonnet obrany w Perigueux.

Paryż. (Tel. wł.) Według danych z 605 okręgów na ogólną liczbę 618 zaledwie 179 zdobyło już mandaty. Reszta musi poddać się balotażowi. Jest to bodaj, że najmniejszy procent wybranych w pierwszem kole ze wszystkich głosowań na podstawie obecnej ordynacji.

Z 18 ministrów, członków rozwiązanej izby deputowanych, nie stanął do wyborów tylko min. Nicolle. Uzyskali już mandaty: min. spraw zagranicznych Flandin, min. marynarki wojennej Pietri, min. marynarki handlowej Bonnet, min. rolnictwa Thellier, min. poczt Mandel, min. robót publicznych Frossard, min. handlu Chappedelaine, min. pensyj Besse oraz podsekretarz stanu w min. spraw wewnętrznych Beauguisse.

Do ściślejszych wyborów muszą stanąć ministrowie: sprawiedliwości Yven Delbos, lotnictwa Deat, oświaty Guernut, kolonij Stern, podsekretarze stanu: Zay, Bibié, Mazé i Julien. Ponadto z wybitniejszych polityków do balotażu niedzielnego przechodzą jeszcze m. in. b. min. Germain, Martin, de Monzie.

Głosy prasy paryskiej

Paryż. (Tel. wł.) Dzienniki podkreślają spokojny przebieg wyborów. Udział głosujących był bardzo znaczny. Wzrost głosów komunistycznych skłonił prasę prawicową do apelu o solidarności społeczeństwa narodowego, przeciw Frontowi Ludowemu.

„Echo de Paris" pisze, że bitwa nie jest jeszcze rozstrzygnięta. Decyzja zapadnie dopiero w przyszłą niedzielę. Dla przeciwników Frontu Ludowego pozostaje jeszcze 7 dni do przygotowania się. Naczelnem hasłem winna być karność. Uchwały co do pierwszego głosowania należy raz jeszcze rozpatrzeć, a wszelkie tarcia muszą być usunięte w obliczu wspólnego wroga.

„Ami du Peuple" apeluje do narodowych kandydatów, aby dali dowód wyrobienia obywatelskiego. Francja znajduje się obecnie na równi pochyłej, która doprowadzić może do nieobliczalnych wydarzeń, w rodzaju hiszpańskich buntów lub moskiewskiej dyktatury. Front Ludowy jest w przededniu zwycięstwa wyborczego. Należy przeciwstawić się stanowczo czerwonej fali.

„Le Jour" pociesza się, że przyrost głosów komunistycznych w dużej mierze pokrywa się ze stratami radykałów i socjalistów. Decydującym dla wyniku wyborów w przyszłą niedzielę będzie fakt, czy socjaliści i radykali podporządkują się dyscyplinie Frontu Ludowego.

„Matin" podziela powyższe zdanie i twierdzi, że właściwymi pokonanymi w pierwszym dniu są socjaliści. Dziennik notuje pogłoskę, jakoby Herriot nie zamierzał stanąć do wyborów w przyszłą niedzielę. Chce uniknąć ubiegania się o głosy socjalistów, przy pomocy których może otrzymać mandat przeciwko kandydatowi republikańskiemu.

„Journal" sili się na przepowiednie. Jego zdaniem komuniści winni uzyskać 40 mandatów, socjaliści 110, radykalni socjaliści przeszło 150.

„Petit Parisien" dopatruje się w wyborze min. Flandina wzmocnienia jego pozycji na terenie zagranicznym.

„L'Oeuvre" przepowiada na przyszłą niedzielę wielkie zwycięstwo lewicy.

„Populaire" nie jest zachwycony niedzielnym wynikiem. Dziennik wyraża nadzieję, że socjaliści utrzymają swój stan.

„L'Humanité" triumfuje, ponieważ komuniści podwoili swe głosy w porównaniu z ostatniemi wyborami. Senator komunistyczny Cachin zapewnia, że poprą oni we wszystkich okręgach socjalistów lub radykałów, jeżeli ich wybór jest możliwy.

O zabójstwo ministra Pierackiego

Warszawa. (Tel. wł.). Dziś w poniedziałek rozpoczęła się rozprawa apelacyjna w wielkim procesie o zabójstwo ś. p.. min. Pierackiego.

Zarządzenia przeciw spekulacji walutowej

Dekret Prezydenta Rzplitej i rozporządzenie wykonawcze min. skarbu w sprawie kontroli obrotu pieniężnego z zagranicą, oraz obrotu zagranicznemi i krajowemi środkami płatniczemi

Warszawa (Tel. wł.) Zarządzenia rządu dotyczące kontroli w zakresie obrotu złotem i walutami zagranicznemi zaskoczyły opinję publiczną, która dowiedziała się o nich z dzisiejszych rannych pism. Za paszportem zagranicznym będzie można wywozić 500 zł względnie równowartość tej sumy. Przy małym ruchu granicznym 50 zł a w każdym razie nie więcej niż 250 zł miesięcznie.

Dzisiaj w „Monitorze Polskim" zostanie ogłoszony spis banków uprawnionych obok Banku Polskiego do nabywania i sprzedawania dewiz. Akcja ta ma na celu jedynie przeciwdziałanie spekulantom giełdowym i zapobieganie procesu tezauryzacyjnego.

W sferach miarodajnych uważają, że zarządzenia te zmierzają do utrwalenia stałości walutowej, zgodnie z postanowieniami, które zapadły na konferencji na zamku. (w)

Warszawa. (PAT) W Dzienniku Ustaw z 27 kwietnia b. r. ogłoszono dekret Prezydenta Rzeczypospolitej oraz rozporządzenie wykonawcze ministra skarbu, wprowadzające przepisy w sprawie kontroli obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznemi i krajowemi środkami płatniczemi.

Powyższe przepisy oparte są na następujących zasadach:

Utworzona została komisja dewizowa, jako organ wykonywujący rzeczone przepisy. Komisja ta, która już z dniem dzisiejszym rozpoczęła swe czynności w gmachu Banku Polskiego, posiada uprawnienia w zakresie udzielania zezwoleń na dokonywanie czynności zabronionych lub ograniczonych omawianemi przepisami.

Zezwolenie wymagane jest w szczególności przy nabywaniu walut zagranicznych, przy wywozie ich i przekazywaniu zagranicę, przy stawianiu do dyspozycji cudzoziemców wszelkich środków płatniczych, przy udzielaniu cudzoziemcom kredytów lub poręki za spłatę tych kredytów. Zezwolenia wymaga również handel złotem, wywóz oraz przywóz jego z zagranicy.

Handel zagranicznemi środkami płatniczemi prowadzić może jedynie Bank Polski, oraz upoważnione przez ministra skarbu przedsiębiorstwa bankowe (banki dewizowe), których lista została ogłoszona w dniu dzisiejszym w Monitorze Polskim.

Należności od zagranicy z wszelkich tytułów, w szczególności za sprzedane zagranicą towary, powinny być zaofiarowane do skupu Bankowi Polskiemu lub uprawnionym przedsiębiorstwom bankowym.

Cudzoziemcy mogą posiadać rachunki zagraniczne tylko w bankach dewizowych. Rachunki te mogą być wolne lub zablokowane w zależności od pochodzenia sum i od warunków rozporządzania temi sumami. Dyspozycje z rachunków wolnych na rzecz obywateli polskich, jak również przelewy z tych rachunków na wszelkie inne zagraniczne, nie podlegają żadnym ograniczeniom, natomiast dyspozycje z rachunków zablokowanych, zawsze wymagają zezwolenia.

Świadczenia pieniężne, wymagające w myśl dekretu i rozporządzeń wykonawczych zezwolenia, mogą być na żądanie nauczyciela wpłacone w równowartości w walucie krajowej do Banku Polskiego lub banków dewizowych na rachunek zablokowany wierzyciela.

Dla wszelkich obrotów i rozrachunków w zagranicznych środkach płatniczych obowiązują kursy banknotów lub dewiz giełdy warszawskiej, a w braku notowań — kursy Banku Polskiego, ogłaszane w Monitorze".

Poza tem przepisy określają pojęcia środków płatniczych, handlu zagranicznemi środkami płatniczemi, cudzoziemca i t. d.

Warszawa (PAT). Od 10-iu lat polska polityka finansowa opiera się na dwóch podstawowych zasadach: stałości waluty i swobodzie ruchu kapitałowego. Utrzymując niezmiennie w najtrudniejszych warunkach wytkniętą linję, rząd miał przedewszystkiem na widoku zapewnienie życiu gospodarczemu normalnych warunków działania i rozwoju. Opracowany na jesieni roku zeszłego i realizowany przez rząd w ciągu kilku ostatnich miesięcy program dał ostatnio zupełnie pozytywne rezultaty w dziedzinie równowagi budżetowej państwa.

W momencie zaznaczającej się poprawy gospodarki krajowej zarysowały się ostatnio tendencje, niepozostające w żadnym związku z objektywną oceną gospodarczej i finansowej sytuacji Polski. Częściowo pod wpływem wydarzeń zagranicznych, a częściowo pod wpływem nieuzasadnionych nastrojów, szerzonych wewnątrz kraju, rozpętała się w marcu i kwietniu fala niepokoju, wyrażająca się przedewszystkiem w masowem zakupywaniu złota i walut zagranicznych na cele tezauryzacji wewnętrznej. To nieuzasadnione gospodarczo działanie osłabia z jednej strony rezerwy naszej instytucji emisyjnej, a z drugiej wycofuje kapitały z obrotu gospodarczego, utrudniając poważnie m. in. realizację planów rządu w zakresie walki z bezrobociem.

Rząd uważał za swój obowiązek zapobiec tego rodzaju osłabianiu życia gospodarczego przez wprowadzenie kontroli w zakresie obrotu złotem i walutami zagranicznemi i zahamowanie przez to źródeł, zasilających tezauryzację. Kontrola obrotów dewizami nie stawia przeszkód dla normalnych operacyj gospodarczych z zagranicą. Zaopatrzenie warsztatów produkcyjnych w surowce, jak i w potrzebne maszyny i narzędzia, nie ulegnie z tego powodu zahamowaniu.

W nowych warunkach obrotu dewizowego zobowiązania Polski z tytułu handlu zagranicznego, jak i zobowiązania kredytowe, będą nadal respektowane. Wprowadzając częściowo kontrolę nad obrotami dewizowemi, rząd stwierdza kategorycznie, że są one pomyślane jedynie jako ochrona gospodarczo-aktywnej części społeczeństwa przed zakusami spekulacji i defetyzmu ekonomicznego.

Realizacja programu gospodarczego rządu, opartego na utrzymaniu ładu pieniężnego, zabezpieczeniu równowagi budżetowej i struktury aparatu kredytowego nie ulegnie żadnym odchyleniom.

Ofensywa włoska w Ogadenie

Rzym. (PAT). Komunikat nr. 196. Marsz. Badoglio telegrafuje:

Wojska gen. Graziani po zwycięstwie pod Dżana-Gobo wznowiły natarcie przeciw umocnionej linji przeciwnika na odcinku Sasabaneh.

Na lewem skrzydle frontu kolumna zmotoryzowana gen. Verne zajęła znienacka Dagamedo, popołudniu 23 b. m. O świcie następnego dnia pozycje włoskie zaatakowały znaczne siły przeciwnika. Bardzo zaciekła walka zakończyła się całkowitem naszem zwycięstwem. Piąta grupa dubatów wyróżniła się szczególniej. Wojska zmotoryzowane rzucono w pościg za przeciwnikiem, który pozostawił na polu walki licznych poległych, setki karabinów i wiele amunicji. Straty włoskie, dotąd obliczone, wynoszą 20 zabitych i około 50 ranionych.

Środkowa kolumna pod wodzą gen. Frusci, złożona w większości z ochotników-emigrantów włoskich, a również Arabów somalijskich, po szybkim marszu, zaatakowała o świcie 24 b. m. potężne pozycje przeciwnika pod Hamanlei. Całodzienna bitwa zakończyła się na korzyść Włochów; wznowiono ją o świcie dn. 25 b. m. Nasze wojska zaatakowały na bagnety przeciwnika, który zajął pieczary doliny Faf i zadały mu ciężkie straty, wynoszące prawdopodobnie około 1.000 zabitych. Hamanlei zostało zajęte.

Straty nasze w ciągu 24 i 25 b. m. wynoszą: 10 oficerów i 2 żołnierzy zabitych, 10 oficerów i 9 żołnierzy rannych pośród Włochów, 900 zabitych i rannych tubylców. Podkreślić należy bohaterstwo szóstego bataljonu Arabów somalijskich.

Kolumna prawego skrzydła gen. Agostini, której część stanowią jednostki karabinjerów milicji leśnej i dubatów zaatakowała 24 b. m. zrana okopy pod Suna-Gado i zajęła je o godz. 10 m. 30. Siły przeciwnika zgromadzone na tym obszarze stawiały zacięty opór aż do upadłego. Nasze straty, dotąd obliczone, wynoszą: 1 oficer i 5 żołnierzy zabitych, 3 oficerowie, 4 podoficerowie, 30 żołnierzy i 20 dubatów rannych.

Belgijski premjer w Polsce

Warszawa. (Tel. wł.) W niedzielę o godz. 17,35 przybył do Warszawy premjer i minister spraw zagranicznych Belgji, Paweł van Zeeland z małżonką.

Na dworcu powitali dostojnych gości: min. spraw zagr. Beck z małżonką, podsekretarze stanu Grzybowski i Szembek, członkowie poselstwa belgijskiego, wyżsi urzędnicy M. S. Z., przedstawiciele władz, prezydjum izby handlowej polsko - belgijskiej i towarzystwa polsko - belgijskiego.

Licznie zgromadzona publiczność na dworcu, udekorowanym flagami o barwach belgijskich, i na ulicach, przylegających do dworca, wznosiła okrzyki: „Niech żyje Belgja", „Niech żyje van Zeeland".

Po powitaniu premjer van Zeeland z małżonką odjechał do zarezerwowanych dla nich apartamentów w Hotelu Europejskim.

O godz. 20 premjer van Zeeland złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych Beckowi, który następnie podejmował premjera van Zeelanda i jego małżonkę obiadem.

*

Wczoraj o godzinie 13,08 przybył do Poznania „Luxem" z Brukseli premjer belgijski Paweł van Zeeland z małżonką, któremu towarzyszą w podróży do Polski baron Traux de Wardin, minister pełnomocny, hr. L. de Lichtervelde, szef gabinetu premjera, oraz Rene Hislaire, szef biura prasowego rady ministrów.

Na powitanie premjera przybyli na dworzec wicekonsul honorowy Belgji w Poznaniu p. dyr. Suchowiak i inż. Grzymałowski.

Z chwilą wjechania pociągu na dworzec, przybyli na powitanie weszli do wagonu. Po powitaniu gości, wicekonsul Suchowiak zakomunikował p. premjerowi, że na Targach Poznańskich otwarto sekcję belgijską. W odpowiedzi na to premjer wyraził żal, że nie może niestety zwiedzić Targów Poznańskich. W chwilę potem premjer z małżonką i towarzyszącemi im osobami wyszedł z wagonu na krótką pogawędkę.

O godz. 13,14 pociąg, wiozący gości belgijskich, opuścił Poznań, kierując się do Warszawy, gdzie premjer przybył w godzinach popołudniowych.

Wiadomości

W miejscowości Logster w Damji w kościele uległo zatruciu czadem z nieszczelnego pieca 20 osób, z których dwie musiano przewieźć do szpitala.

*

W czasie walki byków w Walencji, matador Antonio Garcia Maravilla został ciężko raniony w nogę, a matador Manolo Martinez w twarz.

*

Ks. Faruk kilkakrotnie rozmawiał z Londynu przez telefon, dla otrzymania wiadomości o zdrowiu swego ojca, króla Fauda. Nie stwierdzono, iż księcia wezwano z Londynu do Dairu.

*

Mussolini dokonał uroczystego założenia nowego osiedla „Aprilia", położonego w południowej części błot pontyjskich. Przy uroczystości tej zachowany został starorzymski ceremonjał, polegający na wyoraniu bróżdy, która stanowić będzie główną oś miasta.

*

Według doniesień prasy niemieckiej z Amsterdamu, skradziono w kopalniach diamentów w Johannisburgu (Afryka Poł.) wielką ilość diamentów nieszlifowanych wartości około 100 tys. funt. szterlingów. Podczas transportu diamentów do szlifierni, zatrudnieni tam robotnicy zostali nagle napadnięci przez szajkę bandytów i obrabowani.

Kurs dolara. Dziś rano Bank Polski notował kurs dolara 5.29½ zł, w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.38 zł, w Gdańsku na Warszawę — zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 27. 4. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych ofiarowano 5% poż. konwers. po 54,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% listy zast. złote w złocie 41,—, zaś obracano 4½% złotowe listy zast. po 37,— oraz 4% listy zast. konwert. po 34,—.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 93,50.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 54,— O.
4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł = 8,9141 zł za 1 dol.) 41,— P.
4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 37,— +
4% listy zastaw. konwert ostempl. P. Z. K. 34,— +

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 93,50 P.
Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 27. 4. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg:

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 753 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny transakcyjne:	
Żyto 30 tonn par. Poznań	16.30
Ceny orjentacyjne:	
Żyto (Usposobienie mocne)	15.90— 16.15
Pszenica (Usposobienie mocne)	22.75— 23.00
Jęczmień 700—725 g/l.	15.25— 15.50
Jęczmień 670—680 g/l.	15.00— 15.25
Usposobienie stałe.	
Owies 450—470 g/l.	14.75— 15.00
Owies standartowy	14.25— 14.50
Usposobienie spokojne.	
Mąka	
żytnia wyciąg 0-30% wł. w.	22.75— 23.00
żytnia gat. I 0-50% wł. w.	22.25— 22.50
żytnia gat. I 0-65% wł. w.	21.25— 21.75
żytnia gat. II 50-65% wł. w.	18.25— 19.25
żytnia pośl. pon. 65% wł. w.	16.75— 17.75
Usposobienie stałe.	
pszenna gat. I wyc. 0-20% wł. w.	35.25— 37.00
pszenna gat. IA 0-45% wł. w.	34.50— 35.00
pszenna gat. IB 0-55% wł. w.	33.50— 34.00
pszenna gat. IC 0-60% wł. w.	33.00— 33.50
pszenna gat. ID 0-65% wł. w.	32.00— 32.50
pszenna gat. IIA 20-55% wł. w.	31.25— 31.75
pszenna gat. IIB 20-65% wł. w.	30.75— 31.25
pszenna gat. IID 45-65% wł. w.	28.25— 28.75
pszenna gat. IIF 55-65% wł. w.	26.25— 26.75
pszenna gat. IIG 60-65% wł. w.	24.75— 25.25
pszenna gat. IIIA 60-70% wł. w.	22.75— 23.25
pszenna gat. IIIB 70-75% wł. w.	20.75— 21.25
Usposobienie stałe.	
Otręby żytnie stand.	13.50— 13.75
Otręby pszenne grube stand.	12.50— 13.00
Otręby pszenne średnie stand.	11.50— 12.25
Otręby jęczmienne	11.75— 13.00
Rzepak zimowy	40.00— 41.00
Siemię lniane	40.00— 41.00
Gorczyca	32.00— 34.00
Wyka latowa	25.50— 27.50
Peluszka	26.00— 28.00
Groch Viktorja	21.00— 25.00
Groch Folgera	21.00— 23.00
Łubin niebieski	10.50— 11.00
Łubin żółty	13.00— 13.50
Seradela	25.00— 27.00
Koniczyna czerw. 95-97% czysta	130.00—140.00
Koniczyna biała	75.00—100.00
Koniczyna żółta odłuszczona.	65.00— 75.00
Przelot	75.00— 90.00
Ziemniaki jadalne	4.25— 4.75
Mąkuch lniany w taflach.	18.25— 18.50
Makuch rzepakowy w taflach	15.00— 15.25
Makuch słonecznik. w tafl. 42/43%	16.75— 17.25
Śrut Soja	21.00— 22.00
Słoma pszenna luzem	2.20— 2.45
„ pszenna prasowana	2.70— 2.95
„ żytnia luzem	2.50— 2.75
„ żytnia prasowana	3.25— 3.50
„ owsiana luzem	2.75— 3.00
„ owsiana prasowana	3.25— 3.50
„ jęczmienna luzem	2.20— 2.45
„ jęczmienna prasowana	2.70— 2.95
Siano zwykłe luzem	5.75— 6.25
„ zwykłe prasowane	6.25— 6.75
„ nadnoteckie luzem	6.50— 7.00
„ nadnoteckie prasowane	7.50— 8.00

Ogólne usposobienie stałe.

Ogólny obrót: 1945,7 tonn, w tem żyta 328 tonn, pszenicy 604 tonn, jęczmienia 42 tonn, owsa 5 tonn.

Na połowie drogi

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Łódź, 25 kwietnia.

Zażydzony i narodowo usposobiony łódzki okręg przemysłowy nie jest wdzięcznem polem do popisów w duchu komunistycznym; tu „technika" musi stosować inną taktykę. Przed rzuceniem w tłum wyraźnych haseł wywrotowych trzeba robotnika „oswoić", a do tego najlepszą drogą jest rozgrywka gospodarcza w duchu klasowym. Nawet narodowo uświadomiony robotnik przeciętnie po kilku okupacjach i strajkach jest już „gotów". Przez cały ten czas doradcą jego i kierownikiem jest lewicowy działacz ze związku zawodowego. Przez cały czas mówi się mu o walce klas, wyzysku, prawach i konieczności solidarnej akcji. To robi wrażenie.

Przez jakiś czas robotnik się opiera, o tyle tylko współdziałając z klasowym prowodyrem, o ile wymaga tego jego doraźny interes, lecz powoli mięknie... Lepiej od wszelkich haseł działa akcja, zmierzająca do uspołecznienia fabryk, do oddania ich w ręce robotnika. Jak już donosiliśmy, w szeregu łódzkich zakładów zawiązano tajne komitety fabryczne, które mają na celu przejęcie pod swój zarząd w stosownej chwili owych zakładów. Tak samo się rozpoczynała „aktywizacja mas robotniczych" w Rosji w latach 1916/18, tak samo Komintern organizował robotników we Włoszech przed marszem na Rzym, gdy już na większości fabryk powiewały czerwone sztandary, tak działa dziś w Hiszpanji i w łódzkim okręgu przemysłowym...

Tylko naiwni ludzie wyobrażają sobie przewrót komunistyczny jako niespodziewane wyjście mas na ulicę, poprzedzone rozrzucaniem „bibuły" i rozwieszaniem czerwonych płacht. „Bibuła" i płachty to tylko środek pomocniczy, masówki jako sposób skupienia tłumu to też półśrodek, dobry w czasie gwałtownych zamieszek. Tak istotnie działano w Niemczech w 1918 r. i częściowo w Rosji — pamiętać jednak należy, że wówczas masy oddawna były już skupione i zorganizowane w... pułkach, wracających z frontu. Przed zamachem stanu w Austrji lewica długo przygotowywała się, zakładając domy robotnicze, tworząc komitety i kluby o charakterze czysto gospodarczym i kulturalnym. Potem dopiero zagrały karabiny maszynowe...

Masy robotnicze, nawet zrzeszone w klasowych związkach, nie są jeszcze gotowe — związek bowiem, to tylko sztab, tylko teren agitacyjny. Właściwą platformą organizacyjną jest fabryka, a właściwym oddziałem, jeżeli się tak można wyrazić, jest załoga danego zakładu pracy. Jeżeli nawet w danym okręgu prawie wszyscy robotnicy są członkami związku zawodowego, ale brak tam organizacyj na terenie poszczególnych fabryk, z punktu widzenia taktyki komunistycznej, czyli t. zw. techniki lewicowej, okręg jest jeszcze źle zorganizowany. Natomiast jest dobrze, gdy każda fabryka ma swą organizację, swych lokalnych przywódców, oczywiście lewicowych. — Wówczas do związku może należeć tylko część. Reszta i tak wkrótce będzie musiała tam wstąpić. Istnienie zaś komitetów fabrycznych pozwala na wszelką akcję, z gwarancją sprawnego jej przeprowadzenia.

„Sanacja" dzięki swej przysłowiowej naiwności znakomicie przyśpieszyła w Łodzi proces socjalizacji fabryk. Oto bowiem w umowie zbiorowej, podpisanej pod auspicjami rządu, ustalono stałą instytucję delegatów fabrycznych. Taki delegat dzięki temu z doraźnie wybieranego reprezentanta robotników zmienił się w stałego i legalnego ich przywódcę. Ma on w wielu sprawach decydujący głos — w imieniu reszty pertraktuje z dyrekcją fabryki i z Inspektoratem Pracy, narzuca swą wolę i skutek braku sprecyzowania kompetencyj powoli, coraz więcej władzy zagarnia w swe ręce. Dla pełności obrazu należy pamiętać, że wielu inspektorów pracy wyznaje „wiarę klasową" i mocą swej władzy popiera dążenia delegatów.

Prócz tego w łódzkim przemyśle panują warunki, ogromnie sprzyjające akcji socjalizacyjnej. W największych fabrykach dyrekcje są uzależnione od kilku czynników: rządzi tu były właściciel oraz reprezentant rządowych banków, lub nadzorca sądowy. W wielu mniejszych fabrykach jeden z właścicieli reprezentuje kapitał, ulokowany w maszynach, a inny jest posiadaczem kapitału obrotowego. Taki stan rzeczy istnieje nie tylko w t. zw. przemyśle zarobkowym; normalne zakłady również coraz częściej biorą do wykonania cudzy towar.

I oto w fabryce, gdzie jest faktycznie kilku właścicieli, zjawia się jeszcze jeden czynnik — delegat, reprezentujący wolę robotników, popierany przez Inspektorat Pracy. Rzecz jasna, że w tych warunkach pozycja delegata jest niezwykle silna. Oczywiście, jest on kierowany przez związek klasowy i tego nikt nie ukrywa. Gdy delegatowi nie uda się czegoś wymóc na dyrekcji, a interwencja jego w Inspektoracie Pracy zawodzi, zwraca się on do związku i związek wywiera presję na Inspektorat.

Najczęściej każda taka interwencja kończy się zwycięstwem delegata i związku, a co za tem idzie wzrostem wpływu jego na robotników. Strajk i okupacja — to woda na młyn związków, bo choć faktycznie często robotnicy nie zyskują nic, to jednak autorytet kierowników wzrasta i lewicowy front krzepnie. To też dziś okupacje wybuchają stale — niema dnia, aby w samej tylko Łodzi nie okupowano kilkunastu fabryk... Również zrozumiałą rzeczą jest, że n. p. strajk w przemyśle kotonowym trwa, mimo zgody fabrykantów na wszelkie żądania natury ekonomicznej. Organizatorzy strajku domagają się bowiem przed podjęciem pracy zatwierdzenia swych wybrańców na stanowiska delegatów, na co znowu przemysłowcy się nie godzą. Identyczna sytuacja jest w przemyśle garbarskim.

Oto prawdziwe oblicze akcji komunistycznej w Łodzi

KAZIMIERZ HAŁABURDA

Wielka manifestacja narodowa w Łodzi

Zebranie z udziałem 4000 osób

Łódź, 27. 4. — Wczorajszej niedzieli odbyło się w Łodzi publiczne zebranie Stronnictwa Narodowego przy udziale przeszło 4.000 osób, przyczem wielu musiało pozostać na dworze z powodu przepełnienia sali.

Punktualnie o godz. 10.30 zebranie zagaił kierownik Stronnictwa Narodowego koła Łódź-Bałuty p. Dębiński, oddając głos redaktorowi „Orędownika" p. Andrzejowi Trelli z Poznania. W momencie udzielenia głosu red. Trelli tysiączne rzesze robotniczej narodowej Łodzi podjęły długotrwałą, entuzjastyczną manifestację na cześć narodowego Poznania.

Mówca w krótkich słowach zobrazował charakter odbywających się obecnie Targów Poznańskich, którym wypowiedziały zdecydowaną walkę zorganizowane siły żydowskie, pragnące w ten sposób dowieść, że wszelkie przejawy życia gospodarczego w Polsce bez udziału Żydów muszą się zakończyć niepowodzeniem. Atak Żydów na Poznań nie udał się. Załączając gorące pozdrowienia narodowego Poznania dla steranego walką pełnego poświęcenia dla sprawy narodowej robotnika łódzkiego, mówca zakończył swój referat wezwaniem do jednolitej akcji.

W podzięce za słowa otuchy, wielotysięczna rzesza słuchaczów wzniosła entuzjastyczne okrzyki na cześć narodowego Poznania.

Jako drugi zkolei mówca wystąpił dr. Bielecki z Warszawy. Prelegent zajął się wyłącznie zagadnieniami politycznemi. W chwili obecnej znajdują się na powierzchni życia politycznego dwa obozy, narodowy i komunistyczny. Żydzi zasilają pieniędzmi komunę, bo sądzą, że razem z nią uda się im zniszczyć Obóz Narodowy. Nadchodzi czas decydującej walki z tym żywiołem. Na całym świecie budzi się ruch nacjonalistyczny; Żydzi prowadzą kontrofensywę w szeregach socjalistycznych i komunistycznych. Zapalili ongiś Rosję, obecnie podminowali Hiszpanję i Francję i myślą, że uda się im to uczynić z Polską. Złudne są jednak ich nadzieje. Ładu i porządku w kraju nie będzie jednak dotąd, dopóki nie rozwiąże się kwestji żydowskiej.

Treściwe przemówienie dr. Bieleckiego nagrodzono oklaskami.

Jako ostatni przemawiał owacyjnie witany adw. Kazimierz Kowalski. Mówca w krótkich i dobitnych słowach zobrazował walkę łódzkiej narodowej rady miejskiej z elementem żydowskim, dowodząc, że było tej jej pierwszym świętym obowiązkiem. Żydzi powinni pamiętać, że w momencie, kiedy wyruszą do ataku, dają pomoc komunistom i socjalistom. Zorganizowany naród zdobędzie się bezwzględnie na konieczny i ostatni wysiłek. Naród polski organizuje się w Stronnictwie Narodowem i jak nadejdzie odpowiednia chwila i uratuje kraj od nawałnicy komunistyczno-żydowskiej.

Niezwykle silne przemówienie adw. Kowalskiego zgromadzeni nagrodzili niemilknącemi oklaskami. Na zakończenie uchwalono jednomyślnie rezolucję, w której zebrani domagają się m. i. odebrania Żydom praw politycznych i usunięcia ich ze wszystkich stanowisk, począwszy od ministerstw, poprzez sądownictwo, Najwyższą Izbę Kontroli Państwa, policję, administrację i skończywszy na życiu gospodarczem, kulturalnem i politycznem, oraz rozwiązania kwestji bezrobocia, rozpoczęcia wielkich prac publicznych i upowszechnienia własności, oraz natychmiastowego rozpisania wyborów do rady miejskiej w Łodzi.

Po entuzjastycznem przyjęciu rezolucji odśpiewano Rotę, poczem wszyscy zgromadzeni rozeszli się spokojnie do domów.

W niedzielę popołudniu przybył do Warszawy premjer belgijski Paul van Zeeland. Zdjęcie przedstawia gościa belgijskiego opuszczającego dworzec stołeczny w towarzystwie dyrektora protokółu Romera.

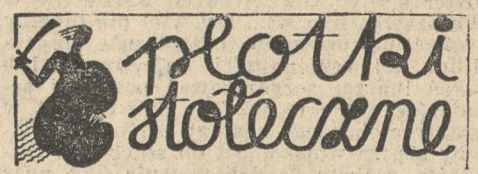

plotki stołeczne

26 kwietnia.

Postanowiłem dzisiaj poplotkować i pointrygować przeciwku pewnemu bardzo kochanemu starszemu koledze i przyjacielowi. Bo wyobraźcie sobie, mili państwo: zamknął się gdzieś wysoko w redakcji, na piętrze, którego nigdy nie potrafię się doliczyć, opancerzył się uświadomieniem, że przyjmuje od tej do tej godziny, a gdy się o tej porze zapuka, zwyczajnie: „przepraszam"; kiedyindziej znów cerber nie dopuszcza dostępu, bo „pan redaktor zajęty" — i tak odrywa się od zwykłych śmiertelników, zawsze pogodny, uśmiechnięty, wesoły, pełen werwy, energji, niewyczerpanej młodzieńczej żywotności. Niktby nigdy nie posądził kochanego pana Witolda, że na rozłożystych swych barach dźwiga trochę historji kultury polskiej, której wyłącznie dzisiaj się poświęcił.

Ma jedną straszną wadę: Noskowski jest szalenie skąpy.

*

Ilekroś los zrządzi mi łaskawie spędzić z nim rozkoszną godzinkę gawędy, zwyczajnie rozmowa kończy się:

— Pisze Pan co, panie Witoldzie?

A Noskowski, zbierając kilkanaście listów, z uśmiechem dobrodusznym odpowiada:

— Oto mój codzienny dorobek! Trzeba załatwić korespondencję, trzeba do numeru dać dwieście wierszy, trzeba załatwić kilka wizyt, trzeba coś niecoś przeczytać i — czasu niema...

Posądzam go jednak o zazdrosne strzeżenie dla siebie niezwykle bogatego dorobku duchowego. Może uważa, że to, co przeżył, jest właściwie zbyt świeże i za dostępne dla każdego; może nie docenia wagi swoich przeżyć, może je bagatelizuje. Ale doprawdy — zbyt rzadko dzieli się z czytającą publicznością tem, co mógłby jej dać chociażby tylko ze swej autopsji.

Inni zamknęli feljetony swoje w broszurach i książkach, odtwarzających atmosferę fermentu myślowego doby pełnej talentów, bogatej w wielkie porywy ducha i myśli. Noskowski, który tak wiele mógłby powiedzieć o epoce renesansu krakowskiego i dobie literackiej „Młodej Polski", który na codziennej placówce publicystycznej czasu wojny wytrwał w niesamowicie trudnych warunkach, przeciwstawiając się oportunizmowi, milczy, choć winien jest kulturze polskiej obrazu, ilustrującego nastroje i atmosferę tych czasów.

*

Sprowokowała mnie do naplotkowania na pana Witolda wiadomość o śmierci śp. Rydlowej. Znamy ją wszyscy tak świetnie z legendarnych opowieści, z wierszy Rydla do swej Jadwisi, a przedewszystkiem z „Wesela". Dzisiaj epoka Tetmajera i Bronowic, to już historja. Znamy ją trochę i z Kotarbińskiego i z Grzymały-Siedleckiego i z Boya Żeleńskiego. Czekamy na Noskowskiego, który przecie był w tem środowisku, a ma świetne pióro i wysubtelniony zmysł obserwacyjny. A przedewszystkiem epicką umiejętność naracji i pobłażliwe spojrzenie na ludzi.

Nie zechce Pan, panie Witoldzie, nic uronić z bogatej skarbnicy swych wspomnień?...

*

Z przeszłości i teraźniejszości przerzućmy się nieco w przyszłość.

Dzisiaj nocą przyjeżdżają do Warszawy dwaj premjerzy: belgijski i nasz. A od poniedziałku pełno będzie uroczystych przyjęć i konferencyj. Owe uroczystości i wizyty dyplomatyczne trochę odsunęły na ubocze nasze rodzime kłopociki i intryżki, których ostatnio tak było pełno. Przypuszczalnie od połowy tygodnia zaczną się znowu debaty i zapadną jakieś decyzje. Nie należy sądzić, żeby owa „burza nad Warszawą" (jak to zagranica oceniała) rozpłynęła się w nicość.

Przypuszczano, że nastąpią zmiany na niektórych stanowiskach wojewodów. Liczą się i z innemi możliwościami, ale rachują, że wszystkie takie posunięcia będą mogły być dokonane w początkach maja. Narazie chodzi o to, żeby przeskoczyć przez 1 maja. Od szeregu lat po raz pierwszy w Warszawie będą osobne pochody P. P. S. i żydowskiego Bundu, jakkolwiek obiedwie organizacje zawsze współpracują. Pono czynniki miarodajne zaleciły organizatorom urządzenie osobnych pochodów. Snać nastroje ogółu znalazły i tu pewien swój wyraz.

A potem trzeba będzie uregulować wszystkie trudności szybko, bo zaraz po uroczystościach wileńskich oczekują nadzwyczajnej sesji sejmowej, któraby potrwała dwa lub trzy tygodnie. Po załatwieniu ważniejszych spraw, pozostałych z sesji budżetowej, rząd przed zamknięciem sesji zażąda dla siebie nowych pełnomocnictw do czasu zwołania sesji normalnej.

WARSZAWIANIN.

Z Miejskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym

W sali ratusza poznańskiego, odbyło się pod przewodnictwem tymcz. prezydenta plenarne zebranie Miejskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym. Czynnych jest kilka sekcyj, jak: zbiórkowa, mieszkaniowa, dożywiania, odzieżowa i inne. Sekcja odzieżowa rozdała odzież w czterech miejscach rozdzielczych w ten sposób, że 10 proc. oczyszczonej i naprawionej odzieży dano do dyspozycji Tow. Pomocy dla zubożałej Inteligencji, 10 proc. dla „Caritasu", 30 proc. dla lokalnego Funduszu, który zkolei rozdzielił je pomiędzy organizacje kobiece, oraz 50 proc. dla Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo.

Komitet zakupił 674 435 kg ziemniaków, 10 468 kg słoniny i 30 tys. kg. mąki dla wypieku 26 542 kg chleba. Dożywiono 10 074 rodzin, co się równa cyfrze 32 tys. osób.

Na mieszkania dla bezrobotnych wyasygnowano 10 tys. zł, z czego wydatkowano do tej pory sumę 6 tys. zł.

Sekcja dożywiania zajęła się akcją obiadów, która to akcja w dalszym ciągu przynosi poważne wyniki. Mieszkańcy odległych dzielnic zamiast bonów obiadowych otrzymują bony żywnościowe.

W pracy doraźnej przy oczyszczaniu miasta znalazło zatrudnienie 3 tys. bezrobotnych na zmianę. Wydatkowano na ten cel 12 tys. zł.

Na tle tej wielkiej ofiarności — mówił przewodniczący — rażąco wybijają się przykre incydenty bezrobotnych. Członkowie komitetu mają żal do bezrobotnych, że dali się wciągnąć do demonstracyj, chociaż rozumie, że położenie mas jest bardzo ciężkie. Stan ten trwa nie od roku, lecz od kilku lat. Trzeba przyjść z pomocą bezrobotnym. Przeciwstawić się trzeba także próbom wyzysku, gdyż inaczej czerwona Moskwa, wciskająca się do naszych miast, wyzyskuje to i uderza na Polskę. Poznań nie jest terenem dla akcji komunistycznej, bo Poznań jest zbyt zdrowy.

Według zapewnień przewodniczącego, Poznań wśród wszystkich miast w Polsce, stoi na pierwszem miejscu co do liczby zatrudnienia bezrobotnych. Obecnie przy sezonowych pracach zatrudnionych jest 2 100 bezrobotnych. Gdyby nie strajk budowlany, zatrudnionych byłoby 3 tys. osób.

Przewodniczący w imieniu Komitetu przeciwstawił się praktykom podejrzanych ludzi, którzy wśród bezrobotnych sieją plotki, jakoby pieniądze i odzież, zebrane w Poznaniu, komitet wysyłał poza Poznań. Jest to nieprawda, co zresztą potwierdziła komisja rewizyjna w swojem sprawozdaniu.

Komitet uchwalił pokryć część „święconego" dla bezrobotnych. Koszty „święconego" uiściła w 2/3 miejska opieka społeczna. Na zwrot wyłożonych przez opiekę społeczną pieniędzy, wyasygnowano 10 tys. zł. Na dalsze prace i pomoc doraźną przeznaczono 12 tys. zł. Na uruchomienie drobnych warsztatów pracy lub podtrzymanie istniejących warsztatów — 25 tys. zł. Na dożywianie dzieci w szkołach — 7 tys. zł. Ogólnie suma preliminowanych wydatków wynosić będzie 58 tys. zł.

Na wniosek p. prof. Niklewskiej przedstawicielki stowarzyszeń pań św. Winc. a Paulo, która stwierdziła, że położenie niektórych rodzin, będących pod opieką „Wincentek", jest naprawdę rozpaczliwe, — uchwalono dodatkowo przeznaczyć 10 tys. zł do dyspozycji prezydjum komitetu. W końcu zebrania przewodniczący przedłożył projekt połączenia Miejskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym z lokalnym Funduszem Pracy. Zebrani zgodzili się na tę propozycję. Wybrano osobną komisję regulaminową w osobach: ks. prałata Steinmetza, radcy Wybieralskiego, prezesa Izby Rzemieślniczej Zakrzewskiego, naczelnika wydziału Miejskiej Opieki Społecznej Drobnika i dyrektora lokalnego Funduszu Pracy płk. Sikorskiego. Komisja ta, po uzgodnieniu szeregu wątpliwości, przedstawi na osobnem zebraniu plenarnem obu komitetów gotowy plan połączenia obu komitetów w jedną organizację. (wel)

ng 8779

Konserwatyści przeciw „naprawiaczom"

P. Mackiewicz przeciw Federacji

Organ „sanacyjnych" konserwatystów „Czas" omawia uchwałę zjazdu t. zw. Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, zapowiadającą utworzenie „obozu politycznego, który byłby reprezentantem ideologji Marszałka".

„Czas" podkreśla, że uchwała ta obudziła w kołach „sanacyjnych" pewne nadzieje, iż „skończy się ten anormalny stan, w którym akcja polityczna wśród społeczeństwa została zmonopolizowana w rękach stronnictw opozycyjnych".

„Czy jednak nadzieje te są uzasadnione? — pyta „Czas". — Czy rzeczywiście uchwała, powzięta przez kombatantów, może się przyczynić do wskrzeszenia obozu Marszałka?

„Naszem zdaniem nie. Ci, którzy byli istotnymi inspiratorami i autorami tej uchwały, inne zupełnie mieli cele na oku, niż to się pozornie wydaje. Jeśli mówią o obozie Marszałka, to mają na myśli zupełnie inną organizację, niż ta, jaką był obóz Józefa Piłsudskiego za Jego życia.

„Jakież bowiem były najistotniejsze cechy tego obozu?

„Był on, jak wiadomo, reprezentowany przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem. B. B. W. R. nie był partją, nie głosił żadnego partyjnego programu. Do Bloku należeli ludzie, reprezentujący rozmaite ideologje polityczne, należeli reprezentanci rozmaitych odłamów społecznych i związanych z temi odłamami interesów. Obóz Marszałka, ujęty organizacyjnie w B. B. W. R., wyznawał jedynie kika zasadniczych wszystkich obowiązujących tez ideowych."

Tymczasem twór, jaki miał na myśli zjazd Federacji, ma być zwykłą partją o „radykalnym programie partyjnym".

„Wolno sobie zadać pytanie — pisze dalej „Czas" — jaka jest geneza tej inicjatywy. Warto zajrzeć za kulisy sprawy, która tyle dyskusji wywołała. Otóż kulisy te przedstawiają się następująco: Istnieje w Polsce organizacja polityczna, której członkowie należeli swego czasu do obozu Marszałka, sprawiając zresztą już wówczas jego kierownictwu wiele kłopotu. Tą organizacją jest Związek Naprawy Rzeczypospolitej. T. zw. popularnie „naprawiacze" odznaczali się zawsze wielkiemi ambicjami, które w ciągu bieżącego roku niepomiernie wzrosły. Pracowali oni, trzeba przyznać, bardzo konsekwentnie, obsadzając po kolei swoimi ludźmi szereg stanowisk, dających możność rozwinięcia politycznej akcji i wywierania politycznego wpływu.

„Robota ta, dzięki znacznej solidarności i karności członków Naprawy, szła dobrze. Wpływy ich rosły w tempie niewspółmiernem do istotnej siły, jaką reprezentują. „Naprawiacze" to czują. Wiedzą, że są dobrze zorganizowaną kliką, za którą jednakowoż żadna szersza organizacja nie stoi. Spytajcie się jakiegokolwiek chłopa lub robotnika, co to jest Związek Naprawy, a odpowie, że nigdy o niczem podobnem nie słyszał. Naprawa musi więc sobie dopiero stworzyć organizację, obejmującą szersze kręgi społeczne. Ale mętny program radykalny, który głosi, szerszych mas nie pociągnie. Stąd tendencja do stworzenia i opanowania obozu, który, pod pozorem ideologji Marszałka, byłby obozem „naprawiaczy". Zjazd Federacji został bardzo sprytnie użyty jako narzędzie do zrealizowania tego celu. Wprowadzenie do programu tez radykalnych, wyeliminowałoby z obozu elementy umiarkowane. Pozostaliby sami radykali, którym przewodnizyć będą „naprawiacze".

Zdaniem „Czasu" „dawni przywódcy obozu Marszałka nie mają nic wspólnego z tą inicjatywą".

Przeciw uchwałom Federacji występuje również gwałtownie drugie pismo konserwatywne, wileńskie „Słowo" w artykule p. Mackiewicza, który przeciwny jest mieszaniu się Federacji do spraw politycznych.

„Dlaczego właśnie w Federacji i przez Federację — pisze on. — Czyż niema innych jakichś organizacyj, bardziej do tego odpowiednich, niż organizacja o nawpół wojskowym charakterze. Cobyśmy np. powiedzieli, aby gruntem, na którym rząd mówi o polityce, był... Sejm?

„Czy np. rząd, którego przedstawiciele wzięli udział w zjeździe nadzwyczajnym Federacji w dniu 18 kwietnia (wraz z ministrem spraw wewn., chociaż można było mniemać, że w dniu 18 kwietnia polski minister spraw wewnętrznych będzie nie w Warszawie, lecz we... Lwowie) nie mógłby zwołać na prywatne posiedzenie prezydjum kół regjonalnych sejmowych, lub jakoś inaczej zorganizować posłów i senatorów? Ale to właśnie dziwne jest w praktyce obecnego naszego rządu. Zdawałoby się, że wojsko jest do słuchania rozkazów, a Sejm do debatowania. To nasz rząd przeciwnie — dąży do tego, aby Sejm słuchał rozkazów, a organizacje paramilitarne mają debatować nad programami."

Nowy plan brytyjski?

Londyn. (PAT). „Sunday Dispatch" podaje wiadomość, jakoby rząd brytyjski zamierzał wkrótce wystąpić z nową propozycją na rzecz bezpieczeństwa Europy. Plan brytyjski obejmować miałby szereg paktów regjonalnych, a mianowicie jedne na wzór Locarna, inne o typie paktów nieagresji, wreszcie jeszcze inne, oparte na zasadzie wzajemnej pomocy. Pakty te połączone byłyby w jeden system przez Ligę Narodów. W ten sposób — zdaniem gazety — rząd brytyjski spodziewa się rzucić pomost pomiędzy niemieckie propozycje o traktatach nieagresji, a francuski plan paktów wzajemnej pomocy.

Kwestjonarjusz pod adresem Berlina zmierza — według dziennika — do zbadania stanowiska rządu niemieckiego wobec nowego planu brytyjskiego. Kwestjonarjusz ten ma zawierać m. i. pytanie, czy Rzesza zgodziłaby się, aby proponowane przez Londyn pakty nieagresji uzgodniono z zobowiązaniami wzajemnej pomocy, które wynikają z paktu Ligi. Ponadto W. Brytanja zażąda określenia stanowiska w sprawie mandatów kolonjalnych.

Dziennik zaznacza, że możliwość ustępstw rządu brytyjskiego w sprawie kolonij budzi wzrastające zastrzeżenia w kołach konserwatystów. Dowiaduje się jednak, że wpływowe koła w Poł. Afryce, odzwierciadlające poglądy rządu południowo-afrykańskiego, nie są przeciwne zwrotowi obszarów mandatowych Niemcom.

Tajemnicza choroba

Pińsk. (Tel. wł.) Wśród ludności powiatu stolińskiego i łuninieckiego duży niepokój wywołała jakaś nieznana bliżej choroba, której ofiarą padają dzieci w wieku od 7—14 lat. Objawami choroby są silne bóle głowy i gorączka. Zachodzą wypadki śmierci już po pierwszym dniu choroby, jeśli zaś dziecko przychodzi do zdrowia, zdradza objawy obłąkania.

Kilka takich wypadków zanotowano m. in. w Dawidgródku i okolicznych wsiach, następnie we wsi Sienkiewicze, w powiecie łuninieckim, gdzie wstrzymano naukę w miejscowej szkole. Nauczyciele powiadomili o chorobie kuratorjum i władze administracyjne.

IWONICZ-ZDRÓJ

TANI SEZON OD 10. V. — 15. VI.

ZŁ 153,— ryczałt 3-tygodniowy

Żądajcie prospektów.

ng 9228

Nagroda m. Łodzi

Łódź. (Tel. wł.) Wczoraj w siedzibie zarządu miejskiego odbyło się posiedzenie komitetu nagrody m. Łodzi na rok 1936.

Zgłoszone zostały następujące kandydatury: prof. Jan Stanisław Bystroń, prof. Stanisław Kutrzeba, prof. Kazimierz Nitsch, dr. Artur Górski, prof. Adam Krzyżanowski, prof. Kazimierz Moszyński, prof. Ignacy Chrzanowski.

Po długiej dyskusji większość głosów uzyskała kandydatura prof. Kazimierza Twardowskiego.

„Batory" w Barcelonie

Barcelona. (PAT) M/S „Batory" zawinął w sobotę do Barcelony.

Przybyłych powitał konsul honorowy R. P. p. Rodony Blasa i przedstawiciele władz.

Uczestnicy podróży zwiedzali miasto.

W sprawie renty wypadkowej b. lotnika p. Mikulskiego

W numerze 182 „Kurjera Poznańskiego" ukazała się p. t. „I co ma teraz ze sobą począć?" notatka o sprawie renty wypadkowej, odmówionej przez Ubezpieczalnię Krajową w Poznaniu, b. lotnikowi p. Mikulskiemu. W sprawie tej otrzymujemy z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oddział w Poznaniu następujące wyjaśnienia z prośbą o ich zamieszczenie:

„Renty wypadkowej odmówił p. Mikulskiemu Zakład Ubezpieczeń Społecznych — oddział w Poznaniu (nie Ubezpieczalnia Krajowa), ponieważ w czasie, gdy uległ wypadkowi, nie będąc pracownikiem Aeroklubu Poznańskiego ani innego zakładu pracy, nie był ubezpieczony od wypadków. Słuszność decyzji Zakładu znajduje potwierdzenie w wyroku Trybunału dla Spraw Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu, najwyższej instancji odwoławczej w sprawach ubezpieczeń społecznych na terenie województw zachodnich.

Jednakowoż nadmieniamy, że p. Mikulskiemu została przyznana renta z Funduszu Ubezpieczenia Emerytalnego Pracowników Umysłowych, którą p. Mikulski od szeregu miesięcy otrzymuje i nadal otrzymywać będzie. Zakład przejął ponadto na swój koszt leczenie p. Mikulskiego, ponoszac całkowite koszty leczenia szpitalnego i sanatoryjnego jak również obecnie leczenie ambulatoryjnego".

Ciekawy wykład w Warszawie

Staraniem zjednoczenia polskich lekarzy katolików w Warszawie, odbył się w piątek, 24 bm. w auli Theologicum Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Warszawskiego odczyt prof. dr. Pawła Gantkowskiego z Poznania, prezesa Oddziału Pozn. Zjedn. Polskich Lekarzy Katolików. Mówca pogłębił naukowo zagadnienie nowoczesnej eugeniki oraz wyjaśnił jej stosunek do biologji i medycyny oraz do zasad katolickich. Z wielkiem zaciekawieniem śledzili wywody prelegenta nader licznie zgromadzeni słuchacze, składający się z przedstawicieli senatu duchownego, zakonnego i świeckiego duchowieństwa, profesorów uniwersytetu, lekarzy, alumnów, młodzieży uniwersyteckiej, a nawet przedstawicieli z grona autorów i zwolenników projektu ustawy eugenicznej, mieszczącej w sobie również i zarządzenia, niezgodne z religją katolicką. — Jestto objaw pocieszający wobec ważności zagadnienia. Czas najwyższy, aby zorganizowana opinja zaczęła mu poświęcać jak najwięcej bacznej uwagi.

Z konkursu „Miej oczy otwarte!"

W spisie firm, uczestniczących w konkursie „Miej oczy otwarte!", zamieszczonym w wydaniu niedzielnem, przy firmie **Koczorowska i Borowicz**, tapety, ceraty i linoleum, podano mylnie adres; powinno być: Al. Marcinkowskiego 24 (a nie 13).

STRONNICTWO NARODOWE

Koło Jeżyce

Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, 28 b. m. o godz. 20 w sali S. N. św. Marcin 65.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Kierownictwo.

Koło Starołęka

We wtorek, 28 bm. o godz. 20 odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie w sali „Polonja". Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

Kierownik.

KOŁO WINIARY

Dziś, 27 b. m., o godz. 20 odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie w „Sokolni". — Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

Kierownik

Z Nar. Organizacji Kobiet

Walne zebranie N. O. K. odbędzie się we wtorek, 28 bm., o godz. 20 w salce księgarni Św. Wojciecha, Aleje Marcinkowskiego 22. Na porządku obrad: Sprawozdanie roczne — wybory zarządu. Referat wygłosi p. Wanda Kokeli „O Piotrze Skardze".

Zarząd.

DZIAŁ GOSPODARCZY

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Na światowych giełdach papierów wartościowych panowała w tygodniu ubiegłym tendencja niejednolita.

Na giełdzie nowojorskiej panowała tendencja mocna, co przypisać należy ożywieniu sytuacji w przemyśle i handlu. Pożyczki polskie z wyjątkiem 7 proc. poż. m. Warszawy uległy zniżce. W dniu 23 bm. notowano (w nawiasach cyfry z 16 bm.): 8 procz poż. Dillona 90.12½ (90.50), 7 proc. poż. stabilizacyjna 101.00 (103.00), 6 proc poż dolarowa 75.00 (75.50), 7 proc. poż. m. Warszawy 66.00 (65.50), 7 proc. poż. śląska 67.50 (69.50)

Giełda londyńska miała usposobienie spokojne. Dała się zauważyć wzmożona podaż papierów państwowych, przy równoczesnym nieco większym popycie na akcje. Pożyczki niemieckie uległy zniżce. Nastrój przedwyborczy we Francji odbił się również na giełdzie poryskiej. Obroty były małe, przeważała podaż. Dość dużej zniżce uległy kursy rent, oraz akcyj chemicznych, elektrycznych, kolejowych i wielu akcyj bankowych.

Na giełdzie amsterdamskiej zaznaczyła się silniejsza zwyżka akcyj towarzystw Unilever i Philipsa, natomiast zniżkowały akcje tytoniowe, cukrowe i towarzystw okrętowych. W Berlinie przeważał nastrój słaby. Publiczność wstrzymywała się od zawierania transakcyj, tak, że w grze giełdowej brały udział tylko banki i spekulacja zawodowa. Giełda wiedeńska była spokojna. Obroty zmniejszyły się, kursy kształtowały się przeważnie niżej niż w tygodniu poprzednim.

Obroty na warszawskiej giedzie akcyj i papierów procentowych były małe. Kursy większym zmianom nie uległy. Trwająca już od kilku tygodni zwyżka cen złota przybrała w okresie sprawozdawczym szczególnie duże rozmiary. Wskutek wzmożonej tezauryzacji, dolary złote notowane w końcu poprzedniego okresu 9.10, osiągnęły w tygodniu sprawozdawczym przejściowo kurs 9.25, a ruble podniosły się z 4.88 do 4.99. Pod koniec tygodnia nastąpiło jednak pod wpływem oświadczenia rządu, dotyczącego złotego, duże uspokojenie i dolary złote spadły do 9.16, ruble złote zaś do 4.92. Za ruble srebrne płacono 1.35 — 1.42 ,zabilon 62 — 67. gr. Dolary w banknotach miały usposobienie mocne i notowane były 5.31 — 5.36. Czeki i kabel Nowy Jork wzmocniły się tylko nieznacznie. Z dewiz europejskich zwyżkowały lekko Amsterdam, Londyn i Zurych. Dewiza Berlin utrzymała się nadal na sztywnym poziomie 213. Za marki gotówkowe płacono 1.42 — 1.40, za Register marki 1.25 — 1.26. Za czerwońce sowieckie żądano 2.60 złotych.

Ziemiopłody

Ceny naszych ziemiopłodów kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	20. 4.	21. 4.	22. 4.	23. 4.	24. 4.	25. 4.
Pszenica						
Warszawa	22,75	23,00	23,50	23,50	23,50	—
Poznań	21,00	21,50	22,00	22,50	23,00	23,00
Bydgoszcz	20,75	20,75	21,25	21,75	22,00	—
Łódź	—	23,00	—	23.75	25,00	—
Żyto						
Warszawa	15,00	15,25	15,50	15,50	15,50	—
Poznań	15,25	15,50	15,50	15,75	16,00	16,25
Bydgoszcz	15,50	15,50	16,00	15,80	16,00	—
Łódź	—	15.75	—	16,25	16,25	—
Jęczmień						
Warszawa	15,50	15,75	15,75	15,75	15,75	—
Poznań	15,50	15,50	15,50	15,50	15,50	15,50
Bydgoszcz	16,00	16,00	16,00	16,25	16,25	—
Łódź	—	15,50	—	—	15,50	—
Owies						
Warszawa	15,25	15,25	15,25	15,75	15,75	—
Poznań	15,00	15,00	15,00	15,00	15,00	15,00
Bydgoszcz	15,25	15,25	15,25	15,25	15,25	—
Łódź	—	16,50	—	—	16,25	—

Zwyżkowa tendencja panująca na naszym rynku prawie już od 2 miesięcy trwa i nadal ze wzmożoną siłą. Wpłynęła na to zarówno sytuacja na rynkach światowych, jak też pewne czynniki miejscowe. Międzynarodowy Instytut Rolnictwa w Rzymie oblicza, że zapotrzebowanie krajów importujących w zakresie pszenicy wyniesie około 147 miljonów q., ponieważ zaś nadwyżki wywozowe krajów eksportujących nieprzekroczą prawdopodobnie 105 milj. q., przeto zabraknie około 42 milj. q., które muszą być pokryte zapasami z lat dawnych. Dzięki temu zapasy te spadną w końcu bież. kampanji do 58 milj. q. t. j. do poziomu przedkryzysowego.

W tych warunkach tendencja mocna w zakresie pszenicy jest całkiem zrozumiała. Ponieważ do dnia 1 marca rb. wywieźliśmy na zagraniczne rynki pszenicy (w ziarnie i mące) 90.647 tonn, wówczas gdy w tymże czasie w kampanji ub. tylko 26.494 t., zdjęcie takiej poważnej nadwyżki z rynku krajowego musiało rynek ten poważnie odciążyć i wpłynąć na zwyżkę cen.

W zakresie żyta sytuacja przedstawia się odmiennie. Skutkiem znacznego urodzaju tego zboża w krajach eksporterskich i małego zapotrzebowania wywóz jego jest utrudniony. Od początku bieżącej kampanji do dnia 1 marca rb. wywieziono z Polski ogółem 214.656 tonn (w ziarnie i mące). a przed rokiem 319.537 tonn, a więc spadek wynosi przeszło 100 tys. t. Jest to ilość na nasze stosunki o tyle znaczna, że gdybyśmy byli w zakresie żyta uzależnieni wyłącznie od zagrnicy, to niezawodnie ceny uległyby załamaniu.

Tymczasem ceny te nietylko utrzymują się na pewnym poziomie, ale mają wyraźną tendencję wzrostu. Zawdzięczać to należy sytuacji na rynku zwierząt rzeźnych, których ceny po dość długim okresie stabilizacii, ostatnio zaczęły zwyżkować. Dotyczy to zwłaszcza trzody chlewnej.

W tych warunkach staje się jasne, że zwyżka cen żyta jest następstwem zupełnie neutralnem, ponieważ żyto jest główną paszą treściwą, służącą do tuczenia trzody chlewnej.

Przy licznych dolegliwościach kobiecych naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** przynosi znakomitą ulgę.
Tg 721

ng 9774

Doświadczeni automobiliści
z pełnem zaufaniem stosują
Gargoyle Mobiloil
i chętnie go innym polecają gdyż
przekonali się o jego niezrównanej jakości.
Gargoyle Mobiloil
zapewnia niezawodne smarowanie,
a temsamem
pewną jazdę samochodem.
Olej o najwyższej wartości smarnej!
Mobiloil
GARGOYLE
Mobiloil
VACUUM OIL COMPANY S.A.
Tg 720

Samochody ciężarowe BÜSSING NAG na Targach Poznańskich.

Zakłady BÜSSING NAG, które są jedną z najstarszych na świecie specjalną fabryką samochodów ciężarowych i autobusów, wybrały na tegoroczne Targi Poznańskie z swej obszernej kolekcji wozów 2 podwozia ciężarowe o średniej wydajności, doskonale dostosowane do naszych warunków.

Nie są to nowe, niewypróbowane konstrukcje, lecz wozy te oddawna zdały egzamin sprawności w różnych krajach ku zupełnemu zadowoleniu swych posiadaczy. Lżejszy typ 285 posiada nośność podwozia 3850 kg. a jego siła zapędowa wyraża się w 4-ro cylindrowym motorze Diesla z siłą 65 KM. Drugie podwozie typ 375 posiada nośność 5300 kg. i jest wyposażone w 6-cio cylindr. motor Diesla z siłą 95 KM. Oba wozy pracują na zasadzie systemu z komorą wstępną, której zalety opisać wychodziłoby poza ramy niniejszego artykułu. Wały korbowe, których czopy są hartowane specjalnym procesem, spoczywają w silniku 4-ro cylindr. na 5 łożyskach a w silniku 6-cio cylindr. na 7-iu łożyskach. Silniki są z 4-ro biegową konstrukcją złączone w pniu który spoczywa na gumowych podkładkach w trzech punktach ramy wozu. Specjalne znamiona jakościowe obu wozów stanowią rura i kula popychowa, które przenoszą wszystkie reakcje, powstające przy gwałtownem ruszaniu i hamowaniu na ramę oraz resory nośne, osadzone w samonastawnych łożyskach ślizgowych. Resory dodatkowe dostosowują się do każdorazowego obciążenia, zmniejszając temsamem uderzenia i podskoki na wyboistych drogach. Wszędzie, gdzie warunki pracy dla wozu ciężarowego są nadzwyczaj utrudnione i wymagają silnej jego budowy, zdały typy BUESSING NAG 285 i 375 egzamin wytrzymałości, nawet przy największym wysiłku i przy niskiej konserwacji. Wyczyn motoru, nośność i wielkość ładowni są rozłożone w doskonałych proporcjach. Do wyżej omówionych zalet dochodzą jeszcze minimalne zużycie paliwa, małe koszty utrzymania i długotrwałość samochodów.

Pg 4048-17,85

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Termin płatności I raty podatku od lokali za r. 1936.** W Dzienniku Ustaw z dn. 25 bm. ukazało się rozporządzenie min. skarbu o przesunięciu terminu płatności I raty podatku od lokali za rok 1936. Rozporządzenie przesuwa termin płatności I raty podatku od lokali za r .1936 do dnia 31 maja br.

(k) **Obieg polskich monet srebrnych i bilonu** w dniu 20 bm. wyniósł (w miljonach zł w nawiasach obieg w dniu 10 bm.): ogółem 378,1 (401,5), w tem polskie monety srebrne 301,5 (321,5), bilon niklowy i bronzowy 76,6 (80,0).

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 30 z dnia 24 bm. ukazało się m. in. rozporządzenie ministra skarbu z dnia 31 marca br. o zmianie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 15 kwietnia br. o ulgach w spłacie zaległości podatkowych (poz. 243).

(k) **Znaczne przyśpieszenie przewozów na linji Warszawa — Łódź, Gdańsk — Gdynia.** Rada portu Gdańska informuje, że z dniem 15 maja uruchomiona zostanie na próbę para expressowych pociągów towarowych między Warszawą i Łodzią a Gdańskiem i Gdynią. Expressowe pociągi towarowe kursować będą z szybkością 60 km. na godzinę. W porównaniu z obecnemi najkorzystniejszemi warunkami przewozu wprowadzenie wspomnianych pociągów oznacza skrócenie czasu przewozu o mniej więcej 12 godzin tak, że towary nadane przybywać będą do stacji przeznaczenia w godzinach rannych dnia następnego. Do przewozu temi pociągami przyjmowana będzie zarówno drobnica, jak i transporty wagonowe. Opłaty przewozowe obliczane będą na tych samych zasadach, co przy przesyłkach pośpiesznych, bez jakiejkolwiek dopłaty. Przesyłki przeznaczone dla tych pociągów muszą być nadane na kolei conajmniej na 2 godziny przed odejściem pociągu.

Z ZAGRANICY

(z) **Projekt nowej pożyczki wewnętrznej we Włoszech na 5 miljardów lirów.** We włoskich sferach finansowych studjowany jest obecnie projekt rozpisania na rynku wewnętrznym pożyczki na kwotę 5 miljardów lirów, przeznaczonej na cele kolonjalne. Pożyczka ta byłaby wysoko oprocentowana i zostałaby wypuszczona prawdopodobnie po zakończeniu wojny.

Zwracamy uwagę,

iż D-ra Lustra roślinny puder Egzotyczny wskazany jest u osób o prawidłowej lub suchej cerze, natomiast tłusta cera wymaga nieodzownie pudru odtłuszczającego Higjenicznego D-ra Lustra.
Tg 719

Z KRAJU

(k) **Bardzo niski kurs franka.** W przededniu wyborów we Francji dewiza na Paryż wykazywała na giełdach walutowych bardzo ciekawą fluktuację. Frank francuski, który od szeregu dni był notowany stosunkowo nisko, jednakże nie ulegał większym zmianom, przy zamknięciu giełdy w dniu 24 bm. w Paryżu wykazał poważniejszy spadek głównie w stosunku do funta i dolara. Funt angielski i dolar zwyżkowały. Należy zauważyć, że odpowiednio do zmian, jakie zaszły na giełdzie paryskiej, zareagowała giełda londyńska, t. zn. obniżona została relacja franka francuskiego w stosunku do funta. Osiągnięcie przez dewizę na Nowy Jork w Paryżu poziomu 15.19, umożliwia kontynuowanie w większych rozmiarach odpływu złota z Francji do Stanów Zjednoczonych. Ooniedawna złoto odpływało z Paryża głównie na rynek londyński i belgijski. Należy zauważyć, że frank osiągnął obecnie rekordowo niski poziom. Inne dewizy nie wykazały na giełdzie większych zmian, zasługujących na uwagę.

Pozwolenia przywozu dla towarów targowych

W celu umożliwienia odwrotnego załatwienia operacyj targowych przez wystawców, pozwolenia przywozu dla towarów targowych, zakazanych do przywozu, będą wydawane w ramach przyznanych kontyngentów, przez delegata ministerstwa przemysłu i handlu, który urzędować będzie w czasie trwania Targów na terenie targowym (w pawilonie obsługi publicznej). Pozwolenia te będą zawierać klauzulę „ważne tylko na eksponaty targowe, odprawione warunkowo z terminem ważności do dnia 30 maja 1936 r.". Klauzuli tej nie umieści się na ewentualnych poleceniach dla towarów z obrotu kompensacyjnego.

Obsługa pocztowa na Targach Poznańskich

Na czas od 23 kwietnia do 6 maja 1936 r. uruchomiono w pawilonie obsługi publiczności na Targach Poznańskich oddział pocztowo - telekomunikacyjny, który czynny jest bez przerwy od godz. 8 do 20 bez względu na dni świąteczne i niedziele. Oddział ten pełni służbę w zakresie nadawczym tak w wydziale pocztowym, jak i telefoniczno - telegraficznym oraz załatwia wzywanie do rozmównicy publicznej wystawców oraz personel.

Paczek pocztowych oddział ten nie przyjmuje, lecz można nadawać je w urzędzie p. - t. Poznań 3 (dworzec zachodni). Niezależnie od oddziału p. - t. na Targach Poznańskich czynna będzie poczta ruchoma (peronowa).

Hasło „swój do swego" w okresie nędzy i bezrobocia w polskiem społeczeństwie — jest nakazem sumienia narodowego wszystkich Polaków

SUBTELNY PUDER "COLETTE" GLOBUS LABOR. J. GESSNER WARSZAWA
ng 8800

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Kwiecień
28
WTOREK

Kalendarz rzym.-kat.
Wtorek: Witalisa m.
Środa: Piotra z Wer.
Kalendarz słowiański
Wtorek: Żywisława
Środa: Sławogosta
Słońca: wschód 4,28
zachód 19.11
Długość dnia 14 g. 43 min
Księżyca: wschód 10.37
zachód 1,20
Faza: pierwsza kwadra o 12 godz.

Przepowiednia pogody na wtorek: Pogodnie z przelotnemi zachmurzeniami, lecz bez deszczu. Dość ciepło.

NOCNA SŁUŻBA APTEK:

Śródmieście: Apt. przy ul 27 Grudnia 18. — Apt. im. Marcinkowskiego, ul. Nowa (Bazar). — Apt. Czerwona Stary Rynek 37 — Apt. Zielona, ul. Wrocławska 31 — Apt. przy Grobli, Wielkie Garbary 41. — **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą ul. Kraszewskiego 12.6 — **Łazarz:** Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9. — **Wilda:** Apt. pod Koroną, Górna Wilda 61 — **Dębiec:** Apt. przy ul. Dębieckiej 6. — **Starołeka:** Apt. miejscowa. — **Sołacz:** Apt. przy ulicy Mazowieckiej 12. — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Majowe nabożeństwo w kościele św. Marcina.** W kościele parafjalnym św. Marcina odprawiać się będzie począwszy od czwartku, dnia 30 bm. przez cały miesiąc maj w dni powszednie o godz. 19.30, a w niedziele i święta po nieszporach, majowe nabożeństwo. (pt.)

OSOBISTE

— * **Srebrne gody małżeńskie.** W dn. 30 bm. obchodzą srebrne gody małżeńskie pp. Józef i Katarzyna z Ambrosiusów Książkiewiczowie.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Zjazd b. wych. Sem. Naucz. w Rogoźnie Wlkp.** Z okazji likwidacji zakładu i ostatniej matury, urządza się zjazd b. wychowanków w I święto Zielonych Świąt. Zgłoszenia przesyłać należy na ręce Dyrekcji Seminarjum do 15 maja rb. Program zjazdu oraz koszty uczestnictwa podane będą zgłaszającym się po wskazaniu adresu.

— * **Zjazd blacharzy w Poznaniu.** Cech Blacharzy i Korporacja Koncesjonowanych Instalatorów w Poznaniu zwołuje w czasie odbywania się Targów Poznańskich, w sobotę, dnia 2 maja rb. Ogólnopolski Zjazd Blacharzy. Na zjazd ten, który ma rozpatrzeć i znaleźć sposoby naprawy obecnego krzywdzącego stanu w zawodzie blacharskim w ustawie przemysłowej, zjadą się delegaci wszystkich cechów blacharskich. Obrady zjazdu, które rozpoczną się o godzinie 11 w sali Piwnicy Ratuszowej, poprzedzi nabożeństwo, odprawione przez Ks. Ks. Salezjanów o godzinie 9 w kościele przy ul. Masztalarskiej.

WALNE ZEBRANIA

— * **Stow. Polsko-Jugosłowiańskie.** — Walne zebranie odbędzie się w środę, dn. 29 bm. o godz. 20 w lokalach Stow. przy ul. 3 Maja 3.

Z uroczystości gnieźnieńskich

Piękna iluminacja bazyliki św. Wojciecha

Otwarcie wystawy wykopalisk biskupińskich

Dziś, w poniedziałek, o godz. 12 w południe w gmachu Towarzystwa Przyjaciół Nauk przy ul. Sew. Mielżyńskiego nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy wykopalisk z Biskupina. Otwarcia wystawy, składającej się z wielkiego modelu wykopalisk biskupińskich, oraz z oryginałów poszczególnych znalezisk z dziedziny rzemiosła, rolnictwa, ceramiki, zdobnictwa itd., dokonał prof. U. P. Kostrzewski, który również oprowadził zaproszonych gości i udzielił im wyczerpujących wyjaśnień.

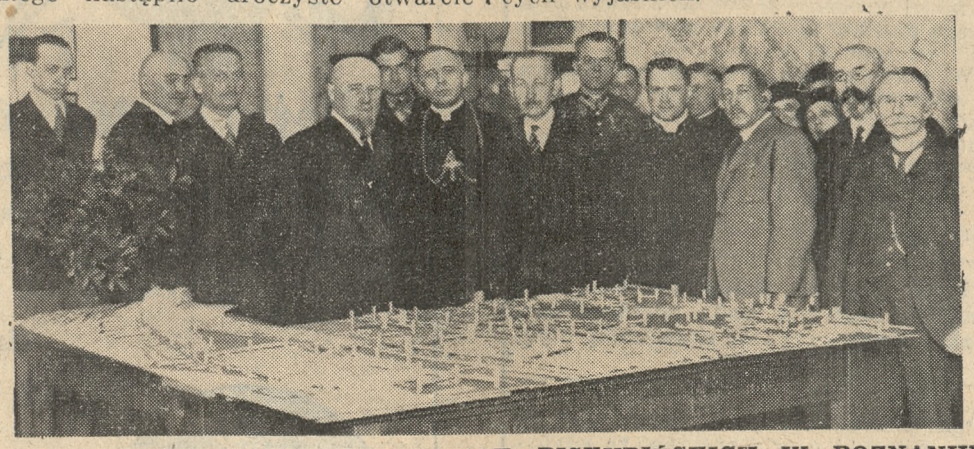

OTWARCIE WYSTAWY WYKOPALISK BISKUPIŃSKICH W POZNANIU
W środku prof. prehistorji U. P. dr. Józef Kostrzewski, odkrywca Biskupina. Z lewej strony marszałek Senatu Prystor, biskup polowy Gawlina i wojewoda Maruszewski, drugi od prawej archeolog prof. Zakrzewski.

Wystawa otwarta jest dla publiczności w dnie powszednie od godz. 10 do 16, a w niedziele i święta od 10 do 14; wstęp 25 gr, dla młodzieży i wycieczek 10 groszy.

WYCIECZKI

— * **Tani pobyt w Zakopanem.** Liga Popierania Turystyki organizuje w dn. od 24 kwietnia do 24 maja tanie pobyty ryczałtowe w Zakopanem. Wprowadzone zostały trzy kategorje pobytów: 3-dniowe 5- i 8-dniowe. Pobyt 3-dniowy z całkowitem utrzymaniem kosztuje 12 względnie 18 złotych, 5-dniowy 20 lub 30 zł, 8-dniowy 32 zł względnie 48 zł, zależnie od kategorji pensjonatu. Wyjeżdżającym na podstawie kart uczestnictwa na wyjazd przysługuje 66 proc. zniżka kolejowa do Zakopanego i z powrotem, 40 proc. zniżka taksy klimatycznej w Zakopanem, 33 proc. zniżka na kolejce na Kasprowy, oraz prawo udziału w bezpłatnej wycieczce narciarskiej lub pieszej z przewodnikiem. — Karty uczestnictwa których ważność trwa 10 dni od chwili wyjazdu, sprzedają biura podróży „Orbis" i „Wagon Lits Cook". Notatki o tanim pobycie w Zakopanem nie mogliśmy niestety wcześniej podać, gdyż wiadomość o pobytach ryczałtowych w Zakopanem nadeszła do Poznania z opóźnieniem. (sk.)

WYSTAWY

— * **Z Tow. Przyj. Sztuk Pięknych.** W Salonie Tow. Przyj. Sztuk Pięknych (Plac Wolności 18) jest obecnie wystawa retrospektywna Tadeusza Walkowskiego, która obejmuje portrety, pejzaże, martwe natury, architekturę, kompozycje oraz obraz historyczny na tle wypadków rewolucji w roku 1848. Wystawa otwarta w dnie powszednie od godz. 11—17, w niedziele i święta od godz. 12—15. Wstępne 50 gr, dla młodzieży kształcącej się 25 gr.

KRONIKA MIEJSCOWA

Komunikat Orbisu. 21 dni w MUSZYNIE (pensjonat, utrzymanie, opieka lekarska, kąpiele) zł 132,—. WYCIECZKI do WIEDNIA, BUDAPESZTU (Targi), JUGOSŁAWJI, BUŁGARJI i RUMUNJI. Zapisy na wycieczki morskie. Stałe wycieczki lotnicze do Berlina. Najbliższe pociągi popularne: do Katowic cena zł 8,20 od 10. 5. do WILNA, cena zł 16,20. Informacje i zapisy P. B. P. „ORBIS", Plac Wolności 9, tel. 52-18.

ng 9777

— * **Strajk murarzy ukończony.** Dziś rano pracownicy budowlani zgłosili się do pracy na poszczególnych miejscach swego zatrudnienia. Tem samem strajk jako taki na terenie miasta Poznania uważać należy za zakończony.

Na budowie gmachu P. K. O. dziś nie podjęto jeszcze prac, lecz także tu robotnicy rano się stawili. (pt.)

— * **Odwołany zjazd „Jungdeutsche Partei".** Zapowiedziany na wczorajszą niedzielę w cyrku „Olimpja" w Poznaniu zjazd „Jungdeutsche Partei", na którym wygłosić miał referat p. Wiesner z Bielska, nie odbył się. (kl.)

— * **Napływ gości francuskich do Poznania** uwydatnił się w sobotę i wczoraj. W kioskach gazetowych gazety francuskie były całkowicie wyprzedane. (wel.)

— * **Bilety peronowe w automatach.** — W ostatnich dniach na dworcu głównym i na małym dworcu (zachodnim) ustawiono automaty, które po wrzuceniu 20 groszy, wydają bilety peronowe. Jest to niewątpliwie pożyteczna inowacja. Przy tej okazji warto przypomnieć nowe zarządzenie dyrekcji kolejowej, dotyczące bezpłatnych biletów peronowych dla osób, które chcą załatwiać sprawy z restauracją kolejową, „Ruchem", względnie zawiadowcą stacji. Okienko informacyjne nadal wydaje bezpłatne bilety z tą różnicą, że biletery kolejowi mają prawo dodatkowo zażądać przedłożenia legitymacji lub wykazu osobistego. (wel.)

— * **Wielki aparat radjowy na placu Wolności.** Na placu Wolności pewna firma sprzętu radjowego ustawiła w celach reklamy duży aparat radjowy. Aparat ten, który jest czynny od soboty, przy wczorajszej pięknej pogodzie zwabił na plac setki słuchaczy, którzy rozkoszowali się dobrym odbiorem lekkiej i poważniejszej muzyki Polskiego Radja. (pt.)

— * **Zabudowa Al. Pułaskiego.** Al. Pułaskiego, na której pobudowano dotychczas zaledwie dwa domy, zaczyna się w bieżącym roku zabudowywać. W obecnej chwili kończy się tu budowę dwóch domów mieszkalnych, pod trzeci zaś, który stanie na narożniku Al. Pułaskiego i Al. Wielkopolskiej, buduje się fundamenty. Wszystkie domy stawiają osoby prywatne. (sk.)

— * **Egzamin mistrzowski emigranta.** W sobotę przed południem zgłosił się do tutejszej komisji egzaminacyjnej przy izbie rzemieślniczej p. Kazimierz Kolnierkiewicz z Lens (Francja) z prośbą o dopuszczenie go do egzaminu mistrzowskiego w zawodzie fryzjerskim. P. Żołnierkiewicz należał do delegatów, przybyłych z Francji na zjazd rzemiosła polskiego, odbytego z okazji odsłonięcia pomnika Jana Kilińskiego w Warszawie i w drodze powrotnej zatrzymał się w naszem mieście, by złożyć w Poznaniu egzamin mistrzowski. Związek Rzemieślników Polskich we Francji zamierza bowiem w najbliższym czasie utworzyć tamże, na wzór poznański-komisję egzaminacyjną, na co było potrzebne, aby założyciele posiadali tytuł mistrzo polskiego.

p. K. Żołnierkiewicz z Lens

Egzamin, który odbył się natychmiast, wypadł dodatnio. Z okazji pamiętnego momentu, przy wręczaniu dyplomu mistrzowskiego, przewodniczący komisji wygłosił przemówienie, w toku którego podkreślił serdeczny i życzliwy stosunek, który łączy ojczyznę z wychodźtwem naszem, zwłaszcza we Francji. Podczas uroczystości przemawiał również prezes okręgowego związku kupiectwa i rzemiosła na emigracji francuskiej, z siedzibą w Lens (głównej siedziby emigracji polskiej liczącej ok. 30 tys. Polaków), podkreślając z pełnem uznaniem wysoki poziom rzemiosła wielkopolskiego.

Warto jeszcze nadmienić, że p. Żołnierkiewicz, który jest rodem z Wrześni pod rządem zaborczym brał jako dziecko udział w wrześińskim strajku szkolnym, za co on i jego rodzice byli karani.

Komisja egzaminacyjna składała się z pp. Nikodema Muszyńskiego jako przewodniczącego oraz Cieślińskiego i Rutawskiego jako ławników. (pt)

— * **Żydowska reklama przy pomocy polskich sztandarów.** Żydowski dom towarowy „Wolwort" przy Starym Rynku, w ciekawy sposób stara się zwrócić na siebie uwagę przyjezdnych. Mianowicie wywiesił 15 (dosłownie piętnaście) sztandarów polskich. Żadna z firm prawdziwie polskich tego nigdy nie czyni, bo wie, że reklamowanie swojego przedsiębiorstwa przy pomocy polskich barw narodowych jest nadużyciem. (wel.)

— * **Walne zebranie Związku pracowników adwokatury i notarjatu** ziem zach. R. P. oddział w Poznaniu odbyło się w czwartek, dnia 23 b. m. w salce restauracji „Bristol" przy ul. Jasnej. Zebranie zagaił prezes p. Lorenz. Po odczytaniu przez sekretarza protokółu z ostatniego walnego zebrania, wybrano na przewodniczącego p. Michała Bielawnego, na sekretarza p. Pelagję Sypniewską. Nowy zarząd ukonstytuował się w następującym składzie: prezes p. Feliks Lorenz, zast. prezesa p. Antoni Szambelan, sekretarz p. Tadeusz Zieliński, skarbnik p. Stefan Lemke, ławnicy: p. Pelagja Sypniewska, p. Michał Bielawny, p. Włodzimierz Dorożała, komisja rewizyjna: p. Jerzy Tiemler, p. Józef Grzegorowski, p. Kazimiera Narzekalska, delegaci do związku: p. Włodzimierz Dorożała, p. Tadeusz Dorożała, p. Tadeusz Zieliński, p. Wacław Nowakowski, zastępcy delegatów: p. Marja Koperska, p. Tadeusz Szymański. Po wygłoszeniu treściwego referatu, oraz żywej dyskusji na temat spraw zawodowych, p. Bielawny zakończył zebranie apelem do dalszej wytrwałej i owocnej pracy dla związku.

Kronika towarzyska

Komunikujemy wszystkim absolwentkom b. pensji p. Warnkówny w Poznaniu z roku 1912, że urządzamy zjazd koleżeński w dniu 2 maja br. i prosimy o jaknajliczniejszy udział. Bliższe informacje pod adr. Jadwiga z Górskich Goździejewska, Poznań, Wielka 9 m. 3 lub Stefanja z Jasińskich Konopińska, Poznań, ul. Matejki 68.

zg 241

Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca **bezpłatnie** salę nowoodrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.

Ng 8698

Poszlakowy proces za miesiąc

W związku z naszą wiadomością o ukończeniu śledztwa w sprawie kradzieży pieniędzy z kasy cukrowni w Opalenicy, prowadzonego przez nadkomisarza Czarnożyńskiego dowiadujemy się, że początek rozprawy wyznaczony został na 26 maja b. r. i potrwa przypuszczalnie 4 dni. Liczba powołanych świadków wynosi 89.

Ciekawym przyczynkiem do historji tej kradzieży jest to, że gdy główny oskarżony leśniczy Jaworski osadzony został w areszcie śledczym, żona jego, Zofja z Łukjanów Jaworska starała się u wybitnych osób w Warszawie o zwolnienie go z aresztu.

Sprawcy kradzieży czyn swój popełnili w ten sposób, że niesprawiedliwy cień rzucali przez pewien czas na głównego kasjera ś. p. Dybizbańskiego. Podczas popełnienia kradzieży, był on przecież na wakacjach. Przejął się tem nawskroś uczciwy człowiek do tego stopnia, że przez długi czas ciężko chorował na serce i wreszcie zmarł.

Proces, który odbędzie się w sądzie okręgowym na sesji wyjazdowej w Grodzisku, o tyle wzbudza wielkie zaintersowanie, że jest typowym procesem poszlakowym. (wel)

11-sta kradzież z włamaniem

W cukierni p. Jóźwiaka przy pl. Wolności 8 dopuszczono się kradzieży z włamaniem w nocy na niedzielę. Niewyśledzeni dotychczas włamywacze wypiłowali kraty od strony podwórza i przez piwnicę wtargnęli do składu. Łupem złodziei padło pieczywo, czekolady i kilka butelek wina. W cukierniach p. Jóźwiaka przy pl. Wolności 8 i w cukierni „Cafe-Club" dokonano, jak już donosiliśmy, równocześnie dwóch kradzieży z włamaniem w nocy na 12 bm. w czasie, gdy składy zamknięte były z powodu świąt wielkanocnych. W ostatnich kilku miesiącach do cukierni p. Jóźwiaka włamano się już 11 razy. — Sprawców tych kradzieży nie zdołano dotychczas ujawnić. (kl.)

Troski mieszkańców Poznania

— * **Projekt wart rozpatrzenia.** Jeden z naszych Czytelników nadsyła nam ciekawe uwagi w sprawie pożądanych ułatwień dla interesantów miejskiego zarządu. Chodzi mianowicie o utworzenie na Dębcu, Górczynie i na Ławicy biur zarządu miejskiego, gdzie mieszkańcy odległych od śródmieścia dzielnic mogliby załatwiać sprawy meldunkowe, wpłatę podatku, poświadczenia na wypłatę rent itp. Zaoszczędziłoby to wiele czasu i trudu mieszkańcom tych dzielnic, w których

Ławica-Poznań ma przeszło 4 tys. mieszkańców, Kotowo-Górczyn i przyległe osiedla 15 tys., Dębiec przeszło 4 tys. mieszkańców.

Dziś stan jest taki, że np. starcy z Ławicy, pobierający renty inwalidzkie i starcze, muszą przyjść osobiście na ul. Staszica, aby otrzymać na kwicie podpis urzędnika meldunkowego i stempel, podczas gdy pieniądze otrzymują na poczcie w Ławicy. Tak samo jest i z rencistami z Kotowa, Górczyna i pobliskiego osiedla, którzy zmuszeni są wędrować na ul. Berwińskiego dla wypełnienia formalności, związanych z wypłatą, która następuje w Górczynie. Czyby nie można, choćby z uwagi na tych staruszków, czy inwalidów, udogodnić im załatwianie spraw tych na miejscu?

Z TARGU

— Dnia 27 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono (w złotych za pół kg wzgl. za sztukę):

Nabiał: masło wiejskie 1.30—1.40, masło mlecz. 1.40—1.50, twaróg 0.25—0.30, śmietana (litr) 1.40; mleko (litr) 0.20—0.24; jaja (mendel) 0.70—0.80.

Mięso: wieprzowina 0.60—0.80, wołowina 0.50—0.80, cielęcina 0.60—.0.80 skopowina 0.70—0.80, kozina 0.50—0.70, słonina 0.75—0.80, smalec 0.90—1.00 zł.

Ryby: szczupak 1.40—1.50, węgorz 1.20—1.30, lin 1.20—1.30, karp 1.20—1.30, leszcz 0.70—1.00, białe ryby 0.40—0.60, flądra 0.35, dorsz (dziel.) 0.40—0.60, ryby śnięte 20—30 gr mniej.

Raki (mdl.) 0.80—1.50 zł.

Drób i dziczyzna: kura 1.60—3.20; kaczka 2.00—3.50, gęś 3.00 5.00 gołębie (para 0.80—.090, indyk 5.00—8.00 perlice 1.80—3.00, królik 1.00—1.20, para kurcząt 2.00—4.00 zł.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 4—5 cebula 25—30, szpinak 10—25, buraki 8, marchew 10—20, pietruszka (pęczek) 10, seler (szt.) 5—20, kalarepa 20—30, kapusta (gł): biała 20—30, włoska 15—30, modra 20—50 jarmuż 20—25, rabarber 20—30, zielona sałata 10—15, rzodkiewki (pęczek) 10, ml. marchew (pęczek) 60, kalarepa 50—60, ogórek 1.00—1.20

Owoce: jabłka 20—60, pomarańcze 60—80.

Grzyby: piestrzenice 40—50 (zwane niewłaściwie smardzami; przyrządzając je, należy pamiętać, iż powinny być spłókane gruntownie wrącą wodą dla rozpuszczenia trującego kwasu helwellowego, którym pokryte są powierzchnie tych grzybów).

RÓŻNE

— * **Zakaz brania książeczek wojskowych pod zastaw.** Zdarza się często, że niektórzy właściciele lokalów za niezapłacenie rachunku przyjmują od gości książeczkę wojskową jako zastaw. Władze wydały wyjaśnienie, że zatrzymywanie książeczek wojskowych podlega wysokiej karze. Również karane będą osoby, które ważny dokument wojskowy wydają w ręce osób drugich. (wel.)

— * **Ograniczenie pracy małoletnich i kobiet wchodzi w życie.** W dniu dzisiejszym weszło w życie rozporządzenie min. opieki społecznej z dnia 3 października 1935 r., dotyczące robót wzbronionych młodzieży i kobietom. Zakaz obejmuje cały szereg prac w różnych gałęziach przemysłu, których produkcja związana jest z warunkami, szczególnie niebezpiecznemi dla życia i zdrowia pracujących, jak w zakładach rozrywkowych i gastronomicznych, gdzie młodocianym wzbronione są występy w charakterze tancerzy i tancerek oraz popisy akrobatyczne w cyrkach, nie zabezpieczające należycie zdrowia i życia. Zakaz obejmuje też obsługę konsumentów przez młodociane kobiety w zakładach, w których sprzedaje się napoje alkoholowe do spożycia na miejscu, roboty pokojowych w hotelach, pensjonatach i pokojach umeblowanych. (sk.)

— * **Poświęcenie sztandaru.** W dniu 3 maja 1936 r. o godz. 9 odbędzie się w Poznaniu przy ul. Bukowskiej 16 poświęcenie sztandaru państw. gimn. im. Karola Marcinkowskiego, na którą to uroczystość wszystkich pp. byłych Absolwentów tegoż gimnazjum tą drogą uprzejmie zaprasza Zarząd i Komitet Wykonawczy.

W TROSCE O WYGLĄD POZNANIA

— * **Nieestetyczny wygląd ul. Szamarzewskiego.** Niektórzy z naszych Czytelników zwracają uwagę na nieestetyczny wygląd ul. Szamarzewskiego. Przed trzema tygodniami obcięto tam bardzo skrupulatnie korony drzew, które zdobiły dotychczas ul. Szamarzewskiego. Skutkiem tej operacji ulica przedstawia przykry widok. Przechodzący ulicą mają wrażenie, jakby wyrosły tam słupy telegraficzne, zamiast drzew. Czytelnicy zapytują, czy istotnie było potrzebne tak wielkie ogałacanie drzew z konarów. Przecież ani w tym roku, ani w przyszłym ulica nie odzyska swego dawnego wyglądu.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Prosimy o nazwiska.** 81-letni staruszek, Michał Miękwicz, zam. Górna Wilda 54, m. 12, za pośrednictwem naszem prosi o podanie nazwisk i adresów pani i pana, którzy 10 lutego br. o godz. 11,30 przyszli staruszkowi z pomocą, gdy ten przed kościołem św. Marcina z powodu gołoledzi upadł przy schodach i odniósł szereg okaleczeń.

— * **Najechana przez wóz.** Przy zbiegu ulic Kościelnej i Wąskiej najechał wóz mleczarski majętności Batorowo p. Marję Wlaźlak, mieszkającą na Grudzieńcu 82. Z powodu okaleczeń odstawiono ofiarę wypadku do szpitala miejskiego. (kl.)

— * **Gorąca zupa poparzyła dziecko.** — Wczoraj po południu poparzył się półtoraroczny Tadzio Makulski (ul. Patrona Jackowskiego 40). Podczas obiadu chłopiec ściągnął na siebie talerz z gorącą zupą. Przywołane pogotowie ratunkowe (66-66) przewiozło chłopca po doraźnym opatrunku do szpitala św. Józefa. (kl.)

— * **Pękanie rur wodociągowych.** — Dwukrotnie wzywano wczoraj miejską straż pożarną do pękniętych rur. Na jezdni przy ul. Woźnej pękła rura na chodniku, oraz na jezdni na Piotrowie 5-6. Straż usunęła grożące niebezpieczeństwo. (kl.)

— * **Postrzelony podczas bójki.** Podczas bójki, powstałej w nocy na niedzielę na Górnej Wildzie 100, nieznani osobnicy postrzelili śrutem poniżej oka 29-letniego robotnika Franciszka Ratajczaka, mieszkającego w warowni w Naramowicach. Poranionego odstawiono do szpitala miejskiego. Bójka, podczas której według wszelkiego prawdopodobieństwa alkohol grał rolę, jest przedmiotem dochodzeń, które prowadzi komisarjat III. (kl.)

— * **Kopnięty przez konia.** Dziś rano przy zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Palacza kopnął koń 33-letniego Franciszka Czyżniaka, mieszkającego przy ul. Strumykowej nr. 15. Z powodu złamania nogi w podudziu pogotowie ratunkowe 66-66 przewiozło p. Czyżniaka do szpitala miejskiego. (kl.)

— * **Koń zdychał na jezdni przez cztery godziny.** W ub. sobotę o godz. 13,30 na moście dworcowym upadł z wycieńczenia, prowadzony przez woźnicę koń i począł zdychać. Koń był własnością firmy M. Kaczmarek i Ska, przedsiębiorstwo spedycyjno-przewozowe, Tama Garbarska 18-20 i prowadzono go na „wypoczynek" do p. Feliksa Harlema na Górczyn, zamieszkałego przy ul. Marsz. Focha 149. Przywołana do wypadku insp. p. Różańska, natychmiast telefonicznie zaalarmowała rakarnię. Zakład odpowiedział, że wszyscy trzej woźnice są poza Poznaniem i że tymczasowo nie może udzielić pomocy. Koń leżał na jezdni przez cztery godziny i zdychał, aż miłosierny przechodzeń dobił biedne zwierzę ciężkim drągiem. Wszelkie starania ze strony inspektoratu oraz policji o sprzątnięcie zdechłego konia nie odniosły skutku. Dopiero przypadkowo wracający z Modrza wóz rakarski zabrał nieżywe zwierzę do rakarni. (pt.)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Ujęcia.** W ostatnim czasie ujawnił wydział śledczy licznych włamywaczy. W związku z kradzieżą, dokonaną u p. Pelagji Siejewskiej w dniu 16 bm. na Wielkich Garbarach 16, ujawniono jako sprawców Zofję Pawlicką (ul. Dąbrowskiego 27) i Agnieszkę Tecław (ul. 27 Grudnia 10). — Jako sprawcę kradzieży instrumentów muzycznych w restauracji przy ul. Ratuszowej 27 w Poznaniu ustalono Edmunda Polewacza, bez stałego mieszkania. Odstawiono go do dyspozycji poznańskiego sądu grodzkiego. — W dniu 11 bm. p. Józefowi Golczakowi skradziono 7 beczek od śledzi. W dochodzeniach ujawniono, że kradzieży tej dopuścił się Witold Owczarek (ul. Polna 31), przeciw któremu skierowano akt oskarżenia do sądu grodzkiego. — Wykryto też sprawcę kradzieży stalowej wiertarki ręcznej i 15 pilników w firmie „Hurt Polski" przy ul. Wrocławskiej. Jest nim Juljan Ebłoński, mieszkający przy ul. Sew. Mielżyńskiego 22. — Aresztowany w swoim czasie pod zarzutem kradzieży bielizny na strychach Jan Kaptur, bez stałego mieszkania, dopuścił się też, jak się obecnie okazało, kradzieży bielizny u p. Wiktorji Zjawińskiej na Wielkich Garbarach 13. Część łupu zwrócono poszkodowanej. Jako paserów ujawniono Edmunda Hofmana, bez stałego mieszkania i Katarzynę Piotrowską (ul. Długa 5). (kl.)

— * **Obława w Kobylempole i na Zawadach.** Corocznie już stwierdzono, że w różnych budynkach a także i w lasach w Kobylempolu oraz stogach nocuje cała rzesza podejrzanych osobników. Raz po raz, podczas doraźnie przeprowadzanych obław, przytrzymywano tam większą ilość bezdomnych. W większej części są to osobnicy, ukrywający się przed pościgiem policji.

Podczas przeprowadzonych w sobotę przez wydział śledczy w schronach wojskowych w Kobylempolu i barakach na Zawadach obław, doprowadzono na policję 30 osób. Z tej liczby 17 osadzono w areszcie jako podejrzanych o współudział w rozruchach ulicznych i dokonywanie kradzieży. Wśród przytrzymanych był osobnik, poszukiwany przez sąd grodzki, którego odstawiono władzom sądowym. (kl.)

— * **Rower w komisarjacie.** W komisarjacie IV znajduje się damski rower marki „Royal", nr. rejestracyjny 35.202, pochodzący z kradzieży. Właścicielki tego roweru nie zdołano dotychczas ujawnić. (kl.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Sędzia sądu grodzkiego, p. Jan Rylski** został mianowany notarjuszem we Wrześni Nowe stanowisko p. sędzia Rylski obejmie z dniem 25 maja br. (m.)

— * **Sprawa Wolniewicza i Sobkowiaka w apelacji.** W dniu dzisiejszym sąd apelacyjny rozpatrywał ponownie sprawę o nadużycia w izbie skarbowej w Poznaniu w związku z głośną aferą podatkową p. Fr. Łączkowskiego. Wyrokiem sądu okręgowego w Poznaniu z dnia 14 lutego br. skazani zostali p. urzędnik Władysław Wolniewicz na półtora roku więzienia za namowę do przestępstwa, sfałszowanie dokumentu i posługiwanie się takowym, oraz Stanisław Sobkowiak, b. woźny izby skarbowej na 8 miesięcy więzienia za przyjęcie łapówki od Wolniewicza w kwocie 250 złotych. Ponadto co do obydwóch oskarżonych sąd orzekł utratę praw obywatelskich na 2 lata. Od wyroku tego odwołał się tak prokurator, prosząc o jego podwyższenie, jak i oskarżeni.

Po rozpatrzeniu sprawy sąd apelacyjny wydał wyrok, zmieniający kwalifikację prawną na surowszą w stosunku do oskarżonego Władysława Wolniewicza i skazujący go na karę więzienia przez 2 lata, oraz grzywnę w wysokości 350 złotych. Pozostałe części wyroku I instancji, a więc karę w stosunku do oskarżonego Sobkowiaka, oraz utratę praw obywatelskich co do obydwóch oskarżonych sąd utrzymał w mocy.

Jak się okazało z przewodu sądowego, oskarżony Wolniewicz przebywa obecnie w areszcie śledczym, ponieważ sprawa p. Łączkowskiego pociągnęła za sobą ujawnienie szeregu innych tego rodzaju nadużyć, za które grożą Wolniewiczowi dalsze procesy karne. (m.)

JARMARKI

—* **Kępno.** Jarmark na konie, bydło, trzodę chlewną i towary kramarskie odbędzie się w mieście Kępnie we wtorek, dnia 28 kwietnia 1936 r.

Z WIELKOPOLSKI

—* **Bydgoszcz.** W niedzielę po południu na głównym dworcu bydgoskim uległa wypadkowi 50-letnia Franciszka Miklaszewska, zam. przy ul. Kanałowej 15. Miklaszewska, po zakupieniu biletu, chciała udać się na peron. Schodząc do tunelu, spadła ze schodów tak nieszczęśliwie, że doznała złamania ręki oraz silnego potłuczenia głowy. Zawezwaną karetką pogotowia ofiarę wypadku przewieziono do szpitala pow.

— Również w niedzielę po poł. zdarzył się wypadek w lesie, w pobliżu koszar, gdzie 66-letnia Emerencj. Krużycka (Ułańska 4) na spacerze złamała nogę. Karetką pogotowia ratunkowego przewieziono Krużycką do szpitala.

—* **Buk.** Zebranie rady miejskiej w dniu 23 b. m. było nadzw. ożywione. Załatwiono szereg punktów. M. in. rozpatrywano zatwierdzony przez wydział powiatowy preliminarz budżetowy za rok 1936-37. W dyskusji radni Obozu Narodowego kategorycznie przeciwstawili się pobieraniu 4 proc. podatku komun.-dochod., gdyż taka podwyżka godzi w interesy ogółu obywatelstwa, które jest do tego stopnia zubożałe, że nie może płacić więcej, jak 3 proc. podatek komunalny. Wniosek o pobieranie 3 proc. dodatku został przez większość narodową jednogłośnie uchwalony i obecnie należy jeszcze odczekać zatwierdzenia uchwały przez województwo. Przy uzupełniającym wyborze członków rady K. K. O., jak i kom. rewizyjnej K. K. O., radni „sanacyjni" wstrzymali się od głosowania. Zostali wybrani przez większość narodową: do rady kasy pp. M. Teski, L. Banaszak, J. Szajek, W. Morkowski i K. Wallheim, do kom. rew. pp. Janicki — przew., Żabicki — zast. i Gettler Stefan. W wolnych wnioskach omawiano szereg palących spraw. M. in. wybrano komisję, która zbada dotychczasową działalność komitetu budowy pomnika „powstańca". Wniosku radnych Kl. Narod. o zniesienie w mieście uboju rytualnego przewodniczący burm. Holland nie poddał pod głosowanie, motywując odmowę swą tem, że w mieście niema rzeźni miejskiej, natomiast sprawę prywatnego uboju będzie można załatwić po wyjściu ustawy sejmowej.

—* **Gostyń.** Uroczyste posiedzenie rady miejskiej, celem wprowadzenia w urzędowanie nowowybranego burmistrza miasta, odbyło się w ub. środę o godz. 20. Zebranie zagaił inż. Krzętowski, dotychczasowy komisaryczny burmistrz, który przez 2 lata pełnił ten urząd, witając pp. starostę i nowowybranego burmistrza Hipolita Niestrawskiego z Gostynia, b. dyrektora Kasy Chorych. Należy zaznaczyć, iż nowy burmistrz p. Niestrawski wybrany został głosami Klubu Narodowego, który w radzie miejskiej ma absolutną większość. Po części uroczystej inż. Krzętowski referował sprawę wydzierżawienia gimnazjum miejskiego kongregacji ks. ks. Filipinów. Uzupełniony kontrakt przez komisję regulaminowo-prawniczą, członków magistratu oraz pp. dyr. Surę i Peiserta został jednogłośnie przyjęty przez radę miejską. (gp)

—* **Inowrocław.** Stow Drobnych Kupców zwołało licznie obesłane zebranie, na którem referaty o zryczałtowanym podatku od obrotu wygłosili pp. Kieraj i naczelnik urzędu skarbowego Juryga. Obszerną dyskusję zapoczątkował prezes p. Michalski. Na jego też wniosek zebrani jednomyślnie uchwalili nie prowadzić, ani nie popierać towarów pochodzenia żydowskiego i niemieckiego oraz posługiwać się w obejściu z klientelą wyłącznie językiem polskim. Wreszcie domagano się rozwiązania wszystkich organizacyj niemieckich na naszych Kresach Zachodnich.

—* **Murowana Goślina.** Nocy ub. włamali się do składu bławatów p. Stanisława Nowotnego przy Rynku niewyśledzeni złodzieje i skradli większą ilość płaszczy damskich i ubrań, wartości około 600 zł. Złodzieje weszli przez sień, otworzywszy drzwi wytrychem i od strony podwórza wyłamali okno. Dochodzenia przeprowadza miejscowa policja. (nm)

—* **Ostrów.** Rada miejska uchwaliła preliminarz budżetowy na r. 1936-37. Wydatki miasta zwyczajne i nadzwyczajne wynoszą razem 948.716,72 zł, podczas gdy w roku ub. budżet wynosił zł 1.082.808,60. Mimo obniżki ogólnej sumy budżetowej, sumy na opiekę społeczną, zdrowotną, na oświatę, na drogi i place publiczne nie uległy obniżeniu w porównaniu z budżetem na r. 1935-36, lecz nawet podwyższeniu. Oszczędności zaprowadzono w administracji skarbowej, które wynoszą zaledwie 14 proc. budżetu. W dyskusji budżetowej przemawiał za Kl. Narodowy radny Rowiński. Poruszając sprawę szkolnictwa zauważył p. Rowiński smutny fakt, że w Ostrowie znajduje się przeszło 600 dzieci w wieku szkolnym, które, niestety, dla braku pomieszczenia, nie chodzą do szkoły. Wielką mowę w dyskusji wygłosił radny P. P. S. Hoffmann i zakończył uznaniem dla zarządu miejskiego za jego pracę w trudnem położeniu miasta. Pierwszy to raz socjaliści ustosunkowali się pozytywnie do budżetu, dotąd zawsze stawali w opozycji.

— Wycieczkę na targi poznańskie organizuje tutejsze Polskie Tow. Turystyczno-Krajoznawcze w dniu 3 maja. Bilet zwrotny z wstęszenia przyjmuje do 1 maja miejscowy „Orbis". pem na targi i innemi ulgami wynosi 5 zł. Zgło-

Z POMORZA

—* **Toruń.** W ub. niedzielę odbyła się uroczystość 50-lecia cechu fryzjerów i perukarzy w Toruniu. Po uroczystem nabożeństwie w kośc. św. Jakóba odbyła się w sali „Tivoli" akademja, podczas której przemawiali przedstawiciele władz rządowych, Izby Rzemieślniczej i sfer gospodarczych. Po wręczeniu dyplomów zasłużonym członkom zebrani wzięli udział we wspólnym obiedzie

Wyrok o zajścia w Lesznie

Leszno. (Tel. wł.) W sobotę odbył się dalszy ciąg procesu o zajścia styczniowe. Przesłuchano resztę świadków ,poczem przemawiały strony.

Późnym wieczorem ogłoszono wyrok, mocą którego zostali skazani: Małecki, Rataj i Józef Anders na rok więzienia, 8 oskarżonych na 10 miesięcy więzienia, 1 oskarżony na 8 mies. więzienia, 8 oskarżonych na 7 miesięcy więzienia, 3 oskarżonych na 6 miesięcy, 4 oskarżonych na 3 miesiące aresztu.

Uniewinnionych zostało 11 oskarżonych, a dwom zawieszono wykonanie kary na 3 lata. Wszystkim zaliczono areszt śledczy. (h)

Morderstwo na tle sporu rodzinnego

Szamotuły (so). W sobotę około godz. 18 spokojna wioska Kozin, pow. szamotulskiego, stała się miejscem krwawego dramatu.

Zamieszkały u swej teściowej, 26-letni kołodziej Władysław Krzyżaniak, pochodzący z Kobylnik, maltretował od dłuższego czasu swą żonę. W ub. piątek podczas bójki stanął w obronie siostry 23-letni Bronisław Dolny, któremu odgrażał się szwagier Krzyżaniak siekierą. W pewnej chwili zabrał mu Dolny rewolwer i odszedł, by nie dopuścić do groźniejszego zajścia. Nazajutrz Krzyżaniak, znany zresztą awanturnik, wszczął znowu spór, przyczem Dolny wydobył wówczas rewolwer i oddał strzał do szwagra. Kula przeszyła Krzyżaniakowi szyję i kręgosłup, powodując natychmiastową śmierć.

Zabójca zgłosił się na posterunek P. P. w Obrzycku, oddając również broń. Zabity osierocił żonę i dwoje nieletnich dzieci.

Katastrofa samochodowa

Gniezno. (Tel. wł.) Rozbił się nowy samochód osobowy marki Oppel, własność p. Pogańskiego z Olsztyna w Prusach Wschodnich na szosie w pobliżu lasu miejskiego pod Gnieznem. W samochodzie jechał p. Pogański z żoną.

Z powodu ulewnego deszczu szosa na tym odcinku była oślizgła i w pewnym momencie, gdy wóz jechał w ostrem tempie, nagle się odwrócił i wpadł na przydrożne drzewo.

Samochód uległ poważnym uszkodzeniom, tak, że nie jest zdolny do dalszej jazdy. Pasażerowie odnieśli stosunkowo lekkie obrażenia; Pogański odniósł potłuczenie ręki, a jego żona okaleczenia na czole. Po opatrunku w szpitalu miejskim zwolniono ich.

— Ostatnio narodowe „Słowo Pomorskie" uległo konfiskacie. Władze dopatrzyły się przestępstwa z art. 154 k. k. w treści artykułu p. t. „Bartel i Witos na widowni".

— Leśniczy Cz. Focht z Łysomic postrzelił groźnie 13-letniego cygana Stan. Hahna, którego przychwycił na kradzieży leśnej. Hahna przewieziono do szpitala miejskiego w Toruniu.

— Ostatnio 25-letnia Łucja St. wypiła większą ilość esencji octowej w celach samobójczych. Desperatkę przewieziono do szpitala, gdzie dokonano zabiegów doraźnych, życiu jej nie zagraża niebezpieczeństwo.

— Delegacja sekcji bezrobotnych P. P. S. — C. K. W. udała się do woj. Kirtiklisa, domagając się pracy dla wszystkich bezrobotnych i dostosowania pracy akordowej do możliwości robotnika. Woj. Kirtiklis przyrzekł wydać decyzję w ciągu przyszłego tygodnia, po porozumieniu się z prezydentem miasta. (z)

Składki i pokwitowania

W adminstracji naszej złożono w dalszym cągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Fr. D. z pokorną prośbą do S. J. i M. B. N. P. o zdrowie dla żony, 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 153.60 zł.

Na ubogich miasta Poznania: Pracownicy Poznańsko-Warszawskiego Tow. Ubezpieczeń i „Vesty" ku uczczeniu pamięci śp. mjr. Franciszka Engla, 62,50 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 108,50 złotych.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.

Dnia 25 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Strzelec 1 bat. panc. Konrad Wojciechowski i Stan. Wandelówna; pom. biur. Jan Zieliński i krawc. Gertruda Kowala; prac. biur. Leon Małek i książk. Stef. Fengler.

Zgony.

Dnia 25 kwietnia 1936 roku zapisano następujące zgony: Wojciech Karchowski, podreferendarz skarbowy, 47 lat; Wacław Konkiewicz, kupiec, 52 lat; Jan Bączkowski, rolnik, 79 lat; Ludwik Lambryczak, dekarz, 39 lat; Joanna Euglowa z domu Kaczmarczykowa, wdowa, 74 lat; Daniela Pawlakówna, 2 lat, 9 mies. 7 dni; Mrja Nowaczykówna, 1 i pół roku; Franciszek Antysiak, rolnik, 35 lat; Władysław Sarbak, robotnik, 47 lat; Jan Wróż, restaurator, 49 lat; Stanisława Cieślakowa, z domu Koronowska, 28 lat.

KURJER TARGOWY

Otwarcie XV Targów w Poznaniu

Uroczystość otwarcia XV Międzynarodowych Targów odbyła się wczoraj, w niedzielę, o godz. 9,30.

Kto przybył na otwarcie

Na otwarcie przybyli przedstawiciele władz naczelnych z ministrem przemysłu i handlu Góreckim i marszałkiem Senatu Prystorem na czele. Licznie przybyli przedstawiciele sfer rządowych. M. in. zauważono wiceministra przemysłu i handlu Sokołowskiego, dyrektorów departamentów tegoż ministerstwa pp.: Dittricha, Kandla i Czesława Pechego, dyrektora inspekcji izb przemysłowo - handlowych płk Kwiatka, dyr. departamentu ministerstwa rolnictwa dr. Adama Rosego, szefa biura przy wicepremjerze dyr. Wiktora Martina, dyrektora Instytutu Eksportowego Marjana Turskiego, prezesa Związku Izb Przemysłowo - Handlowych inż. Cz. Klarnera, naczelników wydziałów ministerstwa przemysłu i handlu Witolda Wańkowicza, Sągajłłę i innych.

Z Gdańska przybył komisarz gen. R. P. dr. Papée.

Goście z zagranicy

Z przedstawicieli państw zagranicznych byli obecni: z Rzeszy Niemieckiej prezydent Reinhardt z „Werberat der Deutschen Wirtschaft" i dr. Maiwald, radcowie v. Mahs i Forckel z „Reichswirtschaftsministerium", prezydent Otto Fitzner i Gauleiter Wegner z Wrocławia, v. Schnitzler, dr. Doering i dr. Zobel z „Reichsgruppe - Industrie" w Berlinie, prezesi izb handlowych w Berlinie i Wrocławiu, dr. Kruemmer z ambasady niemieckiej w Warszawie. Z ambasady angielskiej w Warszawie radca Jerram i naczelnik wydziału Merry; z Jugosławji senator Popovic i radca Kruemmer; dyr. Isberg i Molaender ze Szwecji; dyr Lorenz z izby przemysłowo - handlowej w Pradze; delegacja senatu gdańskiego z senatorem Huthem na czele i delegacja węgierska z Budapesztu. Ponadto były delegacje rady portu gdańskiego i gdyńskiego.

Przy otwarciu władze miejscowe były reprezentowane w komplecie z wojewodą Maruszewskim na czele, wojskowość z dowódcą OK VII gen. Knoll-Kownackim, przedstawiciele kół gospodarczych na czele z prezesem Izby Przemysłowo - Handlowej St. Kałamajskim, prezesem Izby Rolniczej K. Morawskim i in. Duchowieństwo reprezentował ks. infułat Ruciński. Przybyli też prezydenci miast Krakowa i Lublina.

Udekorowana zielenią sala reprezentacyjna Targów Poznańskich wypełniona była po brzegi.

Akt otwarcia

Imieniem zarządu Targów Międzynarodowych w Poznaniu przemówił tymczasowy prezydent miasta Więckowski. Zagaił on uroczystość otwarcia Targów powitaniem przedstawicieli rządu, gości i wystawców. Streścił następnie zadania Targów, wskazując na ich istotne znaczenie, podkreślił inicjatywę kupiectwa poznańskiego, jako źródło powstania Targów, otwierających poraz piętnasty swe podwoje. Wskazując na Targi jako czynnik gospodarczy, podkreślił ich znaczenie jako przeglądu tysięcy warsztatów pracy zarówno polskich jak i zagranicznych, zdających niejako egzamin ze swego dorobku.

Minister przemysłu i handlu gen. Górecki wygłosił następnie dłuższe przemówienie. Zwrócił uwagę na sumę wysiłków, jakie wyrażają się na przestrzeni lat w piętnastych Targach Poznańskich, podkreślił ich wielką żywotność i energję, znamionującą upór społeczeństwa wielkopolskiego w najlepszem tego słowa znaczeniu. Targi Poznańskie wykazują stały wzrost zarówno wystawców krajowych jak i zagranicznych. W obu tych zjawiskach dopatruje się min. Górecki dowodu wzrostu znaczenia wymiany handlowej i załamywania się tendencyj autarkicznych. Następnie mówił min. Górecki o powodach kryzysu, z których jednym z głównych jest radykalne zatamowanie normalnego obiegu kapitału i towarów w gospodarstwie światowem.

Wzrost udziału przemysłu krajowego i rzemiosła w Targach Poznańskich dowodzi, że wśród sfer przemysłowych pogłębia i gruntuje się przekonanie, iż wzrosła też rola Targów Poznańskich jako pośrednika pomiędzy wytwórcą a spożywcą. Co do roli, jaką spełnia kupiectwo wielkopolskie, to momentem zasadniczym jest ustosunkowanie się społeczeństwa wielkopolskiego do handlu. Stwierdzić mogę z głębokiego przekonania — mówił min. Górecki — że tu, na terenie Wielkopolski, poczucie dyscypliny kupieckiej stoi na wysokim poziomie i życzyć należy, aby ten stopień osiągnęło kupiectwo na terenie całej Rzeczypospolitej.

Przy wejściu na teren Targów minister Górecki przeciął symboliczną wstęgę, oddzielającą Targi od publiczności. Orkiestra miejskich pracowników pod dyrekcją kapelmistrza Sternalskiego odegrała hymn państwowy.

MINISTER GÓRECKI DOKONUJE OTWARCIA XV TARGÓW MIĘDZYNARODOWYCH W POZNANIU.

Zwiedzanie Targów

Po dokonaniu otwarcia, marszałek Senatu Prystor, minister Górecki oraz towarzyszący im przedstawiciele rządu w obecności dyrektorów Targów M. Krzyżankiewicza i Roppa, zwiedzili stoiska na Targach. Marszałek Senatu Prystor wyjechał następnie w towarzystwie wojewody Maruszewskiego do Gniezna, gdzie wziął udział w odbywających się tam uroczystościach.

Dlaczego nie przybył min. Kwiatkowski

Wyjazd wicepremjera Kwiatkowskiego do Poznania, celem wzięcia udziału w otwarciu XV Targów Międzynarodowych, został w ostatniej chwili odwołany, ponieważ premjer Kościałkowski zmuszony został przedłużyć swój pobyt w Budapeszcie i nie zdążył przybyć do Warszawy, by przywitać premjera belgijskiego van Zeelanda, który, jak wiadomo, przybył do stolicy Polski wczoraj po południu o godz. 17,45. Wobec tego wicepremjer Kwiatkowski zrezygnował z wyjazdu do Poznania i pozostał w Warszawie, by powitać premjera van Zeelanda w imieniu rządu.

W pierwszym dniu Targów frekwencja publiczności tak poznańskiej, jak i zamiejscowej, była bardzo wielka i trudno było przecisnąć się pomiędzy stoiskami, które oblegali ciekawi i interesenci.

Wieczorem obliczono, iż Targi w pierwszy dzień zwiedziło ponad 22.000 osób. Wpływy kasowe były o prawie 7.000 zł większe, aniżeli w pierwszym dniu Targów zeszłorocznych.

Jest rzeczą charakterystyczną, iż w pierwszym dniu, wbrew tradycji, ponieważ dzień otwarcia Targów poświęcany był przez kupców na rozejrzenie się w całości, dokonano wielu bardzo poważnych tranzakcyj. Samo towarzystwo handlu kompensacyjnego dało zamówień na 700.000 zł. M. in. sprzedano dużo samochodów i wiele większych maszyn.

Napływ gości do Poznania jest bardzo wielki. Wszystkie hotele są przepełnione, a lokale publiczne, teatry i kina były w niedzielę tłumnie odwiedzane.

W wydaniu porannem „Kurjera Poznańskiego" na niedzielę w podpisie pod fotografją nazwano wskutek pomyłki, jaka zaszła w drukarni, p. Krzyżankiewicza wicedyrektorem Targów Poznańskich, podczas gdy jest on, jak wiadomo, od samego początku istnienia Targów ich dyrektorem.

Stoisko naszych wydawnictw na Targach

W tegorocznych Targach wydawnictwa Drukarni Polskiej z „Kurjerem Poznańskim" na czele występują, podobnie jak w roku ubiegłym, we własnem stoisku, które mieści się w pawilonie 17 (w Pałacu Targowym). Stoisko zajmuje obszar 40 metrów kwadr., a więc o 20 metrów kwadr. więcej, niż w roku ubiegłym.

W plastycznych wykresach wyobrażono w sposób lapidarny, ale przekonywujący znacznie siedmiu wydawnictw jako ośrodków narodowego gospodarstwa, oraz jako skutecznych pośredników między sprzedającym i kupującym, między wytwórczością a spożyciem. Każde z wydawnictw ma w tym zespole swoje własne miejsce: „Kurjer Poznański", „Orędownik", „Ilustracja Polska", „Wielkopolanin", „Pomorzanin", „Nowiny Poświąteczne", „Słowo Pomorskie". Wykresom towarzyszą odpowiednie liczby, które warto przejrzeć, by przekonać się, że istotnie reklama u nas — jak głosi widoczne w centralnym punkcie stoiska hasło — „jest potęgą".

Stoisko projektowali i wykonali pp. Marja Zabłocka i Józef Kozłowski.

Wędrówki po targach

Wrażenia ogólne

Że obecne piętnaste Targi Poznańskie są największą ze wszystkich dotychczasowych targów polskich, o tem wie już chyba każde dziecko. Fakt ten, zresztą bardzo przyjemny, wyzyskano dla propagandy naprawdę stuprocentowo. Znacznie bardziej dodatnią jest jednak okoliczność, że obecne Targi są od poprzednich nietylko większe, lecz przedewszystkiem, że tak powiem, treściwsze. Bo przecież nie można „wielkości" targów wobec ich poprzedników porównywać nietylko pod względem zajmowanego terenu, lub ilości wystawców, cyfry te bowiem, aczkolwiek mówią niejedno, jednak nie mówią wszystkiego. Nic mianowicie nie mówią o tem, czy daną ilość wystawców, zajmujących tyle i tyle metrów kwadratowych, zdobyto w pracowitym trudzie, czy też wystawcy ci „przyszli sami", a to jest moment rzucający na sytuację konjunkturalną, na ruchliwość przemysłu i handlu, a niemniej na znaczenie danej imprezy targowej, światło bardzo charakterystyczne.

Niema co taić, że zeszłoroczne, pokaźne zresztą, liczby wystawców i zajętego terenu nie zostały przez dyrekcję Targów osiągnięte tak łatwo, a przeciwnie, kosztowało niemało potu i zachodu. Wiemy, że dla uzupełnienia niektórych działów zdobywano wystawców długą i wytrwałą perswazją, wiemy, że dla osiągnięcia większego efektu tu i tam zastosowano „luźniejsze" rozstawienie stoisk. Mówimy to otwarcie, gdyż wiemy również, że nie wyszło to na złe ani Targom, ani też wystawcom.

Obecne Targi dają obraz znacznie inny, korzystniejszy. Nie chcemy przez to powiedzieć, że wszystko to „zrobiło się samo". Nie, pracy było dość, a w dzwon propagandy uderzano bardzo energicznie (bez propagandy nie zrobi się niczego). Stwierdzamy tylko, że to, co widzimy, jest zwarte i pełne, bez „waty" i kulis. Jeżeli do tego dodamy, że odpadły niektóre, i to niemałe, stoiska czysto propagandowe, że zawiódł

Komunizm i żydzi idą razem

zupełnie przemysł tekstylny, dojdziemy do rezultatu, że XV Targi Poznańskie właściwie są znacznie większe, niż są w rzeczywistości.

Paradoks? Nie, tylko „przewalutowanie“ z miernika ilościowego na miernik gatunkowy!

*

Z poszczególnych działów największy przyrost wykazał stanowczo dział samochodowy. Właściwie jest to już nie dział, lecz wystawa sama w sobie, ujęta w ramy niezwykle harmonijne. Dalej zanotować należy znaczny rozwój działu maszynowego i budowlanego, gdzie pokazano niekiedy stoiska prawdziwie artystyczne. Warto tu zaznaczyć, że poziom artystyczny dekoracji poszczególnych stoisk podniósł się znakomicie.

„Kosztowne dekoracje nie są konieczne. Wystarczy skromne stoisko!“ — tak mówiły słusznie prospekty Targów, jednakże uczestnicy Targów nie mają ochoty rezygnować z charakteru „wystawowego“ Targów i osiągają poważny poziom dekoracyjny. Oprócz licznych stoisk krajowych celują tu również stoiska reprezentacyjne zagranicy, jak Jugosławji, Niemiec, Szwecji i Węgier.

Niektóre działy podzielono na osobne grupy, jak np. dział spożywczy, z którego wyeliminowano monopole solny, spirytusowy i tytoniowy, umieszczając je z wytwórniami win i wódek w osobnym pawilonie „odurzającym“ (dla amatorów dodaję, że jest to hala 3-cia).

Dział rzemiosła rozrósł się w samodzielną wystawę ogólno-polską, umieszczoną w hali 9-tej, a maszyny rolnicze tudzież pokrewne eksponaty zajęły prawie cały dziedziniec targowy.

Dział radjowy połączono z elektrotechniką, jak wogóle, wskutek nowego podziału terenu, wszystkie działy zyskały znacznie na jednolitości i przejrzystości.

*

O perspektywach handlowych obecnych Targów trudno dziś coś powiedzieć, aczkolwiek już w pierwszym dniu dokonano szeregu transakcyj; jednakże nastroje wśród wystawców są dobre, jak wynika z licznych rozmów z wystawcami.

Jeden ze starych „targowiczan“, mając trzykrotnie większe stoisko, tłumaczy: „Kryzys minął, trzeba się wziąć do pracy.“ — Kryzys minął? — „Tak, minął o tyle, że stracił nazwę. Mamy poprostu nowy poziom i ja się już przystosowałem!“

Inny, nowicjusz ze stolicy, na zapytanie o widoki na rok przyszły odpowiada: „Są jak najgorsze.“ — Dlaczego pan więc przyszedł na Targi? — „Pracowałem przeważnie dla wojska i instytucyj państwowych. Obecnie budżety poobcinano, przyszedłem więc po odbiorców.“ — Zdanie to świadczy najlepiej o znaczeniu, jakie zdołały sobie wyrobić Targi Poznańskie, i jest dla nich najmilszym komplementem.

(ac)

Dużo osób męczy się niepotrzebnie podczas pracy!

Odpowiednie okulary zwrócą zdolność widzenia, a dobry wzrok ułatwia pracę!

Nowoczesne szkła światowych fabryk

poleca Pg 4086-17,58

Specjalny Zakład Optyczny

„BOBE“, Aleje Marcinkowskiego 7.

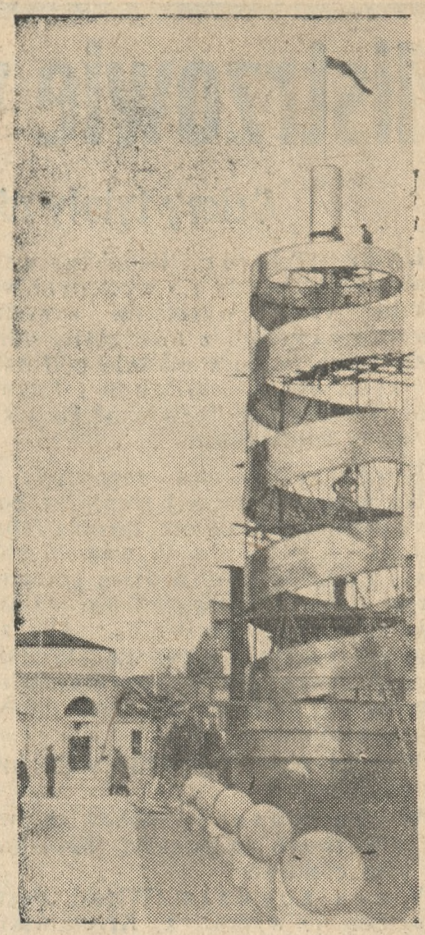

Wieża, reklamująca na Targach wynaleziony w Polsce sposób krycia dachów blachą w zwojach.

PASY TRANSMISYJNE

w znanych od 58 lat jakościach dostarcza

Z. MAZURKIEWICZ, Sp. z o. o.

fabryka pasów i składnica artykułów techniczn.

Kantaka 8/9 POZNAŃ telefon 30-22

d 1604

Przemówienie prezesa St. Kałamajskiego

Wczoraj Izba Przemysłowo - Handlowa w Poznaniu wydała na cześć wysokich dostojników państwowych, przybyłych z okazji otwarcia Targów Poznańskich, śniadanie w białej sali „Bazaru“, w czasie którego p. prezes St. Kałamajski wygłosił poniższe przemówienie, które podajemy z nieznacznemi skrótami:

Przed chwilą zwiedziliśmy Międzynarodowe Targi Poznańskie, które powstanie swe zawdzięczają inicjatywie oraz gorącemu i czynnemu patrjotyzmowi rodzimego kupiectwa poznańskiego, i które do dzisiejszych imponujących rozmiarów rozrość się mogły w pierwszym rzędzie dzięki wielkiemu zrozumieniu potrzeb gospodarczych kraju naszych czynników miejskich, ofiarnie składających miljony, by stworzyć należyty ośrodek pokazu polskiej wytwórczości. Z radością stwierdzamy świetny stan obecny naszych Targów, pomimo trwającego jeszcze nadal kryzysu, z którego Targi wyszły już roku ubiegłego

Stan obecny Targów potwierdza zupełnie widocznie poprawę gospodarczą, sygnalizowaną nam od mniejwięcej dwóch lat przez wykresy statystyczne, natomiast szerokie sfery gospodarcze oraz liczna rzesza konsumentów niezawsze odczuwają jeszcze skutki owej poprawy i zapewnienia o poprawie przyjmują z rezerwą. Wzrasta wprawdzie wskaźnik ilości zatrudnionych robotników, lecz cyfra bezrobotnych wzrasta również niepokojąco. Nietylko ekonomista i światły członek życia gospodarczego, lecz również szary człowiek stwierdza zbyt powolne tempo poprawy życia gospodarczego. Istotnie jest ono u nas powolniejsze, niż w większości innych krajów. Muszą więc istnieć specyficzne polskie przyczyny, które hamują rozwój naszego życia gospodarczego.

Głosy ludzi chętnych do pracy przebrzmiewają niejednokrotnie bez echa. Bezczynność i głód są złym doradcą. W takich warunkach elementom wywrotowym łatwo zakłócić ład społeczny, co w skutkach swych pochłonęło ostatnio niestety szereg ofiar ludzkich. W obliczu takich zajść oczy społeczeństwa skierowują się w stronę centralnego czynnika rządowego, gdyż lokalne zabiegi nie mogą spowodować trwałej poprawy i społeczeństwo oczekuje posunięć wielkich, bodaj na miarę historyczną, któreby życie społeczne i gospodarcze na nowe tory wprowadzić zdołały. Że istotna zmiana i poprawa nastąpić może tylko przez wspólny wysiłek rządu Rzeczypospolitej i całego narodu, zdaje się nie ulegać kwestji.

Stwierdziwszy następnie, że uchwały wielkiej narady gospodarczej, od której zakończenia dobiegają już niemal dwa miesiące, nie zostały wprowadzone w życie, zaznaczył mówca, że nadmiernie rozbudowanego etatyzmu nie można odrazu i zupełnie zabić, a osłabione prywatne życie gospodarcze nie będzie narazie w stanie całkowicie wyręczyć państwa i innych ciał publicznych przy ich bezpośredniej działalności gospodarczej w tych dziedzinach, które według naszego przekonania powinny spoczywać w rękach przedsiębiorczości prywatnej, która nie domaga się przywilejów, jakiemi cieszą się przedsiębiorstwa etatystyczne, lecz na odwrót wyraża życzenie, by przedsiębiorstwa te traktowane były n a r ó w n i z inicjatywą prywatną. W takich warunkach życie pocznie szybko eliminować cały szereg przedsiębiorstw ciał publicznych. Niechaj mi wolno będzie przypomnieć, że kiedy w Warszawie toczyły się narady nad rekonstrukcją naszego życia gospodarczego, w ministerstwie rolnictwa lansowano projekt zmonopolizowania handlu wełną, który na szczęście upadł dzięki stanowczej postawie zainteresowanych samorządów gospodarczych.

Panie Ministrze, również klęska bezrobocia napawa nas wielką troską, dowiedzieliśmy się przeto z wielką satysfakcją o uchwale rządu dot. rozpoczęcia szeregu prac inwestycyjnych celem zatrudnienia bezrobotnych, co nie wyczerpuje wszakże całkowicie problemu usunięcia bezrobocia, lecz w dużej mierze może zażegnać klęskę bezrobocia. Według naszego zdania, wprowadzenie organicznej reformy ubezpieczeń społecznych jest jednym z kardynalnych warunków poprawy życia gospodarczego, co leży zarówno w interesie przedsiębiorcy, jako też i pracownika. Wydaje nam się, że nadmierne i wadliwe rozbudowanie ustawodawstwa socjalnego jest jednym ze specyficznych powodów naszego ciężkiego położenia gospodarczego.

Raz po raz niepokoi się życie gospodarcze pogłoską o zamierzonej dewaluacji naszej waluty. Z wielką ulgą przyjęliśmy przeto ostatnie kategoryczne zaprzeczenie o dewaluacji. Wśród chmur naszych warunków gospodarczych ukazał się jasny promień. Od szeregu lat mieliśmy pierwszy raz w marcu budżet państwa zrównoważony, co napawa otuchą na przyszłość. Było to możliwe dzięki kompresji wydatków i zwiększonym wpływom z podatków nowych. Mówiąc o obciążeniach pragnąłbym wspomnieć o sprawie, która dotąd zdaje się publicznie nie była jeszcze uwypuklona, a mianowicie, że sztywną pozostała w budżecie państwa cyfra oprocentowania pożyczek zagranicznych; umowy należy uszanować, lecz wobec zmiany ogólnych warunków gospodarczych powinniśmy przez zmianę umów dążyć do wydatnego umniejszenia tej pozycji temwięcej, że powstają konieczności w zakresie obrony państwa, które niewątpliwie wymagać będą poważnych sum (żywe oklaski towarzyszyły tym słowom).

Rentowność i zysk przedsiębiorstwa nie uważa się już dzisiaj tak ogólnie, jak poprzednio, za wyzysk i grzech społeczny, lecz raczej za cnotę gospodarczą i społeczną, zgodną z żywotnym interesem państwa; to już wielki krok naprzód. Prosimy jednakowoż, by ten pogląd przesiąkł i do naszych władz skarbowych. Jeżeli więc urzędy i izby skarbowe przeprowadzają ugody z dłużnikami podatkowymi, by restytuować rentowność przedsiębiorstw, niech w równej mierze idą na rękę przedsiębiorstwom rentownym, uwzględniając słuszne ich życzenia, wynikające z troski o wzmocnienie źródła dochodu, bez umniejszenia wpływów skarbowych, gdyż w tym kierunku nie spotyka się niestety jeszcze dostatecznego zrozumienia.

W końcowych zdaniach swego przemówienia p. prezes Kałamajski zwrócił uwagę na wielkie zasługi Wielkopolski wobec państwa w historji lat tysiąca i na wielką jej ofiarność. Podkreślił też w imieniu reprezentowanych przez siebie kół gospodarczych Wielkopolski gotowość do współpracy z czynnikami oficjalnemi nad rozwojem gospodarczym kraju.

Toastem na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zakończył swe żywo oklaskiwane przemówienie.

Numer targowy „Danziger Vorposten“

Organ wojującego hitleryzmu w Gdańsku „Der Danziger Vorposten“ wydał numer specjalny, poświęcony Międzynarodowym Targom w Poznaniu.

Na pierwszej stronie tego numeru, pod hasłem, iż Gdańsk jest bramą do Bliskiego Wschodu, umieszczona została mapa, przedstawiająca Gdańsk, północną część Polski i wschodnie prowincje Rzeszy Niemieckiej. Wszystkie miasta polskie podane są w pisowni

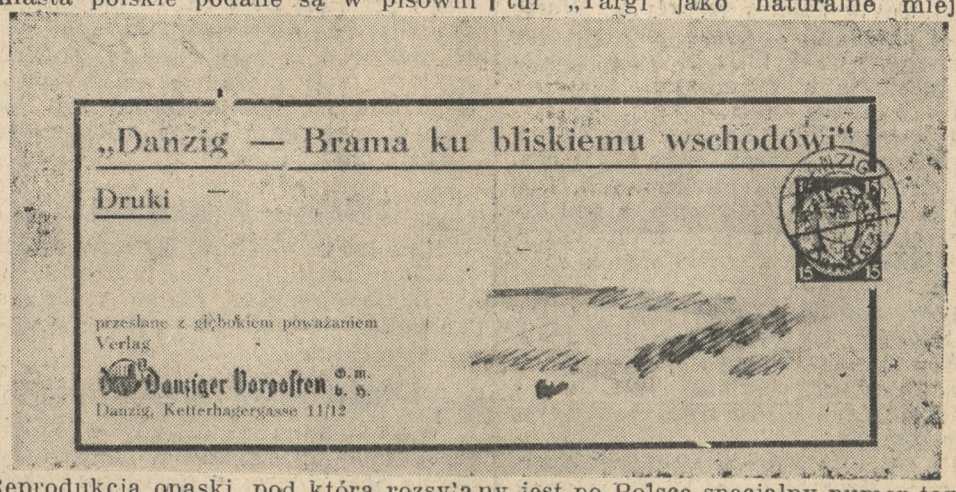

Reprodukcja opaski, pod którą rozsyłany jest po Polsce specjalny numer targowy dziennika „Der Danziger Vorposten“

niemieckiej, a więc zamiast Poznań — Posen, zamiast Bydgoszcz — Bromberg, zamiast Tczew — Dorschau i zamiast Gdynia — Gdingen.

Administracja „Danziger Vorposten“ wysłała do Polski szereg egzemplarzy okazowych tego specjalnego numeru targowego i na opasce dała dosłowny napis „Danzig — Brama ku Bliskiemu Wschodowi“. Jak widzimy więc, na opasce, przeznaczonej dla Polaków, podano nazwę Gdańska — przy tekście polskim — w brzmieniu niemieckiem, a równocześnie na pierwszej stronie specjalnego numeru targowego zamieszczono nazwy miast polskich w pisowni niemieckiej.

O numerze specjalnym „Danziger Vorposten“ warto dodać, że poza licznemi ogłoszeniami firm niemieckich i gdańskich zawiera cztery anonimowe artykuły w języku polskim. Jeden z tych artykułów zaopatrzony jest w tytuł „Targi jako naturalne miejsca spotkania się“. W uwagach od redakcji pisze „Danziger Vorposten“, że od pierwszej chwili swojego istnienia dziennik ten uważał za swoje zadanie „służenie polsko-niemieckiemu porozumieniu i pozytywnemu gospodarczemu i kulturalnemu rozwojowi obu narodów, tak niemieckiemu, jak i polskiemu“, oraz, że „niemiecko-polska współpraca rozpoczęta została praktycznie przez Gdańsk“.

Pończochy i rękawiczki

Wybór największy, Ceny najtańsze

Kałamajski

Pg 3 857-16.9

Wybór rektora na Uniw. Poznańskim

Wobec kończących się w roku bieżącym trzecheletnich kadencyj rektorów szkół akademickich odbędą się w początkach miesiąca maja posiedzenia senatów wyższych uczelni do wyboru nowych rektorów na okres lat 1936/39.

Senat Uniwersytetu Poznańskiego wyznaczył posiedzenie elekcyjne na czwartek dnia 7 maja rb., godz. 11.

W myśl przepisów ustawy o szkołach akademickich, wybór nowego rektora wymagać będzie zatwierdzenia ministra oświaty.

Mistrzowie w pięściarstwie na rok 1936

Cztery tytuły zdobył Poznań, dwa Łódź i po jednym Śląsk i Kraków

Łódź. (Tel. wł.) Niedzielne walki finałowe rozpoczęły się wczesnym wieczorem. Wobec wycofania zawodników warszawskich z mistrzostw odbyło się tylko jedno spotkanie półfinałowe pomiędzy Krzemińskim i Rogowskim (Poznań), które wygrał po zaciętej walce Pomorzanin.

Spotkania finałowe rozpoczęły się walką w wadze muszej pomiędzy Sobkowiakiem i Koziołkiem, dwoma reprezentantami Poznania. W wagach piórkowej i lekkiej tytuł mistrza przeszedł w ręce nowych właścicieli bez walki z powodu braku przeciwnika. Aby zaś wypełnić program wieczoru, Woźniakiewicz stoczył walkę towarzyską z Chrostkiem, bijąc mistrza wagi piórkowej na punkty.

Wyniki poszczególnych walk były następujące:

Waga musza: Sobkowiak zwyciężył Koziołka na punkty. Spotkanie nie było ciekawe.

Waga kogucia: (Wirski (Pozn.) niezasłużenie wygrał z Krzemińskim (Pom.).

W piórkowej tytuł walkowerem wobec niestawienia się Polusa (Warsz.) zdobył Chrostek (Kr).

W lekkiej mistrzostwo w identyczny sposób zdobył Woźniakiewicz (Łódź) wobec niestawienia się Bąkowskiego (Warszawa).

W wadze półśredniej Sipiński (Pozn) po zaciętej walce wygrał na punkty z Ostrowskim (Ł).

Waga średnia: Chmielewski (Łd) w drugiem starciu przez techn. k. o. zwyciężył Kurkę (Śl.).

Waga półciężka: Szymura (Pozn.) na punkty pokonał Pietrzaka (Łd).

Waga ciężka: Piłat (Śl) przez techn. k. o. pokonał w pierwszem starciu Kłodasa (Łd.).

Sędziowali w ringu na zmianę pp. Derdą K. i Pasturczak.

Groźny zatarg pomiędzy WOZB. a PZB.

Łódź. Wycofanie się drużyny warszawskiej z turnieju o mistrzostwo Polski przysporzyło organizatorom łódzkim dużo kłopotu i naraziło ich na większe straty pieniężne, czego dowodem jest mało wysprzedanych w kasie biletów na zawody popołudniowe. Dla wypełnienia programu organizatorzy musieli rozegrać kilka spotkań towarzyskich.

Na zebraniu kierownictwa zawodów kierownik drużyny olimpijskiej prezes Kuczyk, postanowił wezwać zawodników Czortka i Polusa, jako olimpijczyków, aby mimo zakazu władz warszawskich złamali subordynację i bezwzględnie wzięli udział w dalszych walkach pod groźbą wyciągnięcia jak najdalej idących konsekwencyj, aż do skreślenia z listy olimpijczyków włącznie. Czortek mimo nakazu prezesa Kuczyka nie stanął do walki półfinałowej z Wirskim. Kierownictwo drużyny warszawskiej zabroniło Polusowi udziału w zawodach bez względu na nakaz władz PZB. W ten sposób zarysował się bardzo ostry konflikt pomiędzy Polskim Związkiem Bokserskim a warszawskim okr. zw. bokserskim. (PAT)

Lekka atletyka

XII bieg leśny KSM Boże Ciało, odbył się na trasie 2500 m w Dębinie przy udziale 44 zawodników, którzy wszyscy bieg ukończyli. Zwyciężył Rogalski (KSM św. Jan) w czasie 6:45, 2. Jakubowski (Sokół), 3. Szych (W), 4. Mańkowski (KSM Stęszew), 5. Kubiak (KSM Sapowice), 6. Przybylski (HCP).

O puhar Davisa

Niemcy i Hiszpanja 3:0. W drugim dniu spotkania rozegranego w Barcelonie, odbyło się spotkanie w grze podwójnej panów. W grze tej Niemcy Cramm — Lund pokonali Hiszpanów Maier — Blanc 6:3, 6:3, 9:1. Podwóch dniach meczu prowadzą Niemcy 3:0 i mają już spotkanie wygrane.

Życie organizacyjne

Zarząd główny Związku Dziennikarzy Sportowych R. P., stwierdzając pismem z dn. 22 bm. dopełnienie wszelkich wymogów formalnych i statutowych walnego zebrania oddziału poznańskiego Związku Dziennikarzy Sportowych, zatwierdził nowoobrany zarząd oddziału poznańskiego w składzie: prezes Stefan Śliwiński, sekretarz Edmund Świdziński i skarbnik Tadeusz Paczkowski. Przewodniczącym komisji rewizyjnej został Tadeusz Sołtykowski, a sądu koleżeńskiego Henryk Śmigielski. (Pat.)

Przyczynek do historji

To było możliwe tylko w biegu Radja

Z powodu otrzymania licznych listów z kół naszych Czytelników, którzy podkreślali bałagan na tak zwanym biegu propagandowym Polskiego Radja w Poznaniu, zamieściliśmy w ubiegłym tygodniu notatkę na ten temat. Wywody nasze spotkały się z reakcją jednego z miejscowych pisemek, które w notatce niewątpliwie inspirowanej, zarzuca nam nieścisłość informacyj.

Widzowie biegu propagandowego Polskiego Radja mają o tej imprezie wyrobione zdanie. Nie będziemy się sprzeczali, czy był bałagan, czy też panował wzorowy porządek, jak chcą wmówić organizatorzy tej „propagandowej" imprezy. Jedno jest w każdym bądź razie bezsprzeczne. Nie było jeszcze wypadku w Polsce, aby honorowano zawodnika, który nie biegał. Fakt ten wzbogaci historję sportu polskiego, a zasługę tego mieć będzie rozgłośnia poznańska Polskiego Radja.

Oto, co pisze nam „zdobywca" trzeciej nagrody w propagandowym, jubileuszowym biegu old boyów Polskiego Radja w Poznaniu:

„Nawiązując do notatki W. P. w „Orędowniku" o bałaganie zaszłym na biegu Radja Polskiego, muszę W. P. przyznać słuszność, że organizacja danego biegu była poprostu pod psem. Na stadjonie odbywa się start, gdy jeszcze około 20 zawodników czeka na ukończenie badania lekarskiego, a drugie tyle pcha i dusi się, ażeby móc oddać garderobę i otrzymać numer startowy.

Co do sprawy wydania żetonu za III m. jakiemuś Maciejewskiemu, jestem nim sam. Muszę donieść, że zgłoszonych nas było siedmiu, a nie trzech, a gotowych do biegu stanęło nas pięciu. **Dwóch pobiegło, a reszta została.** Dlaczego właśnie mnie przypadł w udziale żeton, nie wiem. Gdybym biegał, miałbym pewne pierwsze, a tak, gdy dali III wziąłem i to, jako pewne odszkodowanie za rozebranie i przyszykowanie się do biegu. Rozpocząłem moją karjerę długodystansowca na pierwszym przełaju „Kurj. Pozn." w Sołaczu 4. IV. 1926 r. i startowałem później nieraz jeszcze w biegach „K. P." jak i w pierwszym biegu „Wielkopolanina" w Mosinie. Chętnie stanąłbym na starcie i w tegorocznym biegu „Kurj. Pozn.", lecz nie czułem sił, a być pięćdziesiątym, to nie zaszczyt. Niech Redakcja „K. P." pomyśli o Old boyach i urządzi w ramach biegu głównego bieg dla Old boyów. W biegu tym niechby startowali zawodnicy po 30 roku życia (od 1906 r. wdół), którzy brali udział w biegu „Kurj. Pozn.", a z pewnością i ja stanę na starcie."

*

Od zarządu POZLA otrzymaliśmy pod datą 21 kwietnia list następującej treści:

„Powracając do imprez urządzonych przez nasz OZLA w dniu 19 kwietnia br. — śpieszymy wyrazić niniejszem Szanownej Redakcji nasze szczere, serdeczne podziękowanie za łaskawe powierzenie nam organizacji XVI dorocznego biegu naprzełaj seniorów i II biegu naprzełaj junjorów o nagrody Kurjera Poznańskiego.

Tradycyjne i najstarsze w Polsce te imprezy cieszą się zasłużonem zainteresowaniem licznych rzesz publiczności. To też ubranie ich w ramy biegu naprzełaj pań o mistrzostwo Polski oraz spotkania międzyokręgowego Pomorze — Poznań z pewnością jeszcze wyraźniej podkreśliło ich charakter i znaczenie. Całość niewątpliwie wypadła dobrze, wliczając w to oczywiście również moment wręczenia nagrody p. inż. Znajdowskiego K. S. Warta.

Niemniej jednakowoż musimy podkreślić, że WPanowie zaofiarowaniem licznych cennych nagród w obu biegach, a dalej doskonałą reklamą przyczynili się walnie do powodzenia niedzielnych imprez, urządzonych razem z otwarciem sezonu lekkoatletycznego, mimo że pogoda nie dopisywała.

Nie możemy przytem pominąć milczeniem faktu, że władzom Redakcji Kurjera Poznańskiego z przed 16 lat przy zapoczątkowaniu obecnie najstarszego biegu w Polsce najwidoczniej doskonała przyświecała myśl: popularyzacji lekkiej atletyki, tej „królowej sportów", — skoro do dziś dnia w biegach Kurjera biorą udział liczne zastępy młodzieży, a na jej puharze wypisane są nazwiska najlepszych zawodników polskich i zwycięzców olimpijskich.

Słusznie zatem powtórzyć możemy zaprzemówieniami na stadjonie w dniu 19 bm., że Redakcja Kurjera Poznańskiego jest protektorką sportu polskiego, a w szczególności wielkopolskiego.

W tej myśli łączymy wyrazy szacunku i poważania

Za Zarząd Pozn. O. Z. L. A.
Br. Szwarc prezes. Cz. Gruszczyński sekretarz.

Sensacyjne zwycięstwo Dębu nad Wartą

Dąb — Warta 2:1 (1:0)

Benjaminek ligi Dąb odniósł sensacyjne zwycięstwo nad Wartą po bardzo żywej i ambitnej grze 2:1 (1:0). — Ślązacy grali prymitywnie, ustępując drużynie poznańskiej pod względem technicznym bardzo wyraźnie. Warta miała chwilami wprost druzgoczącą przewagę, jednak linja ataku gospodarzy zawiodła w zupełności.

W drużynie śląskiej najlepiej wypadł Pawłowski w bramce oraz Dytko, który zupełnie sparaliżował akcję prawej strony napadu miejscowych. Dąb grał doskonale defensywnie, a pod koniec meczu grał na czas, ażeby utrzymać korzystny dla siebie wynik spotkania.

Pierwszą bramkę uzyskał dla Dębu Herman, wykorzystując nieporozumienie obrony. Warta nie może się uporać z twardą obroną gości, a w szczególności z ofiarnie broniącym bramkarzem.

Po zmianie stron w 20 minucie wyrównuje Kryszkiewicz. W 29 minucie przebój Hermana kończy się zdobyciem drugiej bramki.

Ruch — Warszawianka 3:0

Wielkie Hajduki. — Twarda i bojowa drużyna warszawska nie zdobyła punktu na gorącym terenie śląskim, przegrywając niespodziewanie łatwo.

ŁKS — Śląsk 4:1 (2:1)

Łódź. — Spotkanie stało na bardzo wysokim poziomie, a wynik sam niezupełnie odpowiada przebiegowi gry, gdyż Ślązacy byli przeciwnikiem dość równorzędnym. Zwycięstwo Łodzian było jednak zasłużone. Pierwszą bramkę strzelił Lewandowski. Wyrównał Smól, lecz w ostatniej minucie przed przerwą gospodarze przez Króla uzyskali drugą bramkę.

Po przerwie ŁKS znów przechodzi do ofensywy i niebawem z karnego, podyktowanego za rękę obrońcy, Sowiak uzyskuje trzecią bramkę dla Łodzian. W 11 min. po identycznej sytuacji Sowiak strzelił drugi karny, zdobywając czwartą bramkę.

Wisła — Pogoń 2:1

Kraków. — Prowadząca w tabeli Wisła wykazała, że jest faktycznie w chwili obecnej, obok Ruchu, najlepszą drużyną. Spotkanie swe z Pogonią wygrała zasłużenie.

Legja — Garbarnia 1:1

Warszawa. — Krakowianie, jak oczekiwano, nie zdołali wyjść zwycięsko na obcym terenie, uzyskując zaledwie wynik nierozstrzygnięty.

Tabela

W tabeli prowadzi w dalszym ciągu krakowska Wisła bez straty punktu przed Ruchem, który ma jeden punkt stracony.

1.	Wisła	6 p. (3, 5:1),
2.	Ruch	5 p. (3, 7:3),
3.	Legja	4 p. (3, 4:3),
4.	Ł. K. S.	3 p. (3, 5:3),
5.	Warszawianka	3 p. (3, 5:6),
6.	Pogoń	2 p. (3, 3:4),
7.	Dąb	2 p. (3, 3:4),
8.	Garbarnia	2 p. (3, 4:5),
9.	Warta	2 p. (3, 5:7),
10.	Śląsk	1 p. (3, 2:7).

Automobilizm

Oficjalne wyniki dorocznego zjazdu gwiaździstego na Targi Automobilklubu Wielkopolskiego, ogłoszone zostały w niedzielę wieczorem, przy rozdaniu nagród. Złoty puhar miasta Poznania otrzymał zwycięzca p. Antczak, który ponadto zdobył nagrody firm Stomil i Standard-Nobel za używanie podczas zjazdu produktów firmowych. Nagrodę zespołową za start z najdalszego punktu kraju zdobył p. Landgraf, który wyruszył z nad granicy rumuńskiej, ze Śniatynia. Wreszcie zwycięstwo drużynowe odniósł A. W., otrzymując przechodnią nagrodę po raz trzeci, na własność. Wszystkim uczestnikom, a więc również startującym po za konkursem, wręczono plakiety pamiątkowe. — Ostateczna kolejność zjazdu jest następująca: 1. Antczak (AW) 250.2, 2. Howorka 242, 3. Landgraf (PTK) 240, 4. Bellon (ŁAK) 227.5, 5. Rolbiecki (AW) 212.8, 6. Huhn (AW) 211.5, 7. Glaser (AW) 207.5, 8. Pęcherski 205.5, 9. Rozpłochowski (AW) 205.5, 10. Schöde (ŁAK) 193.5, 11. wicemin. Świtalski (PTK) 182.7, 12. Szczepański (AW) 179.1. Drużynowo: 1. A. W. 1863.3, 2. Łódzki A. K. 427, 3. P. T. K. 422.7. Zjazd odbył się bez wypadku. (wz)

Ciężka atletyka

Olimpijski trener niemiecki w Polsce. Polski Związek Atletyczny zaangażował trenera olimpijskiej grupy zapaśników niemieckich, p. Jana Földeaka, na trenera naszych zapaśników.

W dniu 12 czerwca rozpocznie się w Beskidach, w Mszanie Dolnej 3-tygodniowy obóz zapaśniczy, zorganizowany przez PZA dla 100 zapaśników. Obóz mieć będzie charakter treningowy, a kierować nim będzie nowozaangażowany trener Földeak. Bezpośrednio po zakończeniu obozu, w dniu 29 czerwca, rozpoczną się w Krakowie mistrzostwa atletyczne Polski, w których wezmą udział wszyscy uczestnicy kursu w Mszanie.

W kursie wezmą udział czołowi nasi zapaśnicy oraz kandydaci na sędziów i trenerów zapaśniczych. Uczestnicy kursu trenować będą zapaśnictwo i dźwiganie ciężarów. Jak wiadomo, udział naszych ciężkoatletów w igrzyskach olimpijskich w Berlinie został już przesądzony w sensie negatywnym. Pieniądze rezerwowane na przygotowania przedolimpijskie, zostały przeznaczone obecnie na opłacenie trenera niemieckiego. (PAT)

Gry sportowe

KPW Poznań — AZS Warszawa 9:7 (9:3). W niedzielę goście warszawscy rozegrali spotkanie szczypiorniaka z KPW, na boisku kolejarzy w Dębcu. AZS przedstawił się jako drużyna wyrównana oraz wprawiona w licznych spotkaniach międzynarodowych. Najlepszym u nich zawodnikiem był Leinweber oraz po przerwie Twardo. Gospodarze wystąpili bez Szymury oraz Albanowskiego, mając najlepszego swego gracza w Różyckim. Łój na pomocy wypadł słabiej.

Gra była ciekawa, prowadzona w szybkiem tempie, lecz bez zbytniej ostrości. Z miejsca przewagę zdobyli Poznaniacy, górując lepszem zgraniem. Dopiero po przerwie gra się wyrównała, a później miejscami przeważali akademicy, strzelając cztery bramki. Dla KPW bramki uzyskali: Różycki 5, Hofman 2 oraz Łój i Grzechowiak po jednej. Dla AZS 5 bramek strzelił Leinweber, a dwie Nowakowski. Sędziował dobrze p. J. Nowak. (wz)

Hokej na trawie

S. V. Siemens Berlin — W. K. S. Poznań 2:0 (1:0).

Gra rozpoczyna się ciekawemi momentami podbramkowemi. Ostre natarcia W. K. S. likwiduje sędzia niemiecki gwizdem za spalone. Kilka niebezpiecznych wypadów ataku niemieckiego dzielnie bronią Hamerski i Kohman. Gra staje się zupełnie równorzędna, — goście są naogół spokojniejsi i mają większe opanowanie laski. Atak ich jest skuteczniejszy pod bramką przeciwnika. W 15 minucie Niemcy zdobywają pierwszą bramkę przez Kozłowskiego. Już minutę później gospodarze mają możność zrewanżować się, lecz Pankowski dwukrotnie nie trafia do pustej bramki. W dalszym ciągu atak Polaków jest bezradny pod bramką przeciwnika, co było powodem przegranej.

Po przerwie Polacy zrywają się kilkakrotnie, lecz atak zupełnie niedopisuje. Za nogę w polu sędzia dyktuje korner, który wykorzystują Niemcy, strzelając drugą bramkę przez Rudolfa. Od tej chwili W. K. S. ogranicza się do obrony.

Jako całość gra wykazała mimo przegranej, że hokej na trawie poprawił się znacznie. Sędziowali pp. Szpengler z Berlina i Gołębiowski z Poznania.

Mistrzostwa klasy A

LEGJA I KORONA 5:1 4:1)

Poznań. — Spotkanie, rozegrane na boisku „Korony" przyniosło zdecydowane zwycięstwo drużynie dotychczasowego mistrza okręgu. Ponieważ HCP, wobec odłożenia spotkania, wczoraj niegrał, Legja temsamem zrównała się z nim punktami. gu przy stałej przewadze zielonych, w krótkich odstępach czasu padały jak z rogu obfitości dalsze bramki. Po przerwie początkowo lekką przewagę zdobywa Unja, lecz na krótko. Stopniowo teren zdobywa ponownie Warta. Przy stanie 8:0, Unja uzyskała honorowy punkt ze

strzału karnego. Bramkami podzielili się Nawrat i Gendera po 6. U zwycięzców wyróżniła się przedewszystkiem pomoc. Sędziował p. Jachczyk. (wz)

WARTA Ib — UNJA 12:1 (7:0)

Poznań. — Rezerwy Warty zagrały koncertowo i rozgromiły słabą Unję kościańską w dawno nienotowanym stosunku. Spotkanie odbyło się na boisku Warty, wobec 500 publiczności. W pierwszych minutach Warta uzyskała trzy bramki przez Nawrata i Genderę. W dalszym ciąWyraźną przewagę miała Legja, górując stale, jako zdecydowanie lepsza nad przeciwnikiem. Po zmianie stron Korona wymieniła bramkarza na rezerwowego Rożańskiego, nowonabytego z Kalisza. Bramki strzelili dla zwycięzców dwie Klimczak, po jednej Mikołajewski i Bilewicz. Jedna była samobójcza. Bramkę dla Korony zdobył Wardyński. Sędziował dobrze p. Kosmowski. (wz)

OSTROWIA POLONJA (Leszno) 1:1 (1:0)

Ostrów. — Spotkanie dwóch czołowych drużyn prowincjonalnych, mimo dość wysokiej stawki, nie stało na zbyt wysokim poziomie. Była to typowa walka o punkty. Wynik odpowiada przebiegowi gry, świadcząc o pewnym spadku formę u Ostrowian. Zawiódł u nich przedewszystkiem atak, wskutek przestawień graczy. Dla Ostrowji zdobył bramkę w pierwszej części gry Wawrzyniak. Wyrównanie uzyskał Kwiatkowski. Sędziował p. Trygalski. (os)

Piłka nożna

Pentalon — Polonja (Główna) 1:0 (1:0). Naogół liczono się ze zwycięstwem Polonji, która dotychczas nie odniosła porażki, Pentalon wygrał zaś jedynie spotkanie z Pogonią. Tymczasem zasłużenie wygrali gospodarze, którzy byli drużyną lepszą technicznie i więcej bojową. Wynik nieodpowiada przebiegowi gry gdyż jest cyfrowo zbyt niski. Polonja wystąpiła z dwoma rezerwowymi i grała znacznie słabiej we wszystkich linjach. Gra była bardzo zacięta i ciekawa. Jedyną bramkę dnia zdobył w pierwszej połowie gry Jaroszkiewicz. Sędziował p. Wasilewski. Publiczności 600 osób. (wz)

Polonja Kępno — Pogoń 3:2 (2:0). Polonja w pierwszej części gry była drużyną bezwzględnie lepszą i po zmianie stron prowadziła już 3:0. Prowadzenie uzyskała niespodziewanie ze strzałów Tajnerta, Waligóry oraz Mellera (z ładnego przeboju). W drugiej połowie gra się zaostrzyła, przyczem początkowo gra była wyrównana. Po zdobyciu przez gości trzeciej bramki Pogoń przeszła do generalnego ataku i do końca gry już nie schodziła z połowy i pola karnego Polonji, która ograniczyła się do sporadycznych wypadów. Dwie bramki dla Pogoni zdobył Koperski. Karny za rękę obrońcy i okazję do wyrównania zaprzepaścił dla Pogoni Różnowski. Sędziował p. Jachczyk.

Kościański KS — Rawicki KS 3:0 (3:0). Rozegrane w Kościanie spotkanie, prowadzone było przez cały czas w szybkiem tempie. W 25 min. prowadzenie zdobył Szlorkowski, poczem w 36 min. i 38 min. podwyższyli stan Majchrzak i Chróst. Po zmianie stron pewną przewagę uzyskał Rawicki KS, jednak mimo wysiłków nie zdołał zdobyć zasłużonego honorowego punktu. Poziom drużyn był naogół wyrównany. Sędziował p. Frankowski. Publiczności 300 osób. (mk)

Szamotulski K. S. — San 2:1 (2:0). Gospodarze wystąpili do zawodów zbyt pewni siebie i byli wyraźnie zaskoczeni nietyle oporem, co ofenzywną grą gości. Szamotulski, który uległ w Szamotułach Sanowi 0:2, zaprezentował się jako zespół silny fizycznie i bardzo bojowy. Technicznie goście ustępowali gospodarzom, jednak wyższość tę niwelowali wielką ambicją i wolą zwycięstwa.

Goście zdobyli bramki przez Sundmanna i Mańczaka.

Po przerwie górował San, pomimo, że grał cały czas w 10-kę. Silnie kontuzjowany Nowak opuścił boisko. Jedyną bramkę dla gospodarzy zdobył z karnego Płotka, który nie wykorzystał drugiego karnego. (al)

Stella (Gniezno) pokonała u siebie w walce o spadek z klasy B poznańską Spartę 5:1 (2:1).

O mistrzostwo kl. C „Sokół" Jeżyce pokonał „Spartę" Oborniki w stosunku 4:2 (1:0). Bramki dla „Sokoła" zdobyli Pietschmann 2, Rogowski i Jankowiak po jednej.

H. C. P. III. i San III 14:0.

Czechosłowacja pokonała w spotkaniu międzypaństwowem w Pradze Hiszpanję nieznacznie w stosunku 1:0 (1:0). Jedyną bramkę zdobył Zajicek. (tel. wł.)

Irlandja zdobyła nagrodę armji polskiej

Nicea. (PAT.) W szóstym dniu międzynarodowych zawodów konnych w Nicei rozegrano myśliwski konkurs zespołowy o nagrodę przechodnią armji polskiej. W klasyfikacji zespołowej zwyciężyła Irlandja. W klasyfikacji indywidualnej pierwsze dwa miejsca zajęli Irlandczycy mjr. Odwyer i kpt. Corry na „Duhallow".

Z jeźdźców polskich Czerniawski zdobył wstęgę na „Warszawiance".

Drugi konkurs dnia, myśliwski zespołowy o nagrodę przechodnią, wygrała również ekipa irlandzka, posiadająca doskonałe konie, z któremi nawet francuska ekipa nie była w stanie wygrać.

Katolicka Polska u grobu św. Wojciecha

W uroczystościach wzięły udział tłumy wiernych

Rozkołysał się majestatycznie dzwon św. Wojciecha, a głos jego brzmiał potężnie, uroczyście i płynął ponad prastarą kolebką Polski, aż hen, ku zieleniejącym łanom i cichym lasom... Rozedrgały się dźwięczne tony jego w cudnym, słonecznym poranku kwietniowym, co wstał po dniu słotnym i zimnym...

A na głos ten ruszyła ku górującej nad grodem Lecha bazylice — fala pielgrzymów, ażeby hołd złożyć świętemu Patronowi Polski katolickiej.

Szli więc z pobożną pieśnią na ustach, z krzyżami umajonemi, z chorągwiami i obrazami pątnicy ze wszystkich stron Wielkopolski, a przybyło ich ponad 10 tysięcy. Szło dalej 3 tysiące cichych i spokojnych Pomorzan, Łódź narodowa przysłała 500 pielgrzymów, 130 z piastowskiego Śląska przybyło braci, z Mazowsza było 700, z Kujaw również tylu. Bydgoszcz przybyła w sile ponad 1000, a Poznań reprezentowało 3 tysiące pielgrzymów. Pociągi zwiozły ponad 20 tysięcy osób, a 10.000 przybyło z najbliższych okolic na wozach, rowerach i pieszo, razem więc z mieszkańcami grodu — uczestniczyło w tegorocznym odpuście św. Wojciecha 60 tysięcy wiernych.

Witał pielgrzymki u stóp pomnika Chrobrego prezes Akcji Katolickiej, ks. dyr. Marlewski z Poznania, poczem udawały się one do wnętrza bazyliki, gdzie tworzyły barwny szpaler, aż do konfesji św. Wojciecha.

U wylotu zaś ul. Poznańskiej na szosie ku Poznaniowi ustawiła się kompanja honorowa ze sztandarem 69 p. p. i orkiestrą. Kiedy nadjechał o godz. 9,30 samochodem ks. Prymas Kardynał Hlond w towarzystwie ks. biskupa polowego Gawliny, wojsko sprezentowało broń, a zast. dow. dyw. płk. Alf-Tarczyński złożył raport. Ks. Prymas wysiadł i błogosławił żołnierzy...

Kameduli z Bielan niosą w uroczystej procesji relikwje św. Bogumiła

W pięknie odnowionej bazylice, krótko przed 10-tą, rozległ się przejmujący dźwięk kotłów, a za chwilę rozebrzmiały potężne fanfary. To ks. kanonik Formanowicz niósł ze skarbca, w otoczeniu kleru, relikwje św. Wojciecha i złożył je na ołtarzu, u stóp srebrnej trumienki. Po krótkim czasie wkroczył główną bramą długi korowód duchowieństwa i szambelanów papieskich, poprzedzający przybranego w „cappa magna" ks. Kardynała-Prymasa Polski. Z chóru rozległ się potężny hymn „Ecce Sacerdos Magnus".

W uroczystej sumie pontyfikalnej, którą odprawił ks. Kardynał-Prymas, brali udział księża biskupi: Radoński, ordynarjusz diec. włocławskiej, Owczarek, sufragan diec. włocławskiej, Okoniewski, ordynarjusz diec. chełmińskiej, Gawlina, biskup polowy, Dymek, sufragan poznański i Laubitz, gospodarz katedry. Ponadto reprezentowani byli przedstawiciele kapituły włocławskiej ks. prałat Gruchalski, kapituły poznańskiej ks. infułat Ruciński, kapituły kolegjaty kruszwickiej księża kanonicy Kubski, Jaśkowski i Niedźwiedziński, dalej ks. prałat Niesiołowski z Pleszewa, ks. kanonik Stepczyński, ks. kanonik Szulc i ks. prob. Skonieczny z Bydgoszczy, ks. dziekan Płotka z Ostrowa i wielu innych. Przybyli szambelanowie papiescy pp. Prądzyński z Pomorza, Puławski z Włocławka, Grabski z Bieganowa, Stanisław Sławski i Cybichowski z Poznania. Również stawił się generał Józef Haller ze swoim synem. Widzieliśmy ponadto przedstawicieli władz państwowych, miejskich i wojskowych z marszałkiem Senatu Prystorem wojewodą Maruszewskim, generałem Władem na czele. Przybyły licznie prezeski i prezesi wszystkich czterech zrzeszeń Akcji Katolickiej, z prezesem dr. Janem Paruszewskim, ks. Wojsą z Włocławka, ks. Nowickim z Łodzi, ks. Lewandowskim z Pelplina, ks. Kaczmarkiem z Płocka, ks. Kominkiem z Katowic, ks. prałatem Brossem i ks. dyr. Marlewskim z Poznania.

Ks. Prymas Hlond używał podczas celebrowania mszy św. kielicha t. zw. „Świętowojciechowego", szczerozłotego, ze skarbca w Trzemesznie, a przybrany był w ornat Królowej Jadwigi. Ewangelję odśpiewano ze starego ewangeljarza św. Wojciecha. Z chóru brzmiały potężnie i majestatycznie dźwięki jednej z najlepszych mszy Palestriny „Aeterna Christi munera", oraz przepięknego „Tantum ergo" Brucknera. Pienia te wykonał świetny chór bażyliki pod batutą ks. kanonika Tłoczyńskiego.

Po odśpiewaniu hymnu „Bogarodzica" wygłosił z balkonu pałacu arcybiskupiego podniosłe kazanie ks. biskup Gawlina. Dostojnik kościelny w swem głęboko ujętem przemówieniu przedstawił niezwykłe znaczenie Gniezna, jako ostoi i podwaliny katolicyzmu polskiego, mówił dalej o św. Wojciechu, Patronie Akcji Katolickiej, i szeroko wyłuszczył program tejże. Po kazaniu udzielił ks. Kard. Prymas odpustu i błogosławieństwa tysiącznym rzeszom wiernych. Nadmienić wypada, że podczas głównego nabożeństwa w bazylice, na balkonie pałacu biskupiego odprawiali ciche msze św. Ojcowie Kameduli.

W drugiej części uroczystości gnieźnieńskiej odbyło się o godz. 3 po południu przeniesienie w uroczystej procesji relikwij św. Bogumiła z kościoła farnego św. Trójcy do bazyliki św. Wojciecha. W imponującej procesji wzięło udział około 300 księży. Relikwje św. Bogumiła nieśli pod baldachimem Ojcowie Kameduli z Bielan pod Krakowem. W bazylice, po odśpiewaniu suplikacyj, ks. Prymas Hlond odśpiewał modlitwę do św. Bogumiła, poczem błogosławił lud relikwjami. Chór bazyliki odśpiewał potężny hymn „Lauda Sion". Uroczyste nieszpory odprawił ks. biskup Radoński, poczem przeniesiono relikwje obu świętych do skarbca. Z pałacu arcybiskupiego żegnał później ks. Kardynał-Prymas w serdecznych słowach niezliczone rzesze pątników.

Miasto przybrało na te uroczystości prawdziwie odświętny wygląd. Ze wszystkich domów powiewały liczne sztandary o barwach papieskich i narodowych, ustawiono kilkanaście bram powitalnych, miasto tonęło w zieleni i kwiatach. Wieczorem zaś rozbłysło tysiącami świateł przeróżnych kolorów, a ponad wszystko wybijały się trzy białe krzyże, przepięknie iluminowanej bazyliki św. Wojciecha.

Tak więc u grobu św. Wojciecha skupiły się wielotysięczne rzesze wiernych z całej Polski, ażeby błagać św. Patrona o błogosławieństwo dla kraju, o moc do wytrwania w ciężkiej walce z bezbożnikami, tak jawnie dziś atakującymi nasze świętości. Manifestacyjne uroczystości gnieźnieńskie dały niezbity dowód, że Polska stoi wiernie przy sztandarze Chrystusowym.

WITOLD URBAŃSKI

Wielotysięczne rzesze słuchają w skupieniu kazania ks. biskupa Gawliny przed bazyliką św. Wojciecha

Romantyk dwudziestego wieku

Niedawno temu zmarł we Francji na zamku swym Villandry w pobliżu Tours sławny „dziwak" dr. Carvallo. Jego działalności zawdzięcza się, że z liczby około tysiąca zamków starożytnych Francji poważna część ocalała.

Dr. Carvallo, mimo swego pochodzenia hiszpańskiego, rozkochany był w sztuce francuskiego średniowiecza i poświęcił jej całe swe życie. Wyszydzano go z początku, przedstawiając jako Don Quichotta, walczącego z postępem techniki. Kto przez kilka godzin bawił na zamku jego w Villandry, musiał odnieść wrażenie, że żyje w innym świecie, pełnym poezji i romantyzmu. Stare zamczysko było odrestaurowane i przywrócone do stanu, w którym znajdowało się w 15 wieku. Nie było tam światła elektrycznego ani centralnego ogrzewania. Odżyły wszędzie świece i kominki. Potrawy podawano na cynowych talerzach, wino nalewano z starożytnych dzbanów. Ogrody urządzono na modłę dawnych jardins français, a strzelające w górę wodotryski oświetlane były blaskiem pochodni.

Dr. Carvallo nie zadowolił się wszakże wznowieniem romantyzmu średniowiecznego we własnym swym zamku. Czasy powojenne sprawiły, że wielu właścicieli zamków zubożało, i że posiadłości ich przeszły w ręce nowobogackich, którzy nie mieli zrozumienia dla sztuki średniowiecznej i albo na miejscu rozpadających się zamków wznosili nowoczesne budowle, albo conajwyżej zyskiwali zabytki starożytne dla urządzania w nich restauracyj, let nisk itp. Dr. Carvallo z żalem patrzał na to, jak zanikały pomniki romantyzmu średniowiecznego. Wreszcie znalazł on zrozumienie dla swoich planów u księcia Noailles, i razem z nim założył związek właścicieli zamków starożytnych p n. La Demeure Historique, którego przewodniczącym został książę Noailles. Wszystkie zamki udostępnione zostały publiczności, lecz każdy zwiedzający wykupić musiał kartę wstępu, a dochody z sprzedaży kart przelewane bywały do kasy związku.

Tenże następnie zużywał fundusze te na odrestaurowanie i utrzymywanie zamków tych właścicieli, którzy z własnych funduszów uczynić tego nie mogli.

Plan dr. Carvallo powiódł się całkowicie. Niektóre sławne zamki zwiedzało kilkanaście tysięcy osób rocznie. Ruch turystyczny przybrał z biegiem lat takie rozmiary, że trzeba było uruchomić specjalne środki komunikacyjne, udostępniające zamki szerokiej publiczności.

W ten sposób dr. Carvallo, ostatni rycerz średniowieczny, jak go nazywano, zdołał ocalić przed zagładą wielką ilość pomników średniowiecznej architektury francuskiej.

W. i P.

Bielizna damska i dziecięca
Gorsety, paski i biustonosze
Kałamajski
Pg 4091-16,14

PEŁNE ZADOWOLENIE
dzięki doskonałej jakości dają proszki do pieczywa, budynie, galaretki, olejki
„Luba"
Pg 4090-16,88

Przemiły obrazek z londyńskiego zwierzyńca: Mały misiunio jest bardzo ciekawy, i pragnie zbadać koniecznie zawartość puszki z mlekiem skondensowanem.

Radość zabija czasem

Tragiczny wypadek zgonu, spowodowanego nagłą radością, zdarzył się w Paryżu. Pewien kombatant, któremu naskutek odmrożenia w okopach w 1917 r. musiano amputować obie nogi, starał się od wielu lat po wojnie o przyznanie mu renty inwalidzkiej. Ponieważ lekarze orzekli, iż amputacja nóg nie wynikła naskutek odmrożenia w okopach, lecz z innych ich zdaniem przyczyn, przeto we wszystkich odnośnych instancjach prośba inwalidy została potraktowana odmownie. Dopiero dzięki staraniom i zabiegom Związku Inwalidów i Ofiar wielkiej wojny udało się wkońcu przeprzeć pomyślnie sprawę całą i uzyskać dla petenta nietylko rentę bieżącą, ale i wypłatę renty wstecz, od daty amputacji kończyn. Nie sądzone było jednak b. kombatantowi pożywać owoce zabiegów towarzyszy z pól bitewnych. Pod wpływem przyniesionej mu wiadomości o szczęśliwym wyniku starań i przyznaniu renty, biedny inwalida uległ atakowi serca. Przywołane pogotowie stwierdziło zgon.

Praca umysłowa!

— Niech pan pamięta! Nie pracować umysłowo!

— Ależ panie doktorze, a moja powieść?...

— Oh, może pan śmiało dopisać do końca. („Le Rire")

Patronka radja

We Francji, jako Patronkę radja i tych wszystkich, którzy współpracują z propagandą radjową, obrano „Matkę Boską Dobrej Nowiny" (Notre Dame de Bonne Nouvelle"). Niedawno w kościele pod jej wezwaniem odbyło się uroczyste nabożeństwo w obecności arcybiskupa Paryża kardynała Verdier, przedstawicieli rządu, reprezentantów nauki, świata teatralnego i filmowego.

Msza św. została odprawiona przez ks. Caffarel, generalnego sekretarza katolickiego filmu i kat. centrali radjowej. Po ewangelji podniosłe kazanie wygłosił biskup sufragan Paryża mgr. Baussart, mówiąc o wzrastającem rozpowszechnieniu radja i podkreślając wielkie znaczenie, jakie radjo posiada w dziedzinie moralnej i wychowawczej. Oddziaływując na umysły ludzi rozsianych po całym globie ziemskim, radjo stanowi dziś potężny łącznik, który powoli ale stale prowadzi ludzkość do zjednoczenia. A ponadto radjo jest tym potężnym środkiem, który może skutecznie pomagać w wychowaniu moralnem; radjo jest przedewszystkiem wielkim pocieszycielem chorych i samotnych. Wreszcie w dziedzinie propagandy religijnej radja może dziś przynieść nieocenione usługi, głosząc we wszystkich zakątkach świata życiodajne słowa świętej Ewangelji.

Ks. Biskup Baussart zakończył swe przemówienie życzeniem, aby radjo we Francji nigdy nie było użyte do szerzenia tego, co jest samolubne, co niszczy harmonję dusz i czystość obyczajów.

Po Mszy św. ks. kardynał Verdier poświęcił statuę Matki Najświętszej, Patronki radja. (KAP).

Takiej kolekcji jeszcze nie było

Ekscentryczność w zbieraniu rozmaitych objektów posuniętą bywała daleko, zdaje się jednak pewnem, iż nikt nie prześcignął pod tym względem niejakiego mr. Basker'a z Chicago (U. S. A.), którego pasją jest kolekcjonowanie od lat wielu... świńskich ogonów. „Zbiory" Basker'a obejmują już 296.211 egzemplarzy kokieteryjnych świńskich ogonków, konserwowanych częściowo w słojach ze spirytusem, częściowo zaś w stanie wysuszonym. Olbrzymia kolekcja zajmuje kilka sal w willi mr. Baskera. Między osobliwemi objektami znajduje się ogon długości 80 cm., który, zdaniem zbieracza, jest unikatem, dalej ogon rozdwojony, wreszcie ogon zupełnie prosty, nie skręcony świderkowato.

Mr. Basker spędza większą część czasu na wędrówkach w rzeźniach chicagowskich w poszukiwaniu szczególnie „pięknych" egzemplarzy dla swego muzeum. Mr. Basker jest oczywiście człowiekiem bogatym, gdyż tylko posiadacz majątku może sobie pozwolić na tego rodzaju rozrywkę, jakiej poświęca swój czas i pieniądze mecenas sztuki z Chicago.

Najstarszy zpośród kardynałów

Kardynał Skrbeńsky, dawniejszy arcybiskup diecezji Ołomunieckiej, święci obecnie 35-lecie swej działalności w gronie książąt Kościoła. Nie wiekiem coprawda, lecz liczbą lat jako purpurat przoduje kardynał Skrbeńsky. Kardynał jest bowiem jedynym, który otrzymał purpurę za czasów papieża Leona XIII. Aczkolwiek zasiada w gronie kardynałów lat 35, liczy ks. Skrbeńsky dopiero 75 lat. Już w wieku 40 lat zostaje ks. Skrbeńsky arcybiskupem praskim, a w 1901 r. otrzymuje kapelusz kardynalski. W 1921 r. zrzeka się ks. Skrbeńsky swego stanowiska zarządcy diecezji Ołomunieckiej i usuwa się w zacisze domowe.

Wieczór Toli Korjan

W sobotę wieczorem o godz. 20 w salce Pałacu Działyńskich wystąpiła z recitalem znana i bardzo w Poznaniu lubiana piosenkarka, Tola Korjan. Młody, świetnie zapowiadający się talent odkryła przed kilku laty „Różowa Kukułka". Na jej estradzie stawiała Tola Korjan pierwsze, z wielkiem zainteresowaniem obserwowane kroki. Wyjechała od nas do Warszawy, a później w szeroki świat. Dochodziły tylko zdaleka wieści o jej sukcesach zagranicą. Po powrocie do kraju zajrzała też do rodzinnego miasta, aby zagraniczne osiągnięcia tu zaprezentować.

Program objął piosenki w czterech językach: francuskim, angielskim, polskim i niemieckim. W charakterze możnaby je podzielić na dwa rodzaje: dramatyczne i frywolne. Dawniejszy repertuar Toli Korjan na tych pierwszych kładł silniejszy nacisk. Ma w nich piosenkarka mocną ekspresję i głęboki wyraz, osiągane przy minimalnej gestykulacji i umiejętnem, a bardzo powściągliwem operowaniu efektami głosu. Z zagranicy przywiozła Tola Korjan bogaty program piosenek lekkich, pikantnych, często, niestety, więcej, niż pikantnych. Interpretuje je z dużym humorem i wdziękiem. Miałbym zastrzeżenie, co do potrzeby przekładania, czy streszczania po polsku śpiewanych w obcym języku piosenek. Proza odbiera tej treści jej lekkość, a frywolność zamienia czasem w nieprzyzwoitość grubego kalibru. Jeśliby nawet część publiczności nie zrozumiała sensu, nie straciłaby na tem wcale. Najważniejsza jest tu przecież interpretacja, modulacja głosu, które w niezrozumiałych dźwiękach mają swoisty wdzięk. Szkoda także, że tak utalentowana, doskonała i subtelna artystka wybrała sobie z pośród piosenek polskich właśnie mniej wybredne. I wogóle szkoda wielka, że w doborze programu przeważyły względy więcej kabaretowe, a mniej salonowe, co przecież byłoby tu właściwsze.

Sala była bardzo szczelnie wypełniona. Publiczność, pamiętająca Tolę Korjan z dawnych występów stawiła się tłumnie. Nie bez zarzutu jednak była organizacja wieczoru: ponieważ tylko pierwsze trzy rzędy krzeseł były numerowane, wiele osób, posiadających bilety na miejsca siedzące, musiało stać. Nie przemawiam tu pro domo sua, gdyż, dzięki uprzejmości zarządu sali, dostałem przystawne krzesło. Jednak należałoby o tem pomyśleć i miejsca jakoś ponumerować. (tk)

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś ciesząca się stale wielkiem powodzeniem operetka „Bal w Savoy'u" ze świetną Haliną Dudicz w głównej roli. We wtorek „Aida" w pierwszorzędnej obsadzie ze znakomitymi gośćmi: Stani Zawadzką (Aida), J. Wolińskim (Radames) oraz świetnym barytonem Z. Dolnickim, W. Roessler-Stokowską, R. Wragą, K. Urbanowiczem i M. Kisielewską. Dyryguje kapelm. St Barański. Złote posągi odtańczą primabalerina Zofja Grabowska i W. Zwoliński. W środę operetka „Bal w Savoy'u".

Z Teatru Polskiego

Dziś wieczorem komedja francuska „Trzy asy i jedna dama". We wtorek świetna komedja „Stare wino", która w bieżącym sezonie zdobyła rekordowe powodzenie, w środę „Trzy asy i jedna dama", w czwartek doskonała sztuka „Szesnastolatka". W sobotę wejdzie na afisz głośna nowość doskonała angielska komedja „Pierwszy występ Jenny" która w Warszawie zdobyła olbrzymie powodzenie i grana jest stale przy kompletach.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj w poniedziałek i jutro we wtorek wieczorem dane będą dwa ostatnie przedstawienia cieszącej się fenomenalnem powodzeniem znakomitej sztuki „Matura", która jest grana bez przerwy w pełni największego sukcesu i dobiega liczby 40-tu przedstawień.

Dla posiadaczy karnetów Targów Poznańskich jest udzielana 25 proc. zniżka cen biletów.

W środę bież. tygodnia Teatr Nowy występuje z nową premjerą sezonu, rewelacyjną nowością repertuaru współczesną sztuką „Pierwszy Legjon" („Tajemnice Jezuitów") w realizacji scenicznej i reżyserji Karola Borowskiego, najwybitniejszego reżysera współczesnego, którego udało się pozyskać dyrekcji teatru, specjalnie dla przygotowania znakomitej sztuki.

Z najnowszej mody paryskiej: Futrzane kabaciki na obecne chłody.. wiosenne, a przytem kapelusiki — oryginalne coprawda, ale niekoniecznie ładne.

Gdy nie możecie zmrużyć oczu...

postarajcie się uspokoić wasz system nerwowy. Zioła magistra Wolskiego ze znakochr **„Pasiverosa"**, zawierające Passiflorę (Kwiat Męki Pańskiej) — roślinę o własnościach uspakajających, łagodzą zaburzenia systemu nerwowego: **nerwicę serca, bóle i zawroty głowy, uczucie niepokoju** oraz sprowadzają krzepiący, naturalny sen, nie powodując przyzwyczajenia.

Wytwórnia: **Magister Wolski, Warszawa, Złota 14.**

ng 8789

ŁAKOCIE
nie wystarczają! — Rozwijającemu się organizmowi dziecka potrzeba wszystkich składników odżywczych niezbędnych do budowy krwi, kośćca i mieśni. Prawdziwym budulcem wzrostu jest
OVOMALTYNA
Dra WANDERA
bogata w witaminy odżywka o doskonałym smaku.
OVOMALTINE
ng 9168

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

W wtorek, dnia 28-go kwietnia r. b. o godzinie 20-tej

odbędzie się nr 238

kurs kandydatów

w lokalu M. W., św. Marcin 65 m. 9. Obecność obowiązkowa!

Opera

„JULIUS CAESAR" J. Fr. Haendla

Po raz pierwszy w Polsce barokowa opera w postaci „Juliusa Caesara" Haendla, odżyła na deskach scenicznych, a to dzięki inicjatywie poznańskiej opery. Oto fakt, który daleko wykracza poza granice naszego normalnego trybu i szarej codzienności. Jest to bezwzględnie wyczyn artystycznie najpoważniejszy z dotąd podjętych, i stanowi prawdziwe uwieńczenie tegorocznego sezonu, a równocześnie świadczy chlubnie o wysokich aspiracjach naszej opery.

Żaden nawet najbardziej wymowny argument historyków nie mógłby tak przekonać o sile i wielkości Haendla jak bezpośredni kontakt z jego muzą. Jedynie przez obcowanie z dziełem, przez to, że wchłonąć można na gorąco wielki a swoisty urok Haendlowskiego „cantabile", nabiera się przeświadczenia o wiecznej młodości i żywotności tej muzyki. W istocie nie jest to wcale sztuka martwa ani skostniała, do którejby trzeba podchodzić jedynie z pełnym szacunkiem dla jej wiekowej patyny i odpowiednio usztywnionym fraku. „Egzotyczny gość", jakim jest niewątpliwie to dzieło dla publiczności operowej, wychowanej na wzorach Verdiego czy Pucciniego, wymaga tylko trochę innego nastawienia. Coprawda kształt, w jakim operę wystawiono, jest już znacznie przystosowany do pojęć współczesnych. Niemiecki muzykolog Hagen ścieśnił libretto do najbardziej istotnych momentów, odciążył architekturę aryj, głosy, przeznaczone dla kastratów, przeniósł w niższe pozycje, a wreszcie dokonał znacznych przeróbek scenicznych i dodał wkładki baletowe.

Jest to więc już barok wydatnie zmodernizowany, chociaż przez to nie wypaczony. Zyskało jedynie samo libretto, które bardziej wypłynęło na wierzch z pod grubej warstwy muzyki. Wszakże i teraz słuchaczowi dzisiejszemu dziwną wydać się może konsekwentnie tam przeprowadzona zasada przystankowego rozwijania się akcji. Tok jej posuwają naprzód recytatywy, a arje ją hamują, ale równocześnie są one jakgdyby psychologicznem zwierciadłem, w którem odbijają się uczucia osób, wynikłe z każdej sytuacji. Przez pełne uświadomienie sobie tej zasady, tak znamiennej dla estetyki i poglądów na operę w tym czasie, słuchacz dzisiejszy łatwiej nawiązuje kontakt z dziełem.

Montaż sceniczny i muzyczny „Caesara" godny jest wszelkiego respektu. Dla dekoratora p. Szpingera problem stylowego rozwiązania wnętrz nastręczył okazję do nowego efektownego popisu. Szczególnie okazale wypadł pałac Ptolomeusza z pięknemi kolumnami w stylu egipskim (przypominają się głowice kolumn staroegipskich z maską bogini Hathor po czterech stronach).

W duchu epoki przestylizowane zostały również kostjumy i gesty aktorów pod doświadczonym kierunkiem p. Urbanowicza. Dobrze pomyślane były manewry łuczników.

Uchwycenie muzyczne „Caesara" pod kierunkiem dr. Latoszewskiego wypełnia w zupełności swoje szerokie ramy tak co do chórów, jak i orkiestralnych partyj, niemniej w dynamicznem cieniowaniu wartoby bardziej uwzględnić manjerę echową. Wysiłek zbiorowy całego zespołu był istotnie duży, zwłaszcza, gdy się zważy, że głosy dzisiejszych śpiewaków, wychowane na innych wzorach, z trudem naginają się do stylu haendlowskiego. Koloratury lepiejby wyszły śpiewane „non legato", a także recytatyw należałoby nieraz potraktować lżej. Czołową postać Caesara ujął p. Dolnicki bardzo wyraziście, szczególnie jego recytatyw ma dużo plastyki. Dorodną Kleopatrą jest p. Dudiczówna, sama partja wszakże nastręcza jej pewne trudności, na co zapewne wpłynęły poprzednie role operetkowe. Scena śmierci Achillasa miała dużo wyrazu w ujęciu p. Cirina, który do tej postaci dobrze się nadawał. Mocno także tkwił w stylu Haendla Sekstus p. Sumickiego, którego głos posiada odpowiednią lekkość i nagina się łatwo do takich partyj. Znacznej korekty wymaga wszakże jego gra sceniczna. Koloratura p. Wragi miała wyrazisty i jasny rysunek, a zarówno arje, jak i recytatywy Cornelji (p. Roessler-Stokowska) odznaczały się trafnem odczuciem wyrazu muzycznego.

Dr. Z. SITOWSKI

PUDER ABARID chroni i upiększa cerę

ng 9764

W sprawach

PROPAGANDOWYCH

i projektów reklamowych

prosimy komunikować się z

WYDZIAŁEM PROPAGANDY

„Kurjera Poznańskiego", św. Marcin 70

I. piętro od godziny 16—18

Telefony: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72.

zg 13 366

Na Targach Poznańskich
wystawiam pierwszorzędne
pianina i fortepiany
Ceny dobrych pianin już od 1.000,— zł
Dogodne warunki spłaty.
Proszę o zwiedzenie mego stoiska **w hali nr. 8**
B. Sommerfeld, Bydgoszcz
Filja: Poznań, ul. 27 Grudnia nr. 15.

ng 9778

1500 placówek oświatowych pracuje dla kultury polskiego ducha
Wspierajcie T. C. L.
kupujcie nalepki, składajcie ofiary na Dar Narodowy 3-go Maja.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Dnia 25 kwietnia 1936 r., zmarł nagle, nasz najdroższy brat i najtroskliwszy wuj, ś. p.

Eustachy Janiszewski

emerytowany dyrektor Urzędu Pocztowego Warszawa 2, odznaczony krzyżem kawalerskim Orderu Polonia Restituta

przeżywszy lat 62. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28. bm. o godzinie 16-tej z domu żałoby przy ul. Patrona Jackowskiego 43. Msza św. za duszę Zmarłego odprawi się w czwartek, dnia 30 o godzinie 9 w kościele parafjalnym na Jeżycach, o czem zawiadamiają

w ciężkim smutku pogrążeni
siostra, brat i rodzina.

zg 13389

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Dnia 25 kwietnia 1936 r., zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz drogi brat, stryj i wuj, ś. p.

Adam Wichrzycki

przeżywszy lat 69. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28. bm. o godzinie 3-ciej po południu.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną.

d 1611

Grabów n/Prosną, Ostrów, Poznań, Leszno, Opole.

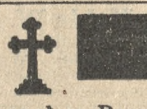

Dnia 26 kwietnia 1936 r., zasnął w Bogu, po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat, teść i dziadek, ś. p.

Antoni Lewandowski

w 80 roku życia. Wprowadzenie do kościoła we Wronkach odbędzie się w środę, 29. bm., o godz. 10,30. Po mszy św. zaś pogrzeb na cmentarz.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona, dzieci, wnuki i rodzina.

Pg 4099-54,481

Wronki, 27 kwietnia 1936 r., Berlin, Katowice, Śrem Bydgoszcz, Mątwy.

Ś. † p.

Adam Wichrzycki

rozstał się z światem w dniu 25. 4. 1936 r. przeżywszy lat 69. W Zmarłym tracimy niestrudzonego i oddanego współpracownika, który od roku 1900 jako członek rady nadzorczej i zarządu do ostatniej chwili życia wiernie i bezinteresownie służył sprawom naszej Spółdzielni.

Daj Mu Boże za to wieczne spoczywanie.

Rada Nadzorcza i Zarząd
Banku Ludowego w Grabowie.

ng 9765

Dom
wolny od stempla 500 m² ogrodu przy tramwaju Łazarz, cena 5 500 sprzeda Metelski, Poznań, Zielona 3. zd 38 299

WYSTAWCY na TARGACH!
Jasne lokale handlowe i pojemne piwnice na założenie składnicy tanio. Oferty Kurjer Poznański Tg 717.

W dniu 24 kwietnia 1936 r. o godzinie 5 po południu, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż i troskliwy ojciec, ś. p.

Ludwik Lambryczak

przeżywszy lat 39. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28. bm. o godz. 3 po południu z kostnicy szpitala miejskiego na cmentarz farny.

W głębokim smutku pogrążona
żona, dzieci i rodzina.

zg 13894

Dnia 24 kwietnia 1936 r., zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Ludwik Lambryczak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28. bm. o godz. 15 z kostnicy szpitala miejskiego na cmentarz par. farnej.

Tow. „Pielgrzym" pod wezw. Matki Boskiej w Poznaniu.

Wypadek 392. zg 13 395/8

Doskonała lokata kapitału!
W najlepszem położeniu Poznania **duży nowoczesny objekt handlowy** z dobrem oprocentowaniem **korzystnie sprzedam.** Oferty Kurjer Poznański Tg 716.

Do WPP.
INŻYNIERÓW, ARCHITEKTÓW I BUDOWNICZYCH!
Prosimy odwiedzić na Targach Pawilon 15, stoisko 1521 a, gdzie wystawiamy

Hydrofuge „Castor"

środek zabezpieczający od WILGOCI I WODY.

Hydrofuga „Castor" służy do izolacji rezerwoarów, murów, kanałów, basenów, tuneli, **tarasów**, fasad, ramp i fundamentów.

Przedsiębiorstwo Budowlane Maurycy Karstens w Warszawie, ul. Koszykowa nr. 7. Tel. 8-27-95
w Poznaniu M. Czubek i Ska, ul. Gwarna nr. 8. Tel. 36-91.

ng 9772

NA CZAS TARGÓW POZNAŃSKICH

POLECAMY

KONFEKCJĘ DAMSKĄ

PŁASZCZE — KOMPLETY i KOSTJUMY

PO CENACH ZNACZNIE ZNIŻONYCH

DOM HANDLOWY F. WOŹNIAK

POZNAN, Ul. RYNKOWA (TUZ PRZY ST. RYNKU)

Otwierajcie szafy!

Przeglądajcie garderobę!

Odzież wiosenną czyści chemicznie i farbuje

Barwa-Kałamajski

Filje we wszystkich dzielnicach Poznania.

Pg 3892/3-15,141/2

CZEKOLADA A. PIASECKI S. A.

Pg 2980-70.30

ARTYKUŁY DOMOWE I TOALETOWE

Perfumy, Pudry, Mydełka
Wody kolońskie, Szczotki
do zębów i grzebienie poleca

Centralna Drogerja

J. Czepczyński

Poznań, Stary Rynek 8

Ceny niskie! Tel. zbior. 45-45 Ceny niskie!

ODDZIAŁ: **Drogerja UNIWERSUM, ul. Fr. Ratajczaka 38 — Telefon 27-49**

Fabrykacja środków do zwalczania szkodników w polach, lasach i ogrodach — Artykuły bartnicze.

Pg 4007-17.60

Specjalista prac stolarsko-budowlanych

obeznany dokładnie z kalkulacją stolarki budowlanej — drzwi, okien — mogący prowadzić nadzór nad montażem na budowlach. robić wyciągi okuć budowlanych, wypisywać potrzebne materjały drzewne, wykonywać rysunki jak również projektować, — **potrzebny jest natychmiast.** Tylko pierwszorzędne siły, mające dłuższą praktykę w tej dziedzinie poza sobą, i które udowodnić mogą swe zdolności, zechcą przesłać oferty z podaniem warunków, referencyj i dołączeniem fotografji do Kurjera Poznańsk. pod dg **1607.**

Tapety

Ceraty

gładkie, adamaszkowe meblowe, wózkowe, obrusy

Dywany

Chodniki, Dywaniki z linoleum, bouclé i ceratowe

Linoleum

podłogowe i stołowe

Kokosowe

chodniki i wycieraczki

Zb. Waligórski

Poznań Bydgoszcz
Pocztowa 31 Gdańska 12

Przyjmuje się asygnaty „Kredyt"

P 2932

Uwaga! Uwaga!

Abonenci „Kurjera Poznańskiego" Oprawiam ukończoną powieść **„Śliczna Gabrysia"** cała w płót. ze złotym napis. cena rekl. **—,70.**

Również polecam wszelką oprawę książek po bardzo tanich cenach.

Introlig. St. Stęczniewski

Poznań, ul. Strzelecka 2.

zg 13 398

Domek

kupię Poznaniu od właściciela. wpłaty 5 000,— Oferty Orędownik zd 38 204

JADALNIA DĘBOWA

korzystnie na sprzedaż **od 11-tej do 4-tej**

„EXPRESS" Fr. Wilczyński,

magazyn pl. Drwęskiego zg 13 397

Zarząd Miejski w Toruniu ogłasza

KONKURS

na stanowiska:

a) 1 młodszego inżyniera — elektryka,
b) 1 młodszego inżyniera — mechanika do Gazowni,
c) 1 technika — gazownika.

Kandydaci, w wieku do lat 30, winni posiadać odpowiedni ad a) i b) dyplom politechniki, ad c) świadectwo ukończenia Szkoły Przemysłowej lub Budowy Maszyn (Wydział Chemiczny).

Wynagrodzenie dla stanowisk ad a) i b) według grupy VIII szczebel a, dla stanowiska ad c) według grupy X—IX szczebel a (zależnie od kwalifikacji kand.) przewidzianej w ustawie uposażeniowej z dnia 9. 10. 1923 r. (Dz. Ur. R. P. Nr. 116 poz. 924) łącznie z rozporządzeniem Prezydenta R. P. z 28. 10. 33 r. o uposażeniu członków Zarządu i pracowników związków samorządowych (Dz. U. R. P. nr. 86 poz. 667). Podania wraz z dokumentami i szczegółowym własnoręcznie napisanym życiorysem należy przesłać do Wydziału Ogólnego Zarządu Miejskiego w Toruniu, w terminie do dnia 15. 5. 1936 r. dg 1608

Nr. 122. **(—) Bolt,** Prezydent Miasta.

Ze względu na własny interes, prosimy zapoznać się z najnowszym modelem

»CONTINENTAL«

Najprzedniejsza maszyna z najniższą ceną

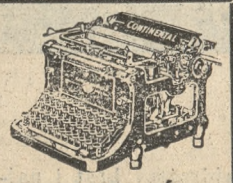

Gen. Przedstawicielstwo:

PRZYGODZKI, HAMPEL i S-KA - POZNAŃ

Sew. Mielżyńskiego No. 21. Tel. 21-24

Wystawiamy na Targach Poznańskich, Hala 17

Uchwała. W sprawie upadłościowej nad majątkiem Aleksandra Rączkowskiego w Poznaniu, postępowanie upadłościowe uchyla się po wyczerpaniu masy i po przeprowadzeniu końcowego podziału. Poznań, dnia 18 kwietnia 1936 r. **Sąd Grodzki.** ng 8532

III. 2. U. 4/35. **Postanowienie.** Dnia 18 kwietnia 1936 r. Sąd Okręgowy w Ostrowie, po rozpoznaniu postępowania upadłościowego firmy Leon Czarliński, Spółka Akc. w Ostrowie Wlkp.-Krępa, postanowił: Umorzyć postępowanie upadłościowe odnośnie firmy Leon Czarliński, Spółka Akcyjna w Ostrowie Wlkp.-Krępa (art. 217 pr. upadł.)

ng 8533

Ofiarodawcy na kaplicę kościoła Pana Jezusa pp.: Grupiński, Czarnków — 1,00 zł; Lipski J., Lewków — 1,00 zł; Kapelsiński Z., Inowrocław — 1,00 zł; Unrug Jadwiga, Mełpin — 2,00 zł; W. Z., Puszczykowo — 1,00 zł; Ksiądz Neumann Kaz., Lutogmir — 1,00 zł; Thiel Marja, Doruchów — 2 00 zł; Koppe Bronisław, Poznań — 2,00 zł; Bazar Poznański, Poznań — 5,00 zł; Dr. Lubiniewski, Poznań — 1,00 zł; Trawczyński S., Poznań — 2,00 zł; Tow. Kontynentalne Kern, Poznań — 5 00 zł; Związek Kapłanów „Unitas", Poznań — 5,00 zł; Gołębski Eugenjusz, Poznań — 2,00 zł; Ks. Konrad Wierzbicki, Poznań — 3,00 zł; Szkoła Budowy Maszyn, Poznań — 3,15 zł; Jakubowski St., Poznań — 5,00 zł; Chmielewski Fr., Poznań — 5,00 zł; Stow. Dozoru Kotłów, Poznań — 10,00 zł; Firma Kycler, Poznań — 10,00 zł; Janina Marusowiczowa, Poznań — 2,00 zł; Czeciak Brunon, Poznań — 2,00 zł; Dr. K. Nowakowski, Poznań — 3,00 zł; Hoppe Bernard, Poznań — 5,00 zł; Szulc Florjan, Poznań — 2,00 zł; Czerwona Apteka, Poznań — 10,00 zł; K. Gaertig i Sp., Poznań — 1,00 zł; J. K. Chmielewski, Poznań — 3,00 zł; J. Mączyński, Poznań — 0,50 zł; Jadwiga Niedzielewska, Poznań — 10,00 zł; Ksiądz Radca Putz, Poznań — 2,00 zł; Firma Wiktor Czysz, Poznań — 5,00 zł; Mieczysław Teske, Buk — 20,00 zł; Ksiądz Kostrzewski, Borzęciczki — 2,50 zł; Ksiądz Koczwara, Skoraszewice — 1,00 zł; Ksiądz Wierzbaczewski, Śniensko — 1,00 zł; Stefan Jełowiecki, Sikorowo — 5,00 zł; Bartkowiak, Dopiewo — 2,00 zł; Józef Kazowski, Jarocin — 2,00 zł; Ksiądz Dziek. Ruszczyński, Czempin — 1,00 zł; Firma J. Czepczyński, Poznań — 10,00 zł; Firma Bandel, Poznań — 1,00 zł; Firma Małkiewicz, Poznań — 2,00 zł; Inż. St. Dakura, Poznań — 2,00 zł; Dr. M. Kierdarz, Poznań — 5,00 zł; Ksiądz Misiołek, Poznań — 3,00 zł; Stefan Bąkowski, Poznań — 2,00 zł; Antoni Solecki, Poznań — 5,00 zł; Helena Kujawina, Poznań — 3,00 zł; Spółka Osadnicza, Poznań — 5,00 zł; Spektorek, Chodzież — 1,00 zł; Bogacz P., Balin p. Mogilno — 1,50 zł.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOM.-PARCELE

Kamienicę

Kantaka 7, w najlepszem położeniu sprzedam. A. Dzikowski — Leszno, Rynek. zdg 37 262

Najlepszy

dom przy Starym Rynku sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 261

Sprzedam

dom z składem kolonjalno-żelaznym wzgl. wydzierżawie skład. Zysk za r. 1935 przeszło 10.000. do objecia towaru potrzebne ca 10 do 15.000 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 991

Kamienica

nowa III ptr. komfort, dochód 12 000. cena 95 000 Łazarz sprzedam. Zielke, Górna Wilda 54, telefon 70-11. zdg 37 050

Kamienicę

centrum, dochód 14 000. cena 95 000. wpłaty 60 000. Szymala, św. Marcin 3 — 8. zdg 38 340

Sprzedam

pierwszorzędną parcele budowlaną blokowe zabudowanie przy ul. Prusa. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 266

Kamienica

składem wpłaty 30 000. Błoch. Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 38 320

Parcelę

pod budowę kamienicy. między dwoma szczytami w pobliżu Parku Wilsona tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 513

Kamienica

trzypiętrowa, śródmieście Poznania, dochód roczny 10 500,— cena 60 000 sprzeda Dom Zlecen, Poznań, Szkolna 12. zdg 38 489

Kupię

dom w Poznaniu, wpłaty 15 000 od właściciela. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 357

Willa

masywnie budowana bez długu, 15 ubikacyj, piwnice, garaż, ogródek. Łazarz, sprzeda właściciel. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 432

Kamienica

nowa wykończona mieszkania trzypokojowe komfortem, centrum Poznania sprzedam, wpłaty 20 000 amortyzacja.

Kamienica

nowa komfortem wykończona Poznaniu sprzedam 95 000, dochód 11 500. Grześkowiak, Poznań, Babińskiego 7. zdg 38 907

Domek

ogród blisko Katedry ,dochód 1 604, cena 12 500. Chwaliszewo 70, mieszkanie 10. Pg 4095-54.477

Dom

nowy, wpłaty 20 000 sprzeda. Małecki, Rybaki 20 a. zdg 38 412

Kamienicę

nowa, dochód 8 200. sprzedam 70 000, wpłaty 45 000. Gruszczyński, Pocztowa 30. zdg 38 410

4. OSOBISTE

Z. D.

Pomoc konieczna. Adresy. Kubickiego. ng 9 652

Weber

mi dodał do życia ochoty — za **podwieczorek**

płacę jeden

złoty.

Nowa 4. nr 8616

Nie sprzedaję fabrycznych kapeluszy,

których setki wytwarza się na jeden model. Kapelusze moje są własnej roboty, naprawdę twarzowe i rewelacyjnie tanie. — „Ines", Piekary 22/23. Pg 4092-11.108

Miej

oczy otwarte. bielizna, pończochy, krawaty, **Ewa,** Marsz. Focha 60 zdg 38 479

Poznańska Filatelja

najtańsza. Poznań, Strzelecka 3 zdg 38 534

Pogoda

zapanowała.

Czas

kupić kapelusz.

Ines

Piekary 22/23. zdg 38 405

6. OŻENKI

Wdowa bezdzietna

lat średnich. posiadająca powiatowem mieście większą nieruchomość. składnice węgli. poszukuje męża do lat 55. zdrowego. odpowiednim majątkiem. Zgłoszenia fotografja Agencja Kurjera Poznańskiego. Środa. ng 9771

Znajomości matrymonjalne

w sferach zamożnych — szybko dyskretnie ułatwia „Echo" dysponując olbrzymim doborem. — Poznań. św. Marcin 68. tel. 50-30. zdg 38 388

Panna

lat 24. miła, niebiedna, pozna uczciwego katolika na posadzie. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 459

Dla

mej szwagierki, miłej, gospodarnej z posagiem szukam męża po trzydziestce na stanowisku etatowem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 510

Dwudziestopięcioletnia

przystojna, inteligentna, posagiem 50 000, wyjdzie za odpowiedniego, poważne zgłoszenia „Wanda", Romana Szymańskiego 4 — 5. zdg 38 403

Blondynka

i czarnulka, inteligentne, wesołe cośkolwiek majątkiem, braku znajomości panów celem zamążpójścia Panowie inteligentni, na wyższych stanowiskach, lat 28—38, złoża poważne oferty Kurjer Poznański zdg 37 518

7. SPRZEDAŻE

Piekarnię

nowoczesny piec, zmechanizowaną, domem czynszowym, dużym gorodem, dobre położenie, Grudziądza, spowodu stosunków rodzinnych za 55.000 sprzedam. — Bejga, Grudziądz, Focha 6. nr 8580

Dlaczego zwlekasz z kupnem niezbędnych Tobie

mebli

taniej już nie będzie jak jest obecnie przy

Świętosławskiej 10 (Jezuicka

ng 8 618

Opony samochodowe

dostarcza

najkorzystniej „Wulgum"

A. Kwiatkowski. Poznań. Wielkie Garbary 8. telefon 18-64. — Przedstawicielstwo na wojew poznańskie samochodów

„Tatra"

opon gum pełnych — półpneumatyków.

Pirelli

Posiadamy na składzie opony „Stomil". „Michelin" „Dunlop". „Englebert". „Firestone". Akcesorja, akumulatory, smary, oleje. Największy i fachowy zakład wulkanizacyjny w Polsce. Własna prasa hydrauliczna.

Projektownia

Nakładamy na zjeżdżone opony protektory fasonowe i udzielamy 20.000 km gwarancji. Wielkie zapasy opon używanych wszelkich rozmiarów. Ceny najkorzystniejsze. Żądajcie cenników Pg 3 999-17.24

T. Wojciechowski Meble wyścielam

wszelkiego rodzaju własnego wyrobu wystawiam na Targach Poznańskich hala rzemiosła. Poznań, 27 Grudnia 5 podwórze tel. 59-17. dg 1 578

„Meble W. Paetz"

Najnowocześniejsze wzory, niskie ceny Poznań, Wrocławska 15. Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. dg 1329

Dla znawców!

Salon (stylowy Gdański) wspaniała rzeźba korzystnie, obejrzeć 18 do 21. Chełmońskiego 18 m. 11. zdg 38 080

Łódź motorowa

z motorem (20 K. M.) lub bez tanio natychmiast. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 37 493

Antyczne

meble, obrazy, sztychy, dywany praktyczne podarki okazyjnie — Muza, Rzeczypospolitej 4. zdg 37 326

Underwood

maszyny do pisania. Oferty na żądanie G. Gerlach Warszawa. Ossolińskich 4. dg 1516

Do motorówki

motor 508 Fiat wraz z korbą, biegami i postumentem 350,—

motocyklowe

2 motory 2½ PS bez skrzynek biegów po 80,—

2 rowery z motorkami

używane 07 PS i 1½ PS od 130 do 180,— sprzedam. Oglądać w godz. 11—13.

Kamiński

Poznań, Stary Rynek 13/14. N 9 130

Piła taśmowa

mało używana, model ciężki okazyjnie do nabycia. Wiadomość: telefon 78-24. dg 1 498

Kuchnie

nowoczesne, wprost wytwórni — najkorzystniej — Koniecki, Piaskowa 3. zdg 37 886

Samochody

części używane podwozia mleczarskie, opony, zakup, sprzedaż Automagazyn, Jakóba Wujka, telefon 75-17. dg 1555/6

Wannę i piec kąpielowy

węglowy miedziany „Siemens" korzystnie sprzedam. Jarochowskiego 52, m. 1. zdg 37 251

Skład

owocu zaprowadzony w centrum, z składnicami sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 37 572

Palarnia

kawy mechaniczna 1 tonne dziennie korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 003

Różne

meble wyprzedaje. Marsz. Focha 128 — 1. zdg 37 600

Fabryka

artykułów spożywczych w pełnym biegu do wydzierżawienia z prawem nabycia. dzierżawa 140.— zł miesięcznie. potrzebna gotówka do obrotu i przejecia zapasu sześć tysięcy. Oferty Kurjer Poznański dg 1 583

Antyczne

meble, saloniki, jadalnia barokowa. Witt. Szkolna 3. zdg 37 179

Maszyny do pisania

okazyjnie z gwarancja od zł 80,— Skóra S-ka. Aleje Marcinkowskiego 23. ng 8753

Samochodzik

pedały 20,— rower, trzykoła 10,— Polna 4, m. 6. zdg 38 220

Łóżko

dziecięce, żelazne. materacami 55,— Polna 4. m. 6. zdg 38 219

Wózek

dziecięcy. Polna 5 — 11. zdg 38 216

Piekarnię

dobrze prosperująca mieszkanie centrum tanio sprzedam. Prusa 19, m. 1. zd 38 426/7

Sieczkarkę

na zapęd mechaniczny okazyjnie sprzedam. Baczkowski, 3-go Maja 5, telefon 19-69. zdg 38 253

Motocykl
sprzedam. Ogrodowa 17. zdg 38 335

Maszynę
leworamienną mało używaną tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 331

Pościele
kompletne sprzedam. Niegolewskich 7, skład. zdg 38 231

Skład
obuwia śródmieście, nadający się na każdą branżę. Informacje Poznań, Marcina 64, m. 26. zdg 37 646/7

Zegarki
ręczne na minutę regulowane poleca Chwiłkowski, teraz Nowa 8, Bazar. zdg 38 261/2

Maszyny
damska, krawiecka światowej sławy, mereżkarka. Nowomiejski 1 a, parter. zdg 38 239

Wytwórnię
wody sodowej spowodu choroby tanio odstąpię. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 373

Skład
kolonjalny ładnem mieszkaniem obrót dzienny gwarantowany 200 złotych sprzedam. Marszałka Focha 39, mieszkanie 17. zdg 38 364

Wózek
jak nowy. Mickiewicza 17 — 8. zdg 38 443

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań, Podgórna 13. Pg 3570/1

Paski
teki. Czysz. Szkolna 11. Pg 2969/70-11.46/7

Pianino
zagraniczne krzyżowe, Podgórna 5 — 1. zdg 38 326

Maszynę
szewską łatkową sprzedam, Poplińskich 8 — 3. zdg 38 324

Kasę
National klawiszową tanio. — Szolc, Poznańska 27 a. zdg 38 286

Tokarnię
(Leitspindeldrehbank) jednometrową pryzmową okazyjnie tanio „Przewodnik", św. Marcin 30. zdg 38 283

Kolonjalkę
zaprowadzona korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 387

Konserwator
włoski czteropuszkowy. Polanka, Focha 49. zdg 38 386

Pianino
pierwszorzędne 675.—. Woźna 10 — 20. zdg 38 385

Szynek
krojenia maszyne sprzedam. — Półwiejska 11, miesz. 12. zdg 38 384

Skład
kolonjalny sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 38 380

Limuzyna
6-osobowa, 6 cylindrów, w najlepszym stanie, czołowa europejska marka, bez żadnego remontu, za bezcen. Ul. Śląska 16, telefon 15-48. ng 9770

Opel
limuzyna 4-osobowa, komfortowy, fabrycznie nowy, nie używany, 1.3 ltr., ostatni typ, znacznie niżej ceny fabrycznej. Bliższe szczegóły ul. Śląska 16, telefon 15-48. ng 9769

Jadalnie
gabinet nowe tanio. Stolarnia. Chłapowskiego 9 Wilda. zdg 38 370

Ośmiokaratowy
pierścionek brylantowy papierośnice złota. Zegarek ciężki bijący okazyjnie. „Lamus". — Strzelecka 1. zdg 38 343

Pianino
pierwszorzędne okazyjnie. Strzelecka 26 — 3. zdg 38 477

Narzędzia kowalskie
dymadła, wiertarki, gwintownice okazyjnie tanio. „Przewodnik", św. Marcin 30. zdg 38 281

Kolonjalkę
towarem, mieszkaniem korzystnie sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 38 501

Sprzedam
salon biedermajerowski i psa buldoga. Wroniecka 24 — 6. zdg 38 491

Pianino
używane sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 38 490

Kieszonkowy
Plan Poznania
spisem ulic
0,60
sprzedają księgarnie. ng 8624

Na
antyczny
styl dostarczam brakujące foteliki, krzesła i inne. Witt, Szkolna 3. zdg 38 460

Singera
damska (okrągłe). Kochanowskiego 17 — 9. zdg 38 433

Lodów
maszynę konserwator sprzedam Krzyżowa 5 — 1. zdg 38 535

Skład
kolonjalny z urządzeniem i towarem tuż przy St. Rynku od zaraz tanio do sprzedania. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 515/6

100.000 skrzyneczek a 10 kg pojemn.
do wysyłki pomidorów na przyszły sezon po 10 i 15 gr za sztukę do oddania. Zamówienie już teraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 526

Samochody
Ford model A oryg. karoserja 4 drzwiowa. Ford model A oryg. karoserja 2 drzwiowa w dobrym stanie sprzedam. A. Jabłoński, Poznań, ul. Dąbrowskiego 18. zdg 38 519

Beczki
większe ilości sprzedam. Mydło-Pyrka, Dąbrowskiego 81. zdg 38 542

Kawiarenkę
pół wyszynkiem, pieczywem — tanio sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 38 541

Okazja
Skład kolonjalno - delikatesowy wina, tytonie artykuły drogeryjne, urządzenia nowoczesne powiatowem mieście, bogatej okolicy w pełnym biegu sprzedam 5—6 tys. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 36 824

Nowoczesny Hurt
Porcelany
Wroniecka 24
sprzedaje — Garnitury obiadowe. Porcelana 25,—. Kawowe 5,— Umywalkowe 5,—. Noże. Widelce — Szklanki (15 sztuk) 1,—. zdg 38 419

11. KUPNA

Meble, dywany
używane, porcelanę, antyki kupuje. Magazyn Mebli. Podgórna 6. zdg 31 366

Traktor
używany w dobrym stanie z przyczepkami kupię. Adres wskaże Administracja Kurjera Poznańskiego dg 1 586

Srebro
złoto, brylanty kupuje
Kruk
27 Grudnia 6. Ng 8705

Gospodarstwo
120—200 mórg dobrej ziemi, zabudowaniami, peryferja Poznań
kupię
gotówką. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 221

Samochód
używany dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 413/4

Używane
maszyny wyrobu art. cukierniczych czekol. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 395

Maszynę
do pisania walizkowa kupię. — Oferty cena Kurjer Poznański zdg 38 478

Akwarjum
rybki, przybory kupię. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 38 451

Restaurację
kupię zaraz gotówka w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 423

Lokomobili
40—50 konną dobry stan poszukuje tartak. Oferty Warszawa, Żelazna 40/4. ng 9773

Szukam
kupna kiosku. Podanie ceny lub dzierżawy. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 529

12. DO WYNAJĘCIA

Pokój
kuchnia, balkon, gospodarz. Wojtowska 8. Winogrady. zdg 38 339

Czteropokojowe
centrum, 60 miesięcznie, 300 kosztów. Szewska 19, Antykwiarnia. zdg 38 330

Trzypokojowe
komfort pewnemu płatnikowi. Św. Rocha 8. zdg 38 371

Pokój
kuchnia mies. 26 zł. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 38 394

2
pokoje kuchnia korytarzem, słoneczne, wolne Wilda. Umińskiego, gospodarz. Szyperska 3, tylko urzędnikowi, rok. Renowacja 120. zdg 38 382

Trzypokojowe
Szamotulska, dwupokojowe Jackowskiego ogródkami. Zgłoszenia Adm. domów, Gajowa 1. zdg 38 506

Trzypokojowe
łazienka, słoneczne zaraz Chociszewskiego 37 a (Łazarz). Zgłoszenia gospodarz Poplińskich 9, m. 8. zdg 38 504

Pokój
kuchnia pewnemu ,czynsz zgóry Wybickiego 3. zdg 38 502

Siedmiopokojowe
Grottgera korzystnie wynajmę. Telefon 34-44. Pg 4093-54,478

2 pokojowe
frontowe komf. centralne ogrzewanie 15 maja wynajmę. Dąbrowskiego 28. Zgłoszenia w biurze . zdg 38 524

Dwa
pokoje kuchnia od zaraz wolne. Długa 3, m. 32. dg 1610

3-pokojowe
z kuchnią. Wielkie Garbary, I. piętro, frontowe, czynsz podstawowy, wprost od gospodarza. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 569.

Dwa
komfortowe I kuchnia, łazienka zaraz. Knapowskiego 17. zdg 38 548

Siedmiopokojowe
odnowione, centralne, parkiet — tanio. Chełmońskiego 9, I. zdg 38 539

13. SZUKA MIESZK.

Jednopokojowe
gospodarza, rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 256

2 pokoje
z kuchnią lub 1 próżnego poszukuję zaraz, płacę zgóry za 3 miesiące. Zgłoszenia piśmienne Kurjer Poznański zdg 38 249

3-pokojowe
przynależnościami pewny płatnik od zaraz. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 38 325

Urzędniczka
emerytowana poszukuje jednopokojowego — dwupokojowego kuchnią, rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 456

15. POKOJE UMEBL.

Jednoosobowy
panu. Plac Działowy 6, m. 8. zdg 37 313

Klatka
elektryczność. Woźna 18 m. 4. zdg 37 458

Kulturalnym
słoneczny — balkonem. Chełmońskiego 20 — 4. zdg 38 054

Frontowy
jedno- dwuosobowy. Strzelecka 6 — 12. zdg 38 128

Przyjezdnym
najtaniej. Kolejacki 5 — 3 (Nowy Rynek). zdg 38 125

Słoneczny
front eleg. Ogrodowa 12 — 1. zdg 38 123

Duży
frontowy balkonowy. Półwiejska 39 m. 6. zdg 36 808

Skryta
7. m. 7. panom. dg 1478

Panience
Rom. Szymańskiego 9—6. zdg 38 212

Pokój
Grobla 6 — 12. zdg 38 232

Pokoik
Ratajczaka 11 a — 92. zdg 38 264

Tanio
słoneczny jedno — dwuosobowy. Wrocławska 38 — 32. zdg 38 260

Pokoiki
jeden 15,— kuchnia. Szkolna 10a m. 6, parter, wejście Jaskółczej zdg 38 259

Elegancki
Półwiejska 7. m. 8. zdg 38 338

Wspólny
panu. Chwaliszewo 25, m. 2. zdg 38 375

Lepszy
pokój panu. Fredry 4, II. zdg 38 274

Jasna
4 — 4, panu. zdg 38 271

Sympatyczny
Wierzbięcice 13, m. 22. zdg 38 269

Pokój
jedno- dwuosobowy, niemieckim domu. Górna Wilda 17 — 8. zdg 38 270

Focha
35, m. 9. zdg 38 268

Klatka
komfortowy. Masztalarska 7 a, mieszkanie 5. zdg 38 2[illegible]

Pokój
Poznańska 33, m. 7. zdg 38 289

Elegancki
dobrem utrzymaniem. Ratajczaka 9 — 8. zdg 38 288

Skarbowa
1 — 5. Inteligentnym utrzymanie, wygody. zdg 38 287

Małżeństwu
Górna Wilda 31 — 9. zdg 38 247

Dwom
panom z klatki. Półwiejska 37, m. 12. zdg 38 245

Piekary
18 — 9, stałemu. zdg 38 242

Chwaliszewo
73, m. 10, utrzymaniem lub bez zdg 38 240

Pokoik
mały. Wolnica 3 — 3. zdg 38 328

Marcin
62 — 6. zdg 38 317

Pokój
Aleje Marcinkowskiego 26, m. 5 zdg 38 315

Dwuosobowy
Piekary 5 — 6. zdg 38 314

Małżeństwu
Strzelecka 20, m. 7. zdg 38 301

Pokój
jedno- dwuosobowy, elektryczność. Dąbrowskiego 5a, m. 11. zd 38 393

Wierzbięcice
32 — 1. zdg 38 349

Przecznica
2, m. 4, telefon utrzymaniem. — zdg 38 397

Pokój
osobnem wejściem do wynajęcia. Reja 3, m. 15. zdg 38 389

Niekrępujący
panu, elektryczność utrzymaniem bez. Rybaki 21a — 2. zdg 37 788

Skromny
czysty handlowcowi. Marcina 5, m. 9. zdg 38 375

Elegancki
niekrępujący panu stanowisku. Marcina 5 — 9. zdg 38 376

Przy Zamku
utrzymaniem Wały Jana 11 — 2. zdg 38 377

Pokoik
Mickiewicza 9 — 9. zdg 38 378

Zaraz
Łazienna 1a — 38. zdg 38 470

Wspólny
panu. Wielkie Garbary 50—10. zdg 38 510

Dla
urzędnika gabinet. Dąbrowskiego 2, m. 12, I. ptr. zdg 38 503

Próżny
słoneczny pokój blisko centrum soildnej osobie. Adres Kurjer Poznański zdg 38 500

Grudnia
18 — 6, telefon, utrzymanie, łazienka. zdg 38 499

Słoneczny
utrzymaniem. Wały Zygmunta Augusta 1 — 8. zdg 38 498

Frontowy
panom. Marcina 24, m. 5. zdg 38 454

Osobnem
wejściem. Szamarzewskiego 23, mieszkanie 4. zdg 38 392

Pokój
ładny, elektryczność, I piętro, 20.— solidnym. Wielkie Garbary 36, mieszkanie 18. zdg 38 444

Frontowy
telefon. Skarbowa 7, m. 8. dg 1 609

Małżeństwu
używanie kuchni, łazienka, elektryczność. Karwowskiego 10 — 5. zdg 38 440

Żupańskiego
18 — 7, dwa, używanie kuchni. zdg 38 437

Ratajczaka
11 a, mieszkanie 83. zdg 38 435

Pokój
Marcin 56, m. 30. zdg 38 430

Jasna
6/7, m. 2. Miły, niekrępujący — frontowy, wygodami panu 15. 5. zdg 38 525

Jeden
dwuosobowy utrzymaniem. Plac Bernardyński 1 — 5. zdg 38 462

Słoneczny
balkonem, solidnym. Wały Król. Jadwigi 2, m. 9. zdg 38 546

Pokoik
ewentl. przyjezdnym. Mostowa 14 — 8. zdg 38 543

Lepszemu
utrzymaniem lub bez. Strzelecka 30 — 5., I., Świętokrzyski. zdg 38 417

16. SZUKA POKOJU

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje pokoju używaniem kuchni tylko śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 746

Szukam
na bliższych Jeżycach pokoju do 30 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 222

Niekrępującego
czystego centrum małżeństwu. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 38 398

Pani
poszukuje pokoiku słonecznego 15 zł, śródmieściu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 495

Pokoju
urzędnik 30.— Śródmieście. Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 467

Próżny
poszukiwany dla 2 panów. Zgłoszenia cena Kurjer Poznański zdg 38 551

17. LOKALE

Suterenę
frontową odstąpię. Adres Kurjer Poznański zdg 38 533

Pokój
duży jasny umeblowany na biuro do wynajęcia. Woźna 14 b, I. ptr. m. 12. zdg 38 528

Lokal handlowy
z przyległemi ubikacjami na składnice lub hurtownie przy ul. Szewska 9 od zaraz do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 532

Ubikacje
na restauracje, centrum Poznania poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 408

18. DZIERŻAWY

Kiosk
przy drodze Naramowickiej na sezon, kaucja. Zgłoszenia Restauracja Rzeźni Miejskiej. zdg 37 954

Skład
bławatów z mieszkaniem bez konkurencji do wydzierżawienia Kasprzak, Obrzycko, powiat Szamotuły. zdg 38 514

22 ZGUBY

Parasol
popielatą kratkę zgubiono, wynagrodzenie. Zakręt 2. zd 38 538

23. ROZMAITE

Autem
12 groszy kilometr. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 37 373

Mogą zarobić
majątek w wojew. Lwowskiem kupcy z Poznańskiego Polacy — katolicy, z odpowiednim kapitałem z branży: bławatów, towarów krótkich, garderoby, męskiej i damskiej, artykułów męskich, drogerji, żelaza, zboża, piekarz i rzeźnik z dostawa dla wojska i szpitala. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego dg 1 582

Adarelli
znana wróżbiarka
przyjmuje 10 rano — 8 wieczór. Podgórna 13, mieszkanie 10 — front. zdg 38 254

Dziewczynkę
od roku przyjmę na wychowanie Oferty Kurjer Poznański zdg 38 251

Wywiady
windykacje obserwacje, dyskretnie fachowo. Biuro detektywów „Oko", St. Rynek 71/72. zdg 38 552

Obiady
smaczne tanio, ul. Strzelecka 30, mieszkanie 5, I., Świętokrzyski. zdg 38 420

Przepisuję
maszyną najtaniej. Poznań, Pocztowa 15 ,Szkolna 12. zdg 38 520

Również Pan
winien się przekonać, że materjały na ubrania palszcze, najkorzystniej w fabryce konfekcji męskiej Edmund Grześkowiak, Stary Rynek 83. Pg 3561/2-14,1/2

24. NAUKA

Kursy kroju, szycia
przyjmuje, warunki najkorzystniejsze Klawiterowa. Marji Magdaleny 1. m. 7. dg 1435/6

Drugiej
gimnazjalnej, korepetytora za pokój śniadaniem. Sikorski. — Chełmońskiego 10. zdg 38 474

Stenografji
polskiej, niemieckiej, kto nauczy szybko? Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 406

26 SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujacych posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Gospodyni
Kuchmistrzyni poszukuje posady majątek-kasyno. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 218

Dziewczyna
do dzieci uczciwa zna język polski, niemiecki, francuski szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 182

Dziewczyna
lat 15, córka uczciwych rodziców z gospodarstwa wiejskiego szuka posady do dzieci lub lekkiej pracy za dowolnem wynagrodzeniem. Życianka, Małeckiego 11, m. 8. zdg 37 321

Dziewczyna
do wszystkiego poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 38 016

Wychowawczyni
z dłuższą praktyką przyjmie zaraz posadę. Zgłoszenia Agentura Kurjera Poznańskiego, Gniezna 407. ng 9762

Dziewczyna
uczciwa, dobremi świadectwami gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 279

Dziewczyna
pracowita, czysta, sumienna z gotowaniem do wszystkiego od 1. 5. 36. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 38 278

Dziewczyna
ze wsi poszukuje posady do dzieci od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 336

Szukam
posługi z dobrem poleceniem. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 293

Gosposia
sumienna, uczciwa przyjmie posadę, do 1 ewentualnie do 2 starszych osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 292

Dziewczyna
bardzo uczciwa z świadectwami poszukuje posady do wszystkiego. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 38 372

Dziewczyna
młodsza z cośkolwiek gotowaniem poszukuje posady zaraz. — Oferty Kurjer Poznański zdg 38 351

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 352

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego od 1. Oferty Kurjer Pozn. p. 3250

Poszukuję
posługi bez prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 381

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Wtorek, 28 kwietnia.

6,30 audycja poranna: **12,15** audycja dla szkół (dla dzieci młodszych): Obrazek pt. „Smutno niedzieli, gdy się piątek weseli" — Benedykta Hertza: **13,10** chwilka gospodarstwa domowego: **13,15** „Z rynku pracy": **15,15** Wiadomości o eksporcie polskim: **15,20** Programy lokalne: **15,30** Zofja Torne śpiewa piosenki: **16,00** skrzynka P. K. O.: **16,45** „Cała Polska śpiewa" — audycje prowadzi prof. Bronisław Rutkowski: **17,00** „Skarby Polski": Siły wodne a elektryfikacja Polski" — odczyt wygł. inż. Jerzy Taylor: **17,15** muzyka operetkowa, w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udz. Kazimierza Dembowskiego: **17,50** Encyklopedia mówiona — inż. Stanisław Broniewski (z Krakowa): **19,39** wiad. sport. ogólne: **19,45** pogadanka aktualna: **20,00** „Wesoła historjozofja" — felieton satyryczny w oprac. i wykonaniu Zdzisława Kleszczyńskiego: **20,10** Koncert Symfoniczny (z Łodzi). Wyk. Łódzka Orkiestra Filharmoniczna pod dyr. Adolfa Bautze, chór mieszany Stowarzyszenia śpiewaczego oraz soliści: M. Schilling, Brausky — sopran. M. Roll — alt. H. Hoesslin — tenor. J. M. Hauschild — bas. P. Grueckert — organy. Georg Haendel: Mesjasz — oratorjum. W przerwie około godz. **20,50** dziennik wieczorny, oraz „Obrazki z Polski współczesnej: **22,30** programy lokalne.

WARSZAWA

Wtorek, 28 kwietnia.

Warszawa — 12,30 wycieczka w krainie muzyki przeszłości (płyty): **15,20** giełda: **16,15** walce koncertowe (płyty): **18,30** szkic literatur: „W obronie polszczyzny mówionej i pisanej": **19,25** skrzynka rolnicza: **22,30** fantazja z różnych stron świata (płyty): **22,45** odczyt w j. esperanto: „Kongres kobiet z wyższem wykształceniem: **23,05** muzyka taneczna z płyt.

POZNAŃ

Wtorek, 28 kwietnia.

Poznań — 12,30 muzyka słowiańska z płyt: **13,20** „Z operetek, filmów i rewji (płyty): **15,20** giełda: **16,15** muzyka z płyt: — **18,30** słuch. dla dzieci: „Królewicz Żaba: **18,50** Arje i pieśni — wyk. M. Janowska-Kopczyńska (sopr.): **19,05** „Poeci poznańscy: „J. Sztaudynger: Wiersze satyryczne": **22,30** tanga w wyk. Demara (płyty): **22 45** Swawolny kwadrans: Cechu jedzie do Środy": **23,05** muzyka taneczna z płyt.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na wtorek:

17,00 Budapeszt. Recital wiolonczelowy: **17,15 Anglja (Nat. Progr.)** Pieśni i tańce: **17,20 Praga.** Utwory Regera: **17,30 Moskwa (Kom.)** Recital śpiew. Norcowa.

18,00 Koenigswust. Pieśni współczesne: **18,10 Praga.** Nowa muzyka kameralna.

19,00 Królewiec. Utwory Pfitznera: **Moskwa (Kom.)** — Sprzedana narzeczona" — opera Smetany (montaż): **19.15 Berlin.** Koncert solistów: **19,30 Anglja (Reg. Progr.)** Muzyka taneczna: **19,45 Bratisława.** Recital śpiewaczy.

20,00 Wiedeń. Koncert Wagnerowski: **20,10 Koenigswust.** „Prosimy do tańca: **Berlin.** Koncert symf. pod dyr. H. Schurichta i sol. Lubka Kolessa (fort.) **Frankfurt.** „Student-żebrak" — operetka Milloeckera: **Sztutgart.** „Miłość i taniec": **Hamburg.** Muzyka wieczorna: **Kolonja.** Koncert rozrywkowy: — **20.20 Bratisława.** Lekka muzyka wied.: **20,30 Paris P. T. T.** „Z oper i baletów": **Anglja (Nat. Progr.)** Radjorewja: **20,35 Rzym.** Wieczór oper.

21,00 Strasburg. Koncert Schubertowski: **21.15 Ryga.** Muzyka klasyczna: **21,20 Mediolan.** Koncert orkiestrowy: **21,25 Wiedeń.** Koncert rozrywkowy.

22,20 Anglja (Nat. Progr.) Koncert tradjork.: **22,30 Hamburg.** Muzyka lekka i ludowa: **Wrocław.** Muzyka taneczna: — **Anglja (Reg. Progr.)** Muzyka taneczna: **Koenigswust.** „Nocna muzyczka": **Budapeszt.** Koncert orkiestrowy: **Kopenhaga.** Koncert kameralny: **Monachium.** Koncert dawnej muzyki.

23,00 Monachium. Koncert nocny. **23,30 Radio Paris.** Koncert rozrywkowy.

24,00 Frankfurt. Koncert nocny. „Parsifal" Wagnera.

Dobry towar jest tani!
nie zważaj tak na cenę, jak na gatunek
Specjalny Skład Sukna
materjałów męskich, damskich i podszewek
W. MAJEWICZ i S-ka
Poznań, Stary Rynek 77 naprzeciw Odwachu
Telefon 12-35. Przyjm. asygnaty „KREDYT"
Pg 4089-17.16

Osoba
uczciwa, skromna, poszukuje posady u mniejszej rodziny lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 322

Starsza
dziewczyna poszukuje jakiejkolwiek pracy domowej lub pokoiku za posługę. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 323

Dziewczyna
starsza, czysta, uczciwa z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 316

Dziewczyna
czysta, uczciwa gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 391

Młoda
dziewczyna poszukuje posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 400

Dziewczyna
uczciwa szuka posady do wszystkiego samodzielnem gotowaniem Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 362

Dziewczyna
samodzielnem gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 369

Służąca
znająca wszelkie prace domowe praniem, prasowaniem, gotowaniem, uczciwa, dobrze polecona poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 355

Młode
dziewcze do lekkich prac domowych lub do posyłek szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 354

Młodsza
dziewczyna z prowincji szuka posady do wszystkiego lub dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 342

Dziewczyna
z prowincji skromnem gotowaniem poszukuje posady najchętniej do małej rodziny. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 38 475

Kucharka
starsza, wiejska samodzielna szuka posady tylko w Poznaniu do lepszych państw. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 471

Gospodyni
z dobrem poleceniem zna swój zawód poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 38 531

Poszukuję
posady z gotowaniem długoletniemi świadectwami. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 512

Dziewczyna
do wszystkiego szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 472

Posługaczka
szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 469

Z prowincji
religijna uprzejma, uczciwa, czysta, pracowita z gotowaniem szuka posady pokojowej wszystkiego 1 maja. Oferty upraszа Kurjer Poznański zdg 38 497

Dzielna
kucharka poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 38 496

Uczciwa
szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 450

b) Inni

Rolnik
lat 47 zamiłowany i wszechstronnie wykształcony w swym zawodzie poszukuje stanowiska urzędnika gospodarczego zaraz lub później. Oferty do Kurjera Poz. zdg 37 071

Szofer-mechanik
z długoletnią praktyką poszukuje posady szofera za najskromniejszem wynagrodzeniem. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 37 765

Rządca gospodarczy
lat 41 dłuższa praktyka w intensywnych majątkach w Poznańskiem oraz z ukończoną szkołą rolniczą, długoletnie świadectwa i poważne referencje, poszukuje posady zaraz lub od 1. 7. 36. — Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 37 967

Szofer-elektromonter
mechanik samochodowy samolotowy, ślusarz, podkuwacz koni spawacz autogeniczny, elektryczny, pragnie zmienić posadę. Tadeusz Kowalski, Porąbka, pow. Biała (Krakowskie). zdg 37 964

Do
bufetu lub cukierni poszukuje posady, siła fachowa. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 334

Krawcowa
szyje komplety, suknie eleganckie, dziecięce, szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 38 257

Tartacznik
dzielny fachowiec drzewny, — średnie leśne wykształcenie, czternastoletnia praktyka, obeznany dokładnie wszelkiemi pracami na tartaku oraz biurowością, poszukuje posady i przyjmie każdą zaofiarowaną pracę, nie wyłączając fizycznej. — Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 368

Kierowca samochodowy
długoletnia praktyka, kupiec, 7 klas gimnz. przyjmie jakąkolwiek posadę. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 38 493

Stenotypistka
polsko - niemiecka poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 37 352

Stenotypistka
początkująca lecz biegła poszukuje praktyki od 15. 5. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 688

Ekspedjentka
uczciwa szuka jakiejkolwiek pracy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 678

Biuralistka
książkowa, kasjerka, maszynistka, młoda, praktyką szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 190

Drukarz
maszynista poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 37 323

KOLA ERBE
przy zmęczeniu fizycznem i umysłowem
ng 8761/2

Bona
Niemka lub Polka z dobrem niemieckiem do dwojga dzieci lat 5 i 7 potrzebna od pierwszego maja na wyjazd do Inowrocławia. Zgłoszenia Poznań. Łazarz. Karwowskiego 20, m 6, godz. 14.30 do 15.30. zdg 37 467

Bufetowa
skromne wynagrodzenie. Restauracja Rzeźni Miejskiej. zdg 37 955

Cukiernik
zdolny, kawaler na prowincję potrzebny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 480

Uczeń
(uczenica) dentystyczny potrzebny. Nauka płatna. Oferty z życiorysem do Kurjera Poznańskiego zdg 38 396

Panienka
młodsza do bufetu i obsługi gości. Zgłoszenia tylko od 3—5-tej, kawiarnia, Dąbrowskiego 49. zdg 38 457

Posługaczka
umiejąca szyć. Dąbrowskiego 41, mieszkanie 10. zdg 38 455

Skład
pieczywa mieszkaniem, ewentualnie inną branżę zaraz sprzedam, niska dzierżawa. Wodna 22. zdg 38 449

Służąca
młodsza z świadectwami. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 38 425

Sekretarka-buchalterka
do przedsiębiorstwa przemysłowego w powiecie poznańskim poszukiwana. Wymagana biegłość w stenografji polskiej, dokładna znajomość języka niemieckiego, dłuższa praktyka buchalteryjna. Posada stała. Pensja 150,— zł miesięcznie, utrzymanie i mieszkanie. Zgłoszenia z odpisami świadectw i życiorysem do „Par", Marcinkowskiego pod 54,476. Pg 4094-54,470

Szwaczka
krojczyni, akuratna, do szycia eleganckiej męskiej bielizny na stałą pracę zaraz potrzebna, dobre kwalifikacje wymagane. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 38 345

Dziewczyna
młodsza. Grunwaldzka 20 b. mieszkanie 4 a. zdg 38 448

Ekspedjentka
rutynowana, bielizny damskiej potrzebna. Odpisy świadectw. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 344

Apteka
w mieście powiatowem blisko Poznania poszukuje magisterki z aprobatą, dobrze poleconej, — władającej językiem niemieckim na zastępstwo czterotygodniowe od 1. lub 15. maja. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 38 401

Dziewczyna
dobrem gotowaniem, praniem potrzebna. Wielkie Garbary 38, skład. zdg 38 527

Stenotypistka
bardzo biegła na Adlerze poszukiwana zaraz.

Radjofon
Poznań, św. Marcin 57. Pg 4097-54,480

Wychowawczyni
potrzebna od 1 maja do 4½ letniej dziewczynki na wieś. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. — Pensja 20.—. Zgłoszenia piśmienne „Par" pod 54 475 Pg 4096-54.475

Wspólnika (czki)
400—500 fabryki soków. Łuka, Długa 8. zdg 38 530

Służąca
do samodzielnego prowadzenia domu, dobrem gotowaniem potrzebna zaraz lub 1 maja. Kraszewskiego 11, mieszkanie 11. zdg 38 418

Przecież te piwa → **są doskonałe,** — a
OKOCIMSKIE SWIĘTOJAŃSKIE
wprost znakomite — prawdziwy
„SPECJAŁ" ←

Dziewczyna
z szyciem (własna maszyna) od 1. lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 453

Dziewczyna
do wszystkiego obejmie posadę. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 445

Dziewczyna
do dzieci szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 446

Osoba
starsza, zaufana, samodzielna zajmie się gospodarstwem domowem, zna wszelkie prace, dobra kuchnia szycie, prasowanie. Świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 38 439

Czysta
uczciwa poszukuje posady do wszystkiego od 1. ewentl. z praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 347

Młoda
dziewczyna do wszystkiego coś kolwiek gotowaniem szuka posady od 1. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 537

Posługi
gotowaniem, spaniem, bez całodziennej poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 521

Dziewczyna
gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 518

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posługi. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 38 468

Pokojowa
uczciwa, czysta bardzo dobre polecenia pierwszorzędna obsługa, prasowanie sztywnej bielizny poszukuje posady 1 lub 15 maja. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 461

Sierota
uczciwa szuka posady lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 549

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 38 544

Posługi
popołudniowej poszukuje. Oferty Kuprjer Poznański zdg 38 540

Samodzielna
z dobrem gotowaniem, uczciwa poszukuje posady 1. 5. 36. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 415

Dziewczyna
samodzielna szuka posady w dom religijny. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 402

Do
wszystkiego z świadectwami szuka posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 507

Kucharki
gospodynie dworskie polecam — pośredniczka Puszowa, św. Marcin 16/17. zdg 37 460

Kelner
szuka posady zaraz, kaucja. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 300

Były
urzędnik biura prawnego bez pracy, bardzo dobrze polecony, przyjmie zastępstwo przy stoisku na czas Wystawy. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 38 238

Student
nawiąże znajomość z Niemką. Cel — prowadzenie rozmowy w języku niemieckim. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 38 228

Młody
rutynowany kelner, żonaty poszukuje posady swym zawodzie względnie innej, posiada kaucję rower. Andrzejewski, Poznańska 27 b, m. 1. zdg 38 258

Kamasznik
na wszelką prace poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 38 248

Uczeń
Szkoły Rolniczej szuka praktyk, letniej majątku zaraz. Łaskawe zgłoszenia Rudawski, Parzęczewo p. Kamieniec (kościański). zdg 38 481/2

Krawcowa
dobra, tania, domowa szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 38 246

Szofer
młody dwuletnią praktyką poszukuje posady, wymaganie skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 129.

Drogerzysta
pierwszorzędny ekspedient - sprzedawca, poszukuje posady Poznaniu. Oferty Kurjer Pozn zdg 38 133

Masażystka
poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 449

27. WOLNE POSADY

Dziewczyna
do wszystkiego potrzebna. Poplińskich 4, restauracja. zdg 37 581

Pokojowa
z dobremi świadectwami potrzebna. Skarbowa 18, m. 10. zdg 38 252

Służąca
do wszystkiego potrzebna. Domańska, M. Focha 153. zdg 38 332

Dziewczyna
potrzebna bez spania. Śniadeckich 4, Pracownia krawiecka. zdg 38 267

SIATKI DRUCIANE POTANIAŁY!
Wyjątek z Cennika za 1 m²

Otwory w mm	drut 1,6	1,8	2,0	2,2	2,5
40	74	82	100	118	—
50	—	69	81	95	114
60	—	57	70	80	98
70	—	—	58	69	85

PP. kupcy odpow. opust!
Prosimy żądać ofert:
A. Zwierzchowski i Ska
Spółka z ogr. odpow.
Poznań, ul. Półwiejska 1
Pg 3933-16.88

Kapelusz
stary fasonujemy modnie — Nowy na zamówienie —
fachowo, szybko, przystępnie
Nowoczesna Wytwórnia Kapeluszy 27 Grudnia 2 dom ogrodowy. zdg 27 058

TEATRY

TEATR POLSKI: Poniedziałek, 27. 4. „Trzy asy i jedna dama".

TEATR WIELKI (Opera):
Poniedziałek, 27. 4. „Bal w Savoy'u".
Wtorek, 28. 4. „Aida" z wyst. **Stani Zawadzkiej i Józefa Wolińskiego.**
Środa, 29. 4. „Bal w Savoy'u".

TEATR NOWY: Poniedziałek, 27. 4. „Matura".
Wtorek, 28. 4. „Matura".

KINA

Poznań, poniedziałek 27. 4.

APOLLO: „Pieśń miłości".
CORSO: „A B C Miłości".
GLORIA (dawn. GONG): — „Dwie Joasie".
GWIAZDA: „Uwielbiana".
METROPOLIS: „Pieśń miłości".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Ostatnia Serenada"
RENAISSANCE: „Kobieta pod kontrolą" oraz „Biały Ptak".
SŁOŃCE: „Wiedeń, miasto moich marzeń"
SFINKS: „Promenada miłości".
ŚWIT: „Pan Twardowski", o godz. 22,45 rewja: „Jarmark humoru na targach".
TĘCZA-Łazarz: „Burza nad światem".
TĘCZA-Wilda: „Manewry miłosne".
WILSONA: „Niedokończona symfonja".

Niedokończona
symfonja Marta Eggert, dziś poraz ostatni. Kino Wilsona. zdg 38 509

Kino Renaissance
„Kobieta pod Kontrolą" nadprogram "Biały Ptak". Pg 4098-18,3

Tęcza Łazarz
Burza nad światem. Codziennie 5, 7. Sen nocy letniej, godz. 9. zdg 38 447

Kinoteatr „Gwiazda"
Al. Marcinkowskiego 28. Uwielbiana. Norma Scheorer — Fredric Narch. zdg 38 466

28. ROZRYWKA

„Eden"
jest rajem dla pragnących rozrywki. Bar Dancing plac Działowy. Pg 4 804-54,461

Kawiarnia - restauracja
„Ażur", Masztalarska 2. zdg 36 994

„Promenada miłości"
Najwspanialsza operetka melodyjno-muzyczna.

Figlarna komedja
Kinoteatr „Sfinks". zdg 38 272

Probiernia — Dzików
Wrocławska 38, dobra kuchnia, obszerny lokal rozrywkowy, tanie ceny. zdg 38 379

MOLINA
ZABEZPIECZY WASZE FUTRA, PŁASZCZE itd. OD ZNISZCZENIA PRZEZ MOLE
FABRYKA ŚRODKÓW NA ZWALCZANIE SZKODNIKÓW
„UNIVERSUM" POZNAŃ.
Żądać ng 8836
w aptekach i drogerjach

Rządca
gospodarczy lat 34, kawaler, zaszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 383

Ekspedjentka
rzeźnicka poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 38 494

Krawcowa
domowa szuka posady, wykonuje wszelką krawieczyznę, specj. płaszcze komplety. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 464

Pomocnica
do szycia od zaraz lub od 1. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 38 409

8.000
wypożyczy za posadę wykształcony. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 483

Młodsza
dziewczyna do lekkich prac domowych. Ratajczaka 32, m. 8. zdg 38 399

Dziewczyna
od zaraz gotowaniem. Kościelna 48, piekarnia. zdg 38 492

Gosposia
inteligentna, starsza, potrzebna zaraz, prowincja, 2 osoby, skromne warunki. Zgłoszenia Bukowska 31 — 25. zdg 38 291

Samodzielną
posadę ekspedjentki i kierowniczki za pożyczeniem 1 000.— złotych. Interes może być później drogą kupna nabyty. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 350

Samodzielnem
gotowaniem, wszystkiego. Pocztowa 10 — 4. zdg 38 284

Humor zagraniczny

— Tu jest świetne powietrze. Proszę sobie wyobrazić, gdy przybyłem tu po raz pierwszy ważyłem 20 kg a teraz waże 70.
— A oddawna pan tu przyjeżdża?
— Od 10 roku życia.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc maj 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11,00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzinną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200.149